

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicą 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 93.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 21 kwietnia 1929 r.

Rok XXIII.

Nastroje.

Po burzy nastąpiła w Polsce względna cisza. Burzy samej towarzyszyły tylko papierowe gromy. Brzemienne piorunami chmury rozpełzły się na razie po politycznym firmamencie, a tylko opozycja skrajnej prawicy i lewicy szafuje jeszcze błyskawicami „gniewu ludu“ czy też „narodu“.

Nie możemy niestety stwierdzić, że burza przeczyszcza atmosferę. Stało się wręcz przeciwnie. Polityczna atmosfera jest obecnie więcej namiętna, elektrycznością niż poprzednio. Wyładowuje się jedynie w „mocnych“ słowach opozycji, która w artykułach marsz. Piłsudskiego, premiera Bartla i marsz. Daszyńskiego znalazła dla siebie obrok. Objada się też nim nieustannie i bryka jak nigdy, a przez to w Polsce staje się coraz duszniej.

Nastroje społeczeństwa Zachodniej Polski w stosunku do rządu — jak zresztą w całej prawie Polsce — znacznego doznały ochłodzenia. Temperatura ich stała się oziębia, czego tać nie mamy potrzeby. Jestto moment, na który czynnikiem rządzącym zwracamy uwagę, aby ich przyszłe wypadki nie zaškoczyły. Jako pismo niezależne, nie dbające o niczyje względy, a mające na uwadze jedynie dobro kraju, rościmy sobie do tego prawo i szczerze wypowiadamy co myślimy i co obserwujemy.

Wiemy, że tak poprzedni rząd jak obecny lekceważy opozycję, która zresztą dla braku wszelkiej miary w wystąpieniach swoich staje się niepoważną. Lecz z drugiej strony czynnik rządowy przychylnie grzeszą również brakiem umiaru i dla tego nie znajdują w kraju należytego odzewu, a ludziom rządzącym nie mówią prawdy.

Nowy rząd nic nam dotychczas nie powiedział, jakiego programu będzie się trzymał. Z oświadczenia premiera Świtalskiego wobec dziennikarzy wnioskowaliśmy, że **zmiana rządu nic nie znaczy**, a przedewszystkiem nie oznacza zmiany kursu. Pragniemy jednak wierzyć, że metody postępowania ulegną zmianie, bo trudno przypuszczać, aby nadal trwał **stan ni wojny ni pokoju między Sejmem a rządem**. Jeżeli sfery rządzące nie wyciągnęły logicznych wniosków z dotychczasowych starć z Sejmem, to wrócić muszą na drogę pokojowej współpracy z nim. Kraj ma prawo wiedzieć, jakimi drogami nadal potoczy się mają jego losy.

Chadecki „Głos Narodu“ w Krakowie słusznie napisał, że „strzały, które padły, nie muszą oznaczać wojny“. Jestto stanowisko słuszne i obywatelską troską o dobro kraju poddyktowane. Inaczej na te sprawy patrzy prasa skrajnej lewicy i skrajnej prawicy. P. P. S. kuje gwałtownie broń przeciw rządowi ze znanych występów i wywołuje wrażenie, że ona jedyna jest opiekunką demokratycz-

Szczyt bezczelności Niemców.

Zamiast uderzyć się w piersi i płacić co się komu należy, żądają zwrotu Pomorza, Śląska i kolonij zamorskich!

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Paryż, 20. 4. Plenarne posiedzenie, które miało się odbyć w dniu wczorajszym o godz. 11-ej przed południem i zdecydować o wyniku konferencji rzeczoznawców, zostało w ostatniej chwili odwołane ze względu na nagłą śmierć drugiego delegata angielskiego lorda Revelstoke, którego znaleziono rano martwego, zmarłego prawdopodobnie na udar serca. **Ś. p. lord Revelstoke** przewodniczył komisji, która miała ustalić ostateczną wysokość spłat niemieckich. Na tej komisji doszło do **gwałtownych sprzeczek**, które widocznie tak zdenerwowały przewodniczącego, że w nocy nastąpił kryzys sercowy.

Decydujące posiedzenie odbędzie się wobec tego dopiero w poniedziałek. **Niemcy starają się o nawiązanie zerwanych nici**, podczas gdy delegacje: francuska i belgijska żądają ostatecznego zakończenia konferencji. Społeczeństwo dowiaduje się przy tym z prasy paryskiej, że konferencja zerwana została nie tylko ze względów natury gospodarczej. **Dr. Schacht** wystąpił mianowicie na zebraniu komisji ś. p. lorda Revelstoke i **zażądał zwrócenia Niemcom polskiego Górnego Śląska, Pomorza, oraz kolonij zamorskich**. Koła polityczne i większość prasy francuskiej nie tają swego oburzenia z powodu bezczelnych żądań dr. Schachta. **W.**

Skaczą z radości — może za wcześnie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 20. 4. Tutejsza prasa nacjonalistyczna cieszy się niezmiernie z powodu żądań politycznych, wysuniętych przez dr. Schachta na konferencji paryskiej.

nych swobód. Prawica znowu staje w obronie praworządności i — ma za sobą pozory słuszności. A masy pracujące są bardzo wrażliwe na te argumenty. Byłoby inaczej, **gdyby położenie gospodarcze kraju było pomyslniejsze**. Tak, jak jest obecnie, każdy warchoł znajdzie posłuch, choćby sam lepiej zrobić nie umiał, gdyby mu przyszło rządzić.

Może rację mają ci, którzy twierdzą, że **należałoby rządy oddać lewicy**, aby wykazała, co umie. Wiadomo zaś, że nikt gorzej nie rządzi jak lewica, która ma pełne głowy zwarjowanych pomysłów, jakie z natury rzeczy prowadzić muszą do ruiny. My eksperyment taki uważamy jako wysoce niebezpieczny. Mogła sobie na to pozwolić Anglja (gabinet Mac Donalda), albo Francja (Hériot) i ostatecznie Niemcy. Lecz są to stare organizacje państwowe, które łatwiej zniosą wstrząsy niż Polska. Tem więcej, że nasi socjaliści grubo się różnią od angielskich, francuskich czy niemieckich. Tamci to przede-

„Nachtausgabe“, wieczorny organ Hugenerga, pisze z dziwną naiwnością, że bardzo dobrze się stało, ponieważ świat cały dowie się, że Niemcy w dalszym ciągu domagają się zwrotu zabranych ziem, mianowicie polskiego

Górnego Śląska, Pomorza i kolonij zamorskich...

Brak poczucia politycznego nie uprzedził szowinistów niemieckich, że **cały świat jest ponownie zaniepokojony** na skutek prowokacyjnych oświadczeń delegatów niemieckich. **B.**

Anglja, Francja i Belgja zgodnie potępiają Niemców za zamach na traktat wersalski.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Londyn, 20. 4. Prasa londyńska krytykuje stanowisko i zachowanie się delegatów niemieckich w Paryżu.

„Evening News“ stwierdza, że partja konserwatywna uważa **propozycje niemieckie za nie do przyjęcia**.

„Daily Mail“ wypowiada pogląd, że **Niemcy znajdują się w stanie rozkwitu gospodarczego** i że nie należy poczynić wobec nich żadnych ustępstw finansowych.

Z natury rzeczy zamuje się prasa londyńska przedewszystkiem **tragiczną śmiercią swojego delegata**.

Z Ameryki donoszą, że koła polityczne w Waszyngtonie liczą się z niedościem do skutku dalszych pertraktacji na obecnej konferencji, ale spodziewają się, że za jakiś czas zostanie zwołana **nowa konferencja**, która ostatecznie ureguluje sprawę odszkodowań. **TL.**

Paryż, 20. 4. (AW.) Nie ulega już żadnej wątpliwości, iż konferencję rzeczoznawców reparacyjnych uważać należy za ukończoną. Idzie tu jeszcze o za-

twienie pewnych formalności, przede wszystkim o zredagowanie sprawozdania dla poszczególnych rządów. Zredagowanie to odbędzie się prawdopodobnie **bez udziału delegatów niemieckich**.

Wszystkie pisma francuskie obarczają odpowiedzialnością za niepowodzenie konferencji **delegację niemiecką** i oświadczają, że dr. Schacht w swoim memorjale wysunął nagłe postulaty **natury politycznej**, domagając się nie mniej nie więcej, jak **rewizji Traktatu Wersalskiego**, przeciwko temu zaprotowali **bardzo stanowczo delegaci francuscy i belgijscy**.

Pertinax pisze w „Echo de Paris“, że przebieg konferencji stanowi **cios dla polityki Locarna**, okazuje się bowiem, że Niemcy respektują tylko przemoc fizyczną i że tylko przez okupację Nadrenji można ich utrzymać w korbach.

„Journal“ przypuszcza, że dalsze obrady będą tylko wtedy możliwe, o ile Niemcy zamianują na miejsce dr. Schachta innego delegata, o bardzo lewicowej orientacji.

wszystkiem państwowy, a nasi — to międzynarodowcy, którzy w 1920 r. byli gotowi pokumać się z sowietami, jak to niezbitnie udowodnionem zostało.

Ponieważ eksperyment z naszą rosnącą w siły lewicą (zwłaszcza na terenie b. Kongresówki) uważamy za niebezpieczny dla państwa, przeto nie pozostaje nic innego jak **stworzyć siłę, któraby się mogła przeciwstawić lewicy**, połączonej z mniejszościami. Taką siłą sam Bezpartyjny Blok Współpracy z rządem nie jest i nigdy nią nie będzie. Zadaniem nowego czy tylko odnowionego rządu będzie tak sprawami pokierować, aby odzyskał **zaufanie społeczeństwa**, a następnie skonsolidował te wszystkie żywioły, które szczerze pragną dobra kraju. Bez pomocy społeczeństwa rząd nic nie zdziała, choćby to weń rozmaici pochlebcy codziennie wmaiwiali. Są na to sposoby, tylko rząd musi **chcieć się ich chwycić. Rozpocząć trzeba od naprawy sytuacji gospodarczej**.

Ze B. B. sam nie może stanowić dość silnego oparcia dla rządu, o tem napisał w „Dzienniku Poznańskim“ wybitny zwolennik obecnego kursu prof. Wł. Leopold Jaworski. Powiada on, że B. B. miał zniszczyć partje polityczne, ale sam przecież jest taką partją. A choć nie ma większości w Sejmie, jednak ma swój rząd. Prof. Jaworski powiada dalej:

„Dopóki jądrem rządu jest Marszałek Piłsudski, skład gabinetu jest szczegółem drugorzędnym. Problem tkwi w usunięciu przyczyny wstrząśnięć, opiewa więc: czy i w jaki sposób można dojść do stworzenia większości w parlamencie, na której mógłby się oprzeć Marszałek Piłsudski?“

Przejdźmy wszystkie ewentualności. Porozumienie z obecnym Sejmem wydaje się nieprawdopodobnym. Rozwiązanie Sejmu i przeprowadzenie nowych wyborów, wedle dotychczasowej ordynacji nie przedstawia szans dostatecznego zwiększenia Bloku Bezpartyjnego. Pozo-

Prosimy pamiętać o przedpłacie na maj!

staje więc pozaparlamentarne wprowadzenie nowej Konstytucji i nowej ordynacji wyborczej. Nie rozbięram kwestji, czy to jest możliwe, jakby na to odpowiedziało społeczeństwo, kto okazałby się silniejszym itd. Stawiam tylko, jako założenie moich rozważań, przyszły fakt narzucenia Konstytucji i ordynacji wyborczej i zapytuję, czy wówczas zmieni się sytuacja t. j. czy zostanie uzyskana większość parlamentarna, popierająca Marszałka Piłsudskiego?

Odpowiedź na to pytanie ma zasadniczą wagę dla przyszłości Państwa Polskiego. Nie roszczę sobie pretensyj, że dam odpowiedź wolną od zarzutów. Pragnę tylko sprawić, abyśmy kwestję przemysleli do końca.”

Autor rozumie widocznie, że eksperyment z B. B. nie powiodłby się drugi raz. Zaczem zaleca nową organizację społeczeństwa i to nie na partje, lecz na zawody. Podział mandatów nastąpiłby autorytatywnie t. j. z góry przez jakąś instytucję, którą by stworzyć należało. Wątpimy, czy zmiana ordynacji wyborczej — tą czy inną drogą — odbyłaby się bez wstrząsów i mamy wątpliwości, czy wogóle warunki w Polsce takiej zmiany by sprzyjały. Lekarstwo na aktualne bóle znajduje się w poważnej dozie w rękach sfer rządzących. Wszystko zależy od tego, czy będą chciały go użyć. Obecny stan gorączkowy musi być czempredziej zlikwidowany, jeżeli nie ma Polsce przynieść szkód poważnych.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Zarząd związku banków wystąpił z prośbą do ministra skarbu o pozwolenie na podwyższenie najwyższej dozwolonej stopy procentowej z 12 na 13. Sprawa ta załatwiona ma być w najbliższym czasie.

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Prezydent Mościcki podpisał nominację pułk. Bronisława Pierackiego na wiceministra spraw wewnętrznych. Dotychczasowy wiceminister dr. Jaroszyński pozostaje jeszcze jakiś czas w ministerstwie celem obznajmienia następcy z tokiem urzędowania. Potem ma on zostać prezesem komitetu dla naprawy administracyjnej banku.

Gdynia, 20. 4. (Tel. wł.) W najbliższych dniach zawiną do portu pierwsze statki z Indochin, wiozące transporty ryżu dla nowo wybudowanej łuszczarni.

Nicea, 20. 4. (tel. wł.) W drugim dniu konkursów hippicznych w biegu o nagrodę księżnej Aosty, pierwszą nagrodę zdobyli Francuzi, drugą Hiszpanie, trzecią pułk. Rommel, czwartą rotmistrz Królikiewicz, piątą porucznik Skarawski.

Bruksela, 20. 4. (Tel. wł.) Znany lotnik belgijski Thieffrig, który pierwszy odbył lot z Belgji do Kongo, został zabity w katastrofie lotniczej w Afryce.

Bartla żegnał cały rząd.

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 2 po południu wyjechał do Włoch b. premier Bartel. W drodze towarzyszy mu jego małżonka. Na dworzec przybył cały rząd z premierem Światalskim na czele i ministrowie w gabinecie pana Bartla. Przybyli również prezes Bebe pułk. Sławek, adjutantki prezydenta Rzeczypospolitej i przedstawiciele prasy.

Wydział prasowy przy prezydium rady ministrów.

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Zgodnie z zapowiedzią premiera Światalskiego w klubie sprawozdawców parlamentarnych, zamierzone jest powołanie do życia przy prezydium rady ministrów wydziału prasowego. Nowy wydział ma utrzymywać kontakt z prasą i udzielać jej informacji z zakresu działalności prezydium i poszczególnych ministerstw. Wydział prasowy MSZ zachowałby samodzielność.

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

SP. AKC.

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445

Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokim oprocentowaniem
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

O zwołanie sesji Sejmu.

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Dzisiejsza „Rzeczpospolita” pisze, że po utworzeniu nowego rządu obiegają pogłoski, iż w końcu maja zwołana ma być sesja sejmu i senatu. Pogłoski te nie znalazły potwierdzenia. Rozmowa premiera Światalskiego z Daszyńskim nie przyniosła wyjaśnienia tej kwestji. Z rozmów w kuluarach sejmowych należy wnosić,

iz żaden z klubów nie zamierza wystąpić z inicjatywą do prezydenta o zwołanie sesji. Na 24 bm. zwołano posiedzenie plenarne Bebe. Może ta kwestja będzie tematem narad klubu, który chce doprowadzić do rozpraw nad swoim projektem zmiany konstytucji, a rozporządza dostateczną liczbą podpisów.

Szowiniści niemieccy nie chcą słyszeć prawdy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 20. 4. W związku z akcją pacyfistyczną niemiecko-polską w celu zbliżenia obu narodów i w związku z odczytami prelegentów polskich i niemieckich, jakie w dniu dzisiejszym mają zostać wygłoszone w Królewcu i w Pile, cytuje nacjonalistyczna „Berliner Börsenzeitung” artykuł jednego z prelegentów polskich, b. ministra Thugutta. Thugutt zaznaczył, że ziemie

pokoju, nigdy nie były niemieckie pod kątem widzenia języka i sumienia narodowego.

przynależą Polsce na podstawie traktatu

„Börsenzeitung” nie tai swojego oburzenia i zaznacza, że wie teraz co sądzić o niemieckich uczestnikach tej akcji. Ze strony niemieckiej biorą, jak wiadomo udział pacyfista b. generał baron von Schoenaich i poseł socjalistyczny Falkenberg, przedstawiciel lewicowych związków urzędniczych. B.

Bank Polski podniósł stopę procentową wskutek nadmiernego odpływu złota i dewiz.

Rada Banku Polskiego powzięła uchwałę, w myśl której stopa dyskontowa została podwyższoną z 8 na 9 proc. Stopę procentową lombardową podniesiono z 8 na 10 procent.

Uchwała Rady Banku Polskiego ma przeciwdziałać odpływowi walut.

Jak prezes Banku Polskiego dr. Młynarski wyjaśnia, podwyższenie stopy dy-

skontowej jest uzasadnione przede wszystkim położeniem na zagranicznych rynkach pieniężnych. Jak wiadomo, panuje na najważniejszym obecnie rynku tj. w Nowym Jorku, od szeregu miesięcy drożyna pieniądza, tak, że stawki za pieniądź dzienny na tamtejszej giełdzie dochodziły do 20 procent, zaś za pożyczki 1—3 miesięczne, zabezpieczone papie-

rami giełdowymi, płaci się 7—8 procent. W tych warunkach rynek amerykański odciąga kapitały z Europy, co znajduje między innymi wyraz w odpływie dewiz i złota z europejskich banków emisyjnych. Polska narazona jest w tych warunkach na odpływ kapitałów zagranicznych, czem tłumaczy się dość znaczne zmniejszenie zapasu dewiz Banku Polskiego w ostatnich tygodniach.

Rezolucja „Piasta”.

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Wczoraj opublikowano rezolucję zarządu głównego „Piasta”. Rezolucje zwracają się w ostry sposób przeciw atakom na sejm i przeciw projektowi Bebe zmiany konstytucji.

Persja nie uległa się Bolszewików.

Moskwa, 19. 4. (AW) Poseł Persji w Moskwie, udał się do urzędującego komisarza do spraw zagranicznych Karachana, składając mu notę werbalną w odpowiedzi na wystąpienie Karachana w sprawie rzekomego gromadzenia wojsk perskich na granicy Afganistanu. Poseł perski oświadczył, iż rząd jego jest w możności stwierdzenia, iż informacje, które spowodowały notę sowietów do rządu w Teheranie, są kłamliwe. Natomiast rząd perski jest w prawie do poczynienia zarządzeń, jakie zakreśla konieczność bezpieczeństwa i spokoju perskiej ludności nadgranicznej. W przyszłości wystąpienia sowieckie, któreby w tym stopniu dotykały istotnych interesów perskich, mogłyby wpłynąć na pogorszenie stosunków Persji i Sowietów.

Parlament w Finlandji rozwiązany.

Helsinki, 20. 4. (tel. wł.) Prezydent Finlandji podpisał dekret, rozwiązujący parlament. Nowe wybory odbędą się 1. czerwca. Przyczyną rozwiązania parlamentu jest odrzucenie projektu ustawy o podwyższeniu pensji urzędnikom.

W Grecji mrozy.

Ateń, 20. 4. (tel. wł.) W całej Grecji panują ostre mrozy. Kilka osób zmarło. W kraju panują śnieżyce i burze gradowe. Mrozy nawiedziły także Konstantynopol i Anatolję.

Ameryka ma uznać Sowiety?

Nowy Jork, 20. 4. (Tel. wł.) Do senatu amerykańskiego wpłynął wniosek senatora Boracha o uznanie de jure (prawne) Rosji sowieckiej. Dyskusja nad wnioskiem odbędzie się w poniedziałek.

Ogromne powódzie na Syberji.

Z Siemipalatyńska donoszą o katastrofalnym wylewie rzeki Irtysz. Woda zalała miasto Kamienogorsk. Ludność przebywa na dachach domów. Woda wznosi się nad poziomem ulic do 1,2 mtr., przyczem poziom wody ciągle wzrasta. Równocześnie z Dniepropietrowska donoszą, iż powódź w Pawlogradzie przybrała kolosalne rozmiary, zalewając 1/3 ulic tego miasta. Ogółem bez dachu nad głową pozostaje 500 rodzin. Powódź uszkodziła tor kolejowy. Również zalane jest miasto Nowo Moskowsk.

Ludowe?
Sportowe?
Tenisowe?
Spacerowe?



ale tylko marki

ZWAŻAĆ NA MARKĘ

MARKA FABR.

PEPEGE

Puder dla dzieci
HYGENOL
jest ostatnim wyrazem wiedzy lekarskiej

Do ludności miast i wsi całej Rzeczypospolitej Polskiej.

(9713)

Jak Wam wiadomo piwo jest napojem pożywnym, lecz tylko wtedy kiedy jest czyste. Więc żądajcie od właścicieli lokali gospodnio-szynkarskich, aby się zaopatry-

wali w aparat „CLARO“, który Wam zapewni czysty, zdrowy i zawsze świeży napój. Pierwsza Krajowa Fabryka Aparatów Pivnych, Łódź i Wyrobów Metalowych Kraków, Zacisze 6.

O pomoc dla weteranów 1863 r.

(Od własnego korespondenta.)

Warszaw, w kwietniu.

W sercach naszych piastujemy wspomnienia powstania narodowego z roku 1863, jako promienny moment naszych dziejów, patrzymy się nań, jako na jeden z tych ognistych słupów, które wśród mroków niewoli wskazywały drogę ku wolności.

Rocznice styczniowej rewolucji obchodzimy jako święto narodowe.

Imiona wodzów tego powstania wymawiamy z ciężką głęboką, a bohaterstwo ich sławia elementarze, z których uczy się najmłodsze pokolenie.

Z wniostym pietyzmem odnosimy się do tych kart dziejów naszych, które zapisały beznadziejne acz krwawe zmagania naszych dziadów z wrażą przemocą w roku 1863. W kulcie dla tego powstania zostaliśmy wychowani.

Tak się przedstawia strona idealistyczna. W ten sposób odnosimy się do dziadów naszych, którzy bądź śmiercią przypieczętowali miłość Ojczyzny, a co za tem idzie, udział w powstaniu, bądź kości złożyli do grobu, zanim słońce wolności opromieniło kraj.

A jaki jest stosunek społeczeństwa do tych nielicznych, których dobra Opatrzność zachowała przy życiu, a którzy prezentują tę promienną kartę naszych dziejów?

— Jak się powodzi weteranom 1863 roku?

Z tem pytaniem zwracam się do jednego z dobrze zorientowanych w sytuacji życiowej, która jest udziałem weteranów 1863 roku.

Otrzymuję krótką odpowiedź:

— Żle!

Wielu weteranów wiezie po różnych schroniskach żywot nędzarzy. Pozbawieni rodzin, jedzą gorzki chleb, który im dostarcza łaskawość publiczna, a ta niezawsze grzeszy szczodrością.

Weterani, — to ludzie skromni, starzy, często już zupełnie niedołężni, którzy nie potrafią dochodzić swych praw

w wolnej Ojczyźnie. Trwają w swej niedoli z żalosną lżą nadziei, że może Polska, gdy się wzbogaci, o nich się również zatroszczy.

Nieomal zawdzięczać trzeba przypadkowi, że sprawa niedoli uczestników powstań narodowych jeszcze w porę zaniepokoiła opinię publiczną.

Komendant główny Policji Państwowej — pułkownik J. Maliszewski, wizytując schroniska Czerwonego Krzyża na Pradze, dowiedział się, że przebywa tam 22 weteranów. Przy tej sposobności ustalili, że żyją oni w skrajnej nędzy. Nie posiadają bielizny, i są pozbawieni prymitywnych wygod, które są niezbędne starcom w ich wieku.

Zorganizowano dorywczą akcję, zebrano kilka tysięcy złotych. Dzięki temu, owym 22 weteranom uczyniono znośnym życie w schronisku. Dano im to, co im się słuszenie od szczęśliwego wolności pokolenia należało.

Schronisko praskie, postawiło na porządku dziennym sprawę opieki nad wszystkimi weteranami 1863 roku.

Ludzie dobrej woli podjęli się organizacji Towarzystwa Weteranów 1863 roku. W tych dniach został zalegalizowany statut i ukonstytuował się Zarząd.

Jako naczelne zadanie postawiło sobie Towarzystwo „okazywanie na każdym kroku słowem i czynem sympatii oraz pomocy ostatnim z pośród żyjących jeszcze uczestników powstania styczniowego przez pełne synowskiej miłości roztaczanie opieki nad weteranami, zamieszkałymi w schroniskach i oddzielnie.“

Do osiągnięcia powyższych celów Stowarzyszenie dążyć będzie przez: a) gromadzenie funduszy, b) przejęcie pod własny zarząd i prowadzenie istniejących już schronisk dla weteranów, oraz zakładanie nowych; c) udzielanie weteranom zapomóg stałych i doraź-



Kobiety współczesne

wiedzą, iż pielęgnacja cery jest najważniejszym czynnikiem dla zachowania młodzieńczego wyglądu. Codzienne używanie mydła Elida Favorit inowego doskonałego kremu Elida Favorit zapewnia osiągnięcie czystej i delikatnej cery.

Mydło Elida Favorit: czyste, łagodne o subtelnym zapachu.

Krem Elida Favorit: nowy, nieporównany krem beztłuszczowy, wnika idealnie w skórę i nadający jej gładkość i świeżość.

ELIDA Favorit KREM i MYDŁO

nych w gotówce i w naturze; d) zaspakajanie kulturalnych potrzeb weteranów, jak dostarczanie odpowiedniej lektury, ułatwianie uczęszczania do teatrów i na inne widowiska, urządzenie koncertów w schroniskach i t. p. Do celów Stowarzyszenia należy także opiekowanie się grobami weteranów.

Towarzystwo poza stolicą będzie mianowało swych delegatów, którzy będą upoważnieni do opiekowania się miejscowymi weteranami.

Zarys działalności Towarzystwa powinien pobudzić patriotyczne społeczeństwo do podzielenia się dostatkami z tymi, którzy w mroźnych dniach styczniowych sześćdziesiąt sześć lat temu złożyli wszystko na ołtarzu ojczystym. Nie potrafimy lepiej uczcić naszych wielkich zmariych, jak troskliwie opiekując się ich żyjącymi kolegami. W tem dziele ofiarne zawsze społeczeństwo Zachodniej Polski z pewnością nie da się prześcignąć. (W.)

Marek Romański.

53

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

Donoszono nam ze stron wielu, iż gdzieś w szeregi braci zakradł się wąż zwątpienia. Rozgłaszano podobno wśród was kłamliwe wieści, iż „ślepy John“, ten „ślepy John“, którego z was nikt dotąd nie widział, który zdaleka nam i wam rozkazuje — iż ten „ślepy John“ jest wymysłem naszym, po to uczynionym, byśmy mogli dla naszych rozkazów większy sobie posłuch u was zapewnąć.

Nadchodzi decydująca chwila. Od waszego hartu zależy, by w tej decydującej chwili Stany jaknajwiększą poniosły porażkę. Nie może być wśród was wątpień! Dlatego to „ślepy John“, który naprawdę istnieje i jest silny i potężny, ukaże się zaraz przed wami, sam do was przemówi, sam wam wyda polecenia.

Von Hartrott usiadł, po sali zaś, jak w ulu brzęczenie, uczynił się gwar wśród zebranych. Bracia spiskowi poruszeni byli wiadomością, zwiastowaną im przez brata Pierwszego. „Ślepy John“ owa mityczna dla nich postać, miała się znaleźć za chwilę między nimi, miała mówić do nich.

Gwar ten ustąpił jednak rychło ciszę głębszą. Brat Krezus wstał i udał się do małego, przyległego pokoiku. Za

chwile ukazał się znów, wskazując komuś drogę. Oczy — trzysta trzydzieści trzy par oczu — zwróciły się w tę stronę.

Za Kellermanem wszedł i podszedł do stołu — wielki nieznan.

„Ślepy John“ — wódz organizacji.

Był to człowiek ogromnego wzrostu, ubrany w szare marynarkowe ubranie. Siwiejące włosy były krótko przystryżone.

Na twarzach braci, pod maskami, odbił się wyraz rozczarowania. „Ślepy John“ jak i oni miał na twarzy maskę, która oblicza widzieć nie pozwalała.

Lecz wnet przestali na to uważać. „Ślepy John“ zaczął mówić. Głos miał wspaniały, głębokim basem grzmący głos, który, jak dźwięk dzwonu, rozlegał się po akustycznej sali.

„Ślepy John“ mówił. Dziękował braciom, Niemcom i Japończykom, za trud śmiercią grozący, jakiego się podjęli dla dobra swych krajów. Pozdrowiał ich w imieniu rządów Niemiec i Japonii. Rządy te liczyły, że w momencie decydującej wojennej rozgrywki, która nastąpić miała — sprzysiężenie zada cios potężny zniemawidzonej Ameryce.

„Ślepy John“ mówił długo. Mówił o dalekich Niemczech, które były, są i będą ogniskiem nauki i geniuszu wszelkiego. O Niemczech, gdzie życie społeczne i rodzinne jest wzorem. O Niemczech, którym Bóg dał wielką misję panowania nad światem, w imię jego dobra i szczęścia. Mówił o cywilizacji niemieckiej — najwyższej cywilizacji na ziemi. A potem mówił o Japonii. O kraju, gdzie wiecznym śniegiem okryty jest wyniosły szczyt Fuzijamy, o kraju, gdzie wiosną kwitną sady białych wi-

ni, o kraju, gdzie żyją słodkie czarnowłose gejsze, „muśme“ do cudownych motyli podobne. Mówił o Japończykach, nazywając ich Niemcami wschodu. Germanami złotej rasy. Mówił, iż mają do spełnienia tę samą misję wśród rasy mongolskiej, jaka przypada Niemcom wśród rasy białej. A wreszcie, na końcu, ów gracz doskonały, parę słów poświęcił Ameryce — krajowi, gdzie tygrysy dolara siedzą przed kasami pełnymi złota. Mówił o Ameryce, kraju brutalnego materializmu, gdzie idealizm wszelki szychem był tylko odświętnym.

Porwał słuchaczy siłą temperamentu i swadą. Choć miał włos siwiejący, mówił tonem młodzieńca. Gdy skończył okrzykiem „biada Ameryce!“, bracia z zapalem odpowiedzieli okrzykiem:

— Biada Ameryce!

Następnie „ślepy John“ od hymnu przeszedł do prostej powieści.

Pomimo wszelkich starań ze strony amerykańskich władz, otrzymał „ślepy John“ nowe wiadomości.

Przywiózł je dobrze zeplacony marynarz angielskiego okrętu handlowego. Wiadomości te głosiły, iż superzeppelin niemieckie w dniu 13 października w nocy znaleźć się mają u amerykańskich wybrzeży, wioząc śmiercionośne bomby thanatoidowe. Równocześnie okręty japońskiej floty wielkiego morza dokonać miały próby sforsowania amerykańskiej blokady i dokonać bombardowania amerykańskich wybrzeży. Chodziło więc o to, by w dniu poprzedzającym atak superzeppelinów, sprzysiężenie dokonało wielkiej akcji dywersyjnej, która by wzbudziła bezgraniczną pani-

kę w całych Stanach. Przedtem jeszcze trzeba było dokonać niezmiernie trudnego zadania.

Admiralicja Stanów Zjednoczonych kończyła bardzo pomyślnie próby z zastosowaniem lewisitu do dalekocejących pocisków morskich. Zastosowanie pocisków armatnich z lewisitem w walce na morzu zwiększałoby ogromnie szanse zwycięstwa Stanów Zjednoczonych. Trudnym tedy zadaniem, jakie przed owym decydującym ciosem, miało być wysadzenie w powietrze, względnie podpalenie, wielkiej fabryki lewisitu — jedynej jaką miały Stany Zjednoczone. Fabryka ta mieściła się w stanie Texas, zdaleka od Jefferson-City i tworzyła osobny okręg „Lewisitown“. Bracia, którzy mieli się podjąć zniszczenia „Lewisitown“ nie mogli mieć nadziei na wyjście cało z tej sprawy.

Na koniec „ślepy John“ wyjaśnił, co ma być owym decydującym ciosem, ową straszną akcją dywersyjną.

W dniu 13 października, o godzinie 12 w południe, w biały dzień — mówił spokojnie wódz sprzysiężenia — na terenie Stanów Zjednoczonych wyleci w powietrze tyle dworców kolejowych, ilu was jest tu bracia na sali. Wyleci w powietrze trzysta trzydzieści trzy dworce!

Mimo, że było to powiedziane zupełnie swobodnie, tak, jakgdyby „ślepy John“ mówił o rzeczach potocznych — potworność i ogrom tego zadania wstrząsnął obecnymi. Nie było jednak czasu do namysłu.

„Ślepy John“ dobył jakiś arkusz z kieszeni i ozwał się głosem nawykłym do rozkazowania.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Niech teraz opozycja rzuci się na min. skarbu,



to Matuszewska-Konopacka nauczy ją rozumu!

Wiadomości z kraju.

Wydanie 2-ch obywateli polskich przez władze sowieckie.

Donoszą z pogranicza, iż Sowiety wydały władzom polskim 2 zbiegłych z Polski obywateli, mieszkańców Grodna, Wilewkowa i Margolisa. Jest to lojalne przez sowiety wykonanie zobowiązania danego kilka dni temu władzom polskim, dotyczącego wydania przestępców kryminalnych.

Zamach bombowy na urzędników kopalni.

Niewyśledzeni na razie sprawcy rzucili w nocy bomby pod okna mieszkań dwu urzędników kopalni „Tesp”. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Okazało się, że materiał, z którego były zrobione bomby, pochodził z kopalni wspomnianej firmy i wskutek braku dozoru dostał się w niepowołane ręce. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

Nie spleczyli choremu na pomoc.

Ciekawa sprawa toczyła się w tych dniach przed sądem grodzkim w Sosnowcu. Na ławie oskarżonych zasiadło 5-ciu lekarzy, oskarżonych o to, że w nocy z 17 na 18 grudnia zeszłego roku żaden z nich nie chciał udzielić pomocy b. posterunkowemu policji państwowej Stanisławowi Kierkowskiemu, który dostał nagłe krwotoku płuc i po kilku godzinach nie otrzymawszy pomocy lekarskiej zmarł. W wyniku rozprawy trzech lekarzy skazanych zostało na grzywnę 100 zł., względnie 2 tygodnie więzienia. dwóch zaś zostało uniewinnionych.

Trzy ofiary morderstwa rabunkowego.

Dwóch niewyśledzonych dotąd sprawców dokonało ohydnej zbrodni we wsi Dorohiniec w powiecie horochowski (województwo wołyńskie). Wtargnęli oni do mieszkania nieobecnego właśnie Filimona Traczuka i siekierą zamordowali jego siostrę oraz dwoje dzieci jego: 2-letniego Zygmunta i 4-letnią Antoninę.

Następnie przeszukali rabusie całe mieszkanie i zabrali bieliznę, ubrania i zapasy żywności oraz parę koni z wozem, poczem zbiegli. Konie i wóz mordercy porzucili w odległości 5-ciu klm. od miast Włodzimierza.

Policji dotychczas nie udało się zbrodniarzy ująć.

Sensacyjny proces o nadużycia poborowe.

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadli: podpułkownik Rogalski, porucznik Kijania i sierżant Wróbel, którym akt oskarżenia zarzuca cały szereg nadużyć poborowych. Mianowicie wojskowi ci, będący urzędnikami P. K. U. Wieluń, zaliczyli kilkunastu poborowych do nadkontyngentu, a uczynili to za pieniądze. Oskarżeni do winy się nie przyznają. Proces potrwa kilka dni.

Ząbkowicka Fabryka Szkła ponownie uruchomiona.

Przed kilku tygodniami w Ząbkowickiej Fabryce Szkła zastrajkowali szlifierze, domagając się podwyżki. Fabryka zwolniła wszystkich robotników. Dopiero obecnie na skutek porozumienia fabryka została ponownie uruchomiona.

„Czarna śmierć”.

W szybie „Piast” na kopalni w Łędzinach zabity został 30-letni górnik Urbanek. Wypadek nastąpił z powodu runięcia stropu węglowego przy wciągnięciu starych stempli.

Polska na wystawie w Barcelonie.

Ze względu na wielki wysiłek, którego doknujemy na powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu, Polska nie miała zamiaru brać udziału w międzynarodowej wystawie w Barcelonie. W ostatniej jednak chwili postanowiono przynajmniej w skromnym zakresie tam wystąpić. Zorganizowanie działu polskiego powierzono znanemu

artyście Władysławowi Skoczylasowi, który niebawem wyjedzie do Barcelony.

Zabiera on ze sobą bogaty dział graficzny, trochę kilimów, fotografie Jana Bułhaka z Wilna, obrazujące piękno i oryginalność Polski, oraz wykazy statystyczne ze wszystkich dziedzin przemysłu polskiego.

Taniec wielbłądzi przebojem sezonu.

(z) Cóż to znowu? Czyżby już tak wytresowano miłe jedno - lub dwugarbne zwierzątka, że mogłyby pisać w takt charlestona? Czy może ludzie, niewyczerpani w pomysłach, usiłowali upodobnić się do wysokonogich wierzchowców pustynnych? Nie. Taniec wielbłądzi, to zawzięty wróg charlestona. Spokojny, zbliżony do walca, nosi tylko taką dziwną, cudaczną nazwę...

Taniec wielbłądzi wymyślano na Zachodzie. Do nas przyjdzie przypuszczalnie w przyszłym karnawale... może trochę prędzej. Najpierw Zachód musi o nim zapomnieć...

Wśród modnych obecnie foxtrottów, jeden również zwraca uwagę swą cudaczną nazwą. Nosi on miano „Modlitwy dziewicy”.

Nowy taniec polski „Warszawianka” zyskuje coraz więcej sympatyków. Jest to bowiem istotnie kulturalny, a przytem swojski taniec; raz posuwisty, raz

Złodzieje w urzędzie pocztowym.

W Jeżowie pod Łodzią dokonali niewykryci dotąd zbrodniarze włamania do urzędu pocztowego. Złodzieje wylamali kratę w oknie i wtargnęli do wnętrza, gdzie rozbili wszystkie szafy i szuflady.

Lupem włamywaczy padły znaczki pocztowe na sumę 102 zł, 8.300 zł gotówką oraz puszką z ofiarami na Czerwony Krzyż.

Bandyci zbiegli, pościg dotychczas pozostał bez wyniku.

Ujęcie trzech tajemniczych studentów z Berlina.

W Dolinie w województwie stanisławowskim przytrzymano pewnego osobnika, objeżdżającego wszystkie kolonie i osady niemieckie. W trakcie dochodzeń przytrzymano dalszych 2 osobników w Stanisławowie.

Jak się okazało są to studenci uniwersytetu w Berlinie wysłani specjalnie w marcu na terytorjum Polski w celach zebrania informacji wśród mniejszości

niemieckiej w Polsce i innej mniejszości, prawdopodobnie dla uzupełnienia materiału potrzebnego dla akcji mniejszościowej na terenie Genewy. Wyżej wymienieni, jak się okazało podczas dochodzeń, objechali już w Polsce około 30 miejscowości, nigdy nie czyniąc zadość przepisom meldunkowym i unikając zetknięcia się z władzami.

Napad szaulisów na patrol polski.

Z Druskiennik donoszą o dokonaniu zamachu na patrol graniczny. Podczas patrolowania granicy przechodzący w rejonie wsi Liskowa patrol polski został ostrzelany ogniem karabinowym przez nieznaną osobników. Żołnierze szyb-

ko zorientowali się w niebezpieczeństwie i ukryli w rowach. Zaalarmowane strzałami przybyły inne patrole KOP. Zamachowcy zdołali się ukryć. Przeprowadzone doraźne śledztwo zdołało ustalić, iż był to zamach szaulisów.

Zbrodnia pod wpływem alkoholu.

Żle się działo w rodzinie Szulców, zamieszkałych w Warszawie przy ul. Solec. Szulcowa jest właścicielką magli i z przedsiębiorstwa swojego ciągnie poważne zyski. Ale cóż, kiedy zięć jej Jan Górzyński dotąd wszystko prawie przepijał a w razie nieotrzymania pieniędzy na wódkę wszczynął okropne awantury!

Taką burdę urządził Górzyński również w ubiegłą sobotę. Krzyczał i wyzywał, łamał krzesła i tłukł naczynia, a na wszelkie perswazje żony i teściowej odpowiadał strasznymi wyrazami. W tej chwili zjawił się w mieszkaniu kolega jego Stefan Nowis, będący również w stanie podchmielonym. I on zaczął uspakajać kompana. Wreszcie, nie

mogąc sobie dać inaczey rady z awanturowującym się Górzyńskim, wyciągnął rewolwer. Pod wpływem alkoholu miał umysł przyćmiony, to też odrazu zaczął strzelać. Górzyński padł nieprzytomny. Nowis uciekł. Ofiara pijanego zbrodniarza zmarła w drodze do szpitala. Pościg za zabójcą dotąd nie odniósł rezultatu.

Z Prus Wschodnich.

Procesy o przemytnictwo nie kończą się. W tych dniach rozpoczął się w Elku nowy proces o przemytnictwo. Oskarżonych jest 24 osób, gospodarzy i handlarzy z powiatów oleckiego i gołdapskiego, wtem dwóch wójtów i jeden sołtys. Proces potrwa dość długo. Wezwano 140 świadków.

Pogrzeb ś. p. Jana Donimirskego.

W grobowcu rodzinnym w Pozyłji złożono do snu wiecznego zwłoki śp. Jana Donimirskego z Buchwałdu. Orszak żałobny był nadzwyczaj wielki. Zauważono pomiędzy innymi: konsula generalnego Rz. P. dr. Staniewicza z Królewca, konsula Mierzyńskiego z Kwidzyna, konsula Gieburowskiego z Olsztyna, prezesa rejencyjnego dr. Budinga, landrata dr. Zimmera, wielu wójtów, sołtysów i delegatów organizacji gospodarczych.

Epidemia samobójstw wśród młodzieży szkolnej w Prusach.

W sejmie pruskim minister dr. Becker omawiał sprawę samobójstw wśród młodzieży w wieku szkolnym. W jednym roku zanotowano 900 samobójstw wśród młodzieży. Uczni szkół średnich odebrało sobie życie 63.

Przymusowi kąpielowicze



pedzą do Genewy ze skargą na ministra Składkowskiego.

**FARBUCIE OBUWIE
I INNE WYROBY SKÓRZANE
KRAJOWEMI BARWNIKAMI
KOLORYT**

Kraj, w którym rządzą... warjaci.

Rzecz na pozór nieprawdopodobna, a jednak prawdziwa. Na północ od Afganistanu, leży obszerny kraj Buchara, który do roku 1918 był państwem wasalnym w stosunku do Rosji. Miał swojego panującego z dynastji Ming, własną armję, sądownictwo, prawo; rezydował konsul rosyjski. Słowem, był państwem.

Od lat kilku utworzono tam republikę uzbecką, nazwa której pochodzi od ludności tureckiej Uzbeków. Resztę kraju, zamieszkałą przez inne narodowości, przyłączono do najpóźniej utworzonej republiki turkmeńskiej i państw sąsiednich.

Wszystko byłoby możliwe, gdyby do rządów sowieckich w tym kraju nie dorwały się męty społeczne, składające się z nałogowych amatorów narkotyków. Buchara słynie ze znakomitego przyrządzenia przeróżnych narkotyków, prócz opjumu i haszyszu.

Wyrabia się tam pigułki, działające podniecająco w różnych czynnościach życiowych, co powoduje rozpięcie nerwów do najwyższego stopnia. Najczęściej pod formą nic nie znaczących kolorowych pigułek kryje się okropna trucizna dla zdrowia i duszy człowieka.

Zachodzą w Bucharze takie wypadki, że lekarz aresztowanemu przepisuje zażywanie pewnej ilości narkotyków, do których się przyzwyczaił, gdyż w przeciwnym wypadku dostaje ataków szału, za które, jako wówczas niepočetny nie może być pociągnięty do odpowiedzialności.

Uboga ludność, krajowcy, nie pozwalają sobie na ten luksus. Jedyne ludzkie, zdobywające środki przez podejrzone operacje, mogą kupować te drogie preparaty, wyrabiane z ziół najróżnorodniejszych, południowych. Poprzednio nabywali je afezycy wyłącznie, obecnie wszyscy zasiadający w urzędach sowieckich. Sam haszysz jest tam powszechnie znany, co wystarcza do zwyrodnienia. Żołnierze za szczególną przyjemność uważają palenie papierosów z haszyszem. To też i wojsko jest narkotyzowane. Działanie kokainy jest niczem w porównaniu z temi pigułkami.

Często prócz haszyszu, anasza zwanego, używają terjaku, pigulek czekoladowego koloru, pod wpływem których po zażyciu, osobnik zaczyna zawzięcie coś liczyć w pamięci, potem

Palm Beach, oaza milionerów amerykańskich.

Palm Beach na Florydzie, w Stanach Zjednoczonych, to Monaco amerykańskie. Mimo, że w Stanach Zjednoczonych obowiązuje prohibicja, czyli zakaz picia alkoholu, spijanie trunków i gry hazardowe odbywają się w Palm Beach jawnie, ale zato „elegancko”. Elegancko dlatego, że „w tym samym suchym stanie Florydy, gdzie istnieje prohibicja, wielcy amerykańscy przemysłowcy i kapitałści posiadają pałace, a w nich piwnice chociaż obstarują przy zasadzie, że trunki są szkodliwe dla robotnika, ponieważ powodują one spóźnienie się jego do orki w poniedziałek rano”.

Zwykły i pospolity turysta korzysta jednak z dobrodziejstwa wspaniałomyślności milionerów. Ci ostatni trzymają wiele służby, szoferów i ogrodników. Otóż, prócz w celu zapobieżenia dobierania się tych podrzędnych istot do milionerskich piwnic, magnaci tolerują jedną karczmę na promenadzie. Nie mając znajomości w wyższym świecie, można pokrzepić się w towarzystwie lokajstwa magnaterji. Ceny na wódkę w Palm Beach są wysokie, lecz nie można się temu dziwić, ponieważ w tej oazie milionerów, pieniądź poniżej dolara służy najwyżej jako drobny napiwek

„Okrutnym byłoby i niezwykle, ironizuje dziennik amerykański, lecz wysoce zabawnym, gdyby ktoś z Waszyngtonu, biorący prohibicję w dosłownym znaczeniu, dostał się do willi któregoś bogatego fabrykanta, wyjął butelkę zamrożonego szampana z platynowego naczynia i posłał któregoś z najgrubszych filarów republikańskich suchych do więzienia na pięć lat, zgodnie z prawem Jonesa.”

śmieje się, a idąc, podnosi wysoko nogi, nad pątkiem, gdyż złudzenie wzrokowe każe w nim widzieć wysoki bal, który, zadzierając nogi, jako przeszkodę na drodze omija. Mnóstwo innych środków prócz europejskich narkotyków powoduje niepočetność.

I pomyśleć, że ludzie tacy rządzą krajem, przeprowadzają reformy, ustanawiają prawa, kierują siłą zbrojną, i trzęsą najpóźniej zagarniętym krajem obcym.

Kun.

Jak władze amerykańskie zabierają się do skóry członków Kongresu.

Aresztowanie za przywiezienie wódki z wyspy Kuby.

Chicagoski „Dziennik Związkowy” donosi, że Kongresman (tak się nazywa członków Izby Reprezentantów, która razem z Senatem tworzy kongres) Alfred Michaelson z Chicago, nauczyciel z zawodu ma zostać na rozkaz prokuratora federalnego aresztowany, ponieważ w październiku ub. r. z wycieczki na wyspę Kubę przywiózł 4 butelki wódki. Michaelson wylądował w porcie Key

West na wybrzeżu Florydy i miał „dyplomatyczny bagaż”, nie podlegający rewizji w urzędzie cłowym.

Czekając na pociąg, kongresman Michaelson nie zauważył, że z walizki jego wycieka jakiś płyn. Zauważyli to agenci federalni i zaprosili go do lokalnego biura prohibicyjnego. Skoro otwarto walizkę, przekonano się, że była to gorzałeczka, przywieziona z Kuby. Nieprzyjemną aferę dla kongresmana zatuszowano i kongresman przyjechał do Chicago i w tym czasie rozpoczął kampanję o ponowny wybór do kongresu. Z pomocą ligi antysalunowej i tych „sucho-mokrych” Michaelsona ponownie wybrano, który nie zawiódł swoich przyjaciół z ligi, i ostatnio głosował za prawem Jonesa.

Ostatnie zdanie należy z żargonu polsko-amerykańskiego przetłumaczyć, a więc salun=karczma, liga antysalunowa zwalcza pijaństwo, suchy=przeciwnik alkoholu, mokry=zwolennik alkoholu. Przegodę Michaelsona wyzyskali przeciwnicy prohibicji, aby donieść, że przeciwnicy alkoholu w Kongresie prywatnie popijają. I za to poseł idzie do więzienia. A w Polsce wniosek o aresztowanie posła Ulitza pod zarzutem zdrady stanu, został przez Sejm śląski przy parciu Korfanteo odrzucony. Aresztowanie Ulitza po wygaśnięciu mandatu poselskiego starano się wyzyskać do ataku na Polskę w Lidze Narodów. W Ameryce umieją patrzeć na palce posłom i zamykają ich za kratami nawet za przewiezienie wódki, a nikt nie nazwie Hoovera dyktatorem.

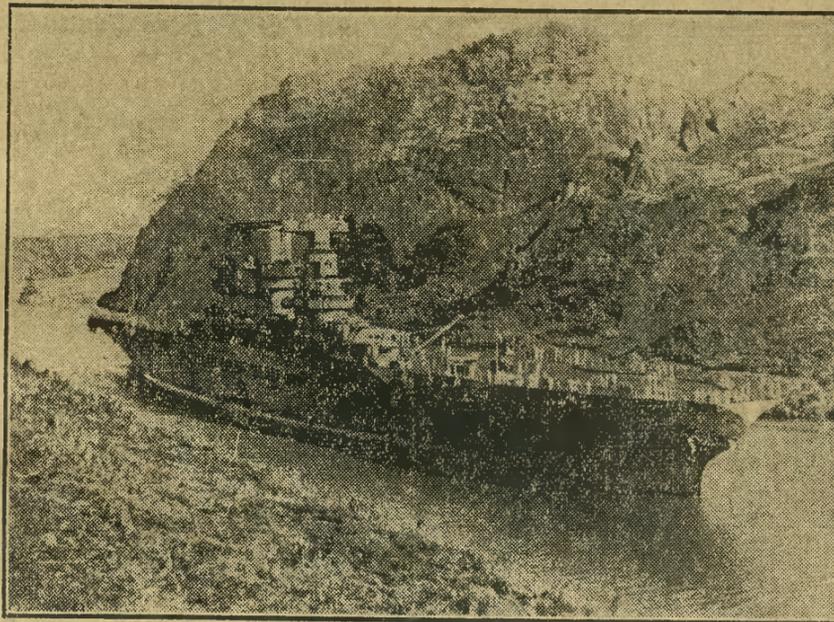
Kongresman jest również nietykalny, tak jak członek sejmu polskiego. W październiku Michaelson był kongresmanem, więc go nie można było aresztować bez zezwolenia, ale w międzyczasie odbyły się nowe wybory. Michaelson wprawdzie jest wybrany kongresmanem, ale jeszcze nie złożył przysięgi na nowy termin, więc obecnie podlega jurysdykcji sądów.

Trzy oskarżenia przeciwko niemu.

Władze federalne oskarżać go będą w pierwszym wypadku o przewiezienie artykułu podlegającego ocłeniu, który przewiózł bez opłaty, w drugim wypadku o posiadanie zakazanego trunku, a w trzecim o przewiezienie. Te trzy przekroczenia podlegają prawu Jonesa, które przewidują karę pięć lat więzienia i karę pieniężną. Kongresman M. A. Michaelson głosował za prawem Jonesa, czyli, że należało do ligi suchych.

Młodzież polska wybiera się na wystawę do Poznania. Związek towarzyszy młodzieży w Pruszech Wschodnich organizuje dwie wycieczki. Jedną w czerwcu, drugą w lipcu.

Największy okręt w kanale Panamskim.



Wąski przesmyk łączący Atlantyk z Oceanem Spokojnym zaledwie zdołał pomieścić „Saratogę” — olbrzymi okręt floty wojennej północnoamerykańskiej.

Bandacyganówstanieprzedsądem za mordy, grabieże i ludożerstwo.

250 stron skargi, 250 kg. protokółów.

Koszyce, w kwietniu.

(z) Donosiliśmy pokrótce, że w maju ma się rozpocząć przed sądem w Koszycach wielki proces przeciw bandzie cyganów, oskarżonych o mordy, grabieże i ludożerstwo. Dziś podajemy szczegóły.

Proces toczyć się będzie w Koszycach (w Słowacji na terytorjum Czechosłowacji). Przebywająca obecnie w więzieniu śledczym banda cygańska była postrachem całej okolicy Koszyc i Preszowa. Obóz jej znajdował się w małym miasteczku powiatowym Moldawie, w pobliżu granicy węgierskiej; stąd cyganie robili wycieczki do bliższych i dalszych wiosek. Początkowo zadawali się drobnymi kradzieżami. Potem stawali się coraz zuchwalsi, napadali na wędrowców w odludnych miejscach, wreszcie zaczęli wdierać się do wiosek, napadać wieśniaków w śnie, mordować, grabić. Wkońcu ofiarą ich padał każdy, kto stawał im w drodze. Mordowali mężczyzn, kobiety, nawet małe dzieci.

W skardze podano dwa mordy, morderstwo podwójne, dwa morderstwa rabunkowe, liczne grabieże itd. Wiele jeszcze innych sprawek ma krwawa banda na sumieniu. Spraw tych jednakże dotychczas dokładnie nie wyświetlono.

Proces toczyć się ma w wielkiej hali gimnastycznej, gmach sądowy bowiem nie może pomieścić sądu przysięgłych, 19 oskarżonych, przeszło 100 świadków i żadnej sensacji publiczności.

(Oskarżonych było 22; trzech z nich zmarło niedawno; pozostało 19, między nimi 2 kobiety. Najstarszy z cyganów liczy lat 28, najmłodszy 19. Dwaj z nich są głuchoniemi. Cyganie mieli dwóch przywódców: 29-letniego Pawła Rybar-Eleka i Aleksandra Filkę. Pod dowództwem Eleka, częścię zaś Filki, dokonywali onj swych zbrodni. I tak zamordowali w Moldawie kupca Rusniaka, pod Koszycami drwała Kocerhę, żyjącego w konkubinacie z Elżbietą Rigową, 14-letniego syna oberżysty w Preszowie Ondčka. Narzędziem mordu była w

wszystkich tych wypadkach siekiera, którą skradli u Kocerhy.

W lecie 1926 roku ta sama banda udusiła 60-letnią wieśniaczkę, idącą odludną ścieżką z targu, a pod dowództwem Eleka pobila, ograbiła i wrzuciła do wody kupca Andrzeja Imlinga.

Przedtem jeszcze, w nocy 12 czerwca 1925 cyganie dokonali napadu na dom bogatego kupca żydowskiego, Dawida Rotha w Moldawie. Wyjątkowo wtedy Rotha nie zamordowano. Ograbiono go jednak doszczętnie.

Oto 6 zbrodni, do których cyganie przyznali się. Bez wątpienia zbrodni tych było więcej. Wykaże to proces, który rozpocznie się 22 maja i potrwa prawdopodobnie kilka tygodni. Proces moldawski wywołał ogromne poruszenie na Węgrzech i w Czechosłowacji.

Polacy za oceanem.

Zgon organizatora Stowarzysz. Weteranów Armji Polskiej b. naczelnego lekarza frontu wołyńskiego.

Floryda, w kwietniu.

(z) Zmarł tu ś. p. dr. Aleksander Pietrzykowski, major W. P. i były lekarz naczelny 51 pułku strzelców kresowych z armji gen. Hallera. Ze względu na jego zasługi dla Polonii chicagowskiej i wogóle amerykańskiej, podajemy na tem miejscu garść wspomnień o jego życiu i działalności.

Ś. p. A. Pietrzykowski, uciekając przed prześladowaniem caratu, przybył do Ameryki w 1894 r. Po ukończeniu studjów na wydziale medycznym w uniwersytecie Notre Dame, Ind. osiadł w dzielnicy Kantowo, poświęcając się pracy społecznej, oświatowej. Nazwisko jego stało się niebawem bardzo popularne wśród mas wychodźstwa.

Na zew z Polski, Pietrzykowski zapisał się do armji polskiej i wyjechał z ochotnikami do obozu w „Niagara on the Lake” w Kanadzie. Rząd amerykański zabronił mu jednak wstąpienia do armji aljanckiej ze względu na jego

obywatelstwo amerykańskie. Po pewnym czasie uzyskał jednak pozwolenie na wyjazd do Francji, gdzie niezwłocznie zapisał się do armji gen. Hallera. Powierzono mu tu organizowanie i szkolenie korpusu sanitarnego. W lipcu 1919 wyjechał w swym pułkiem do Polski, gdzie na froncie galicyjsko-wołyńskim pełnił obowiązki naczelnego lekarza. Spełniając żmudną i ofiarną misję, sam zapadł na tyfus plamisty; ze względu na zły stan jego zdrowia, zwolniono go w maju 1920 z armji polskiej w myśl rozkazu wicemin. spraw wojskowych. W uznaniu zasług otrzymał Krzyż Żołnierza, rangę majora W. P., a rząd nadał mu bezpłatnie ziemię na kresach wschodnich.

Po powrocie do Polonii chicagowskiej ś. p. dr. Pietrzykowski zajął się organizowaniem Stow. Weteranów Armji Polskiej, która wzrosła dziś do wielkiego znaczenia i wywiera wielki wpływ na bieg życia wychodźczego w Ameryce.

Nauka — Literatura — Sztuka.

S. p. Artur Gruszecki.

Zmarły przed kilku dniami ś. p. Artur Gruszecki był płodnym pisarzem. Tworzył powieści, stanowiące swojskie, miłe obrazki rodzajowe, lekkie i bezpretensjonalne, niekiedy sielankowe.

Gruszecki studiował prawo we Lwowie, potem przeniósł się na filozofję (Kraków). Z początkiem 1878 zaczął wydawać w Krakowie dwutygodnik naukowy, poświęcony archeologii, historii i lingwistyce. W r. 1883 został wydawcą i redaktorem „Wędrowca”, a dla poparcia pisma założył księgarnię nakładową. Od r. 1888—1895 przebywał na Ukrainie. Powróciwszy do Warszawy, oddał się całkowicie pracy literackiej.

W licznych powieściach, tworzonych z wielką łatwością, przedstawiał rozmaite sceny z życia ludzi, stanowiących rozmaite sfery, obracających się w różnych środowiskach. I tak w „Tuzach” i „Rugiwojskich” przedstawiał życie szlachty i arystokracji, w „Hutniku”, „Kretach” życie robotników, w „Szachrajach” operacje giełdjarzy warszawskich, w „Szarzańcu” germanizację na Śląsku. Powieściami obyczajowymi, o podkładzie niekiedy historycznym, są poza tem: „W tysiąc lat”, „Większość”, „Na swobodzie”, „Zwycięzcy”, „Stomiany ogień”, „Nad Wartą”, „Cygarniczka”, „Bojownicy”, „Na wulkanie”, „Kolejarze”, „Światłodawcy”, „Zalety biurokraty” i inne.

Bardzo miłe są powieści ludowe, których akcja toczy się na cichej wsi, zdala od zgiełku i zepsucia miasta. Z tych na uwagę zasługują „Pod czerwonym wirchem”, a zwłaszcza „Tam, gdzie się Wisła kończy”.

Żywiość, obrazowość, plastyczność, dalek swojskość, — oto najważniejsze zalety Gruszeckiego.

bar.

Nagrodę artystyczną m. st. Warszawy

otrzymał artysta-rzeźbiarz Pius Weloński. Sąd konkursowy stanowią m. in. delegaci: Szkoły sztuk pięknych im. Gersona — Edward Okuń, Szkoły Sztuk Zdobniczej i Malarstwa — Wacław Radwan, Uniw. warsz. prof. Zygmunt Bałowski, tow. „Zachęty” — Stefan Popowski, ministerjum oświaty — dyr. dep. kultury i sztuki prof. Wojciech Jastrzębowski.

(z) Pius Weloński jest artystą zasłużonym. Kształcił się on początkowo w warszawskiej szkole rysunkowej, potem w akademii petersburskiej; dopełniał studia w Rzymie. Na jednym z placów Rzymu stoi do dziś przepiękna rzeźba polskiego mistrza, przedstawiająca gladiatora „Ave Caesar”. W Krakowie na plantacjach znajduje się odlana w bronzie grupa „Bojan”, na wa-

łach klasztoru Jasnogórskiego stoja, jego wspaniałe stacje Męki Pańskiej, odlane w bronzie.

Weloński na wystawie berlińskiej 1891 otrzymał złoty medal. Obecnie jako sędziwy starzec (liczy lat 90), odznaczony został zaszczytną nagrodą stolicy.

Nagroda naukowa m. st. Warszawy.

Magistrat warszawski zatwierdził statut miejskiej nagrody naukowej, która przyznawana będzie corocznie osobom wybitnie zasłużonym w dziedzinie nauki. Nagroda ta wynosi 15.000 złotych. Skład sądu konkursowego stanowią będą: prezydent miasta, po 2 członków magistratu i rady miejskiej, oraz przedstawiciele ministerstwa oświaty i wyższych uczelni.

Wiosna.

Wiosnę już mamy, panowie,
Wiersz Kasprowicza wciąż gra mi,
O czym dziś śpiewać wam będę
Gdy wiosna jest między nami?

Wpadła jak młoda dziewczyna
Do naszej smutnej izdebki,
Rosą zmoczona ma nóżki,
Bo w polu zgubiła trepki.

Na piersi biegiem zdyszanej
Zaplotła białe swe rączki,
Bo z pod otwartej kieszki
Wyjrzały dwa kwiaty pączki.

Teatry polskie wystawiają sztuki polskich autorów.

(z) Jest to objaw bardzo pocieszający. Przoduje pod tym względem Warszawa. „Narodowy” wystawia z powodzeniem „Stefana Batorego” Szpotańskiego; w próbach „Wiosna narodów” Nowaczyńskiego. „Nowy” — „Adwokat i róże” Szaniawskiego; Letni „Panienkę z dancingu” Krzywoszewskiego; Polski sztukę „Samuel Zborowski” Goetla; Mały „Miłość bez grosza” Kiedrzyńskiego.

Opera lwowska wystawia „Carewicza” Zapolskiej; teatry wileńskie: Polski „Dwaj Panowie B.” Hemara, Reduta „Włamanie” Grymały-Siedleckiego; krakowski teatr im. Słowackiego gra obok „Niespodzianki” Roztworowskiego, „Dwóch Panów B.” Hemara. Teatr Miejski w Łodzi wystawia również

„Niespodziankę” (podobnie Teatr Polski w Poznaniu); łódzki teatr Kameralny — „Miłość bez grosza”.

Poznań nie zostaje w tyle. Nowy gra „Aby żyć” Wroczyńskiego, Opera m. in. „Krzyżaków” Dolżyckiego i „Tatry” Nowowiejskiego.

Popieranie twórczości polskiej przez nasze teatry jest radosnym objawem, który każdy wita z zadowoleniem. Naco nam zagranica, kiedy choć w tej dziedzinie możemy być samowystarczalni?

Dwa dramaty o Samuelu Zborowskim.

Teatr Polski w Warszawie wystawia obecnie sztukę Ferdynanda Goetla „Samuel Zborowski”. Dramat ten nagrodzony został na konkursie krakowskim. W rolach głównych Leszczyński, Junosza-Stępowski, Hryniewicz, Sambrowski, Pancewicz-Leszczyńska i Dominiak, znany i zdolny aktor, który grał również w Bydgoszczy.

Teatr Narodowy ubiegł Teatr Polski i wyciągnął z teki rękopisów utwór Stanisława Szpotańskiego „Stefan Batory”. Jest to widowisko sceniczne o charakterze kronikarskim. Rolę Batorego gra Solski, Zborowskiego — Węgrzyn, Possowina — Brydziński.

wszędzie, nawet w ojczyźnie filmów — Ameryce.

Pocieszmy się zatem statystyką. Cieszymy się dziełem, któreśmy dotychczas stworzyli. Ale nie zapomnijmy zakasać rękawów i wziąć się do sumiennej, rzetelnej pracy, aby mniej było filmów przeciętnych lub bez wartości, a więcej było takich, za które wstydzili się nam nie będzie potrzeba.

bar.

Polska wytwórczość filmowa w świetle statystyki.

Biuro filmowe przy ministerstwie spraw wewnętrznych wydało statystykę (wykaz) polskiej wytwórczości filmowej za okres od 1923—1928 r. Według tej statystyki w r. 1923 wykonano 25 obrazów polskich, w r. 1924 — 79, w r. 1925 — 74, w r. 1926 — 63 (ogółem 36 054 metrów), w r. 1927 — 103 (54 055 m.), w r. 1928 — 201 obrazów (108 854 m.)

Statystyka z dwu ostatnich lat przedstawia się w ten sposób: w roku 1927 obrazów o wartości artystycznej wykonano 7, dobrych 31, przeciętnych 62, bez wartości artystycznej 3. W roku 1928 wykonano 7 obrazów o wartości artystycznej, 45 dobrych, 47 przeciętnych i 2 bez wartości artystycznej.

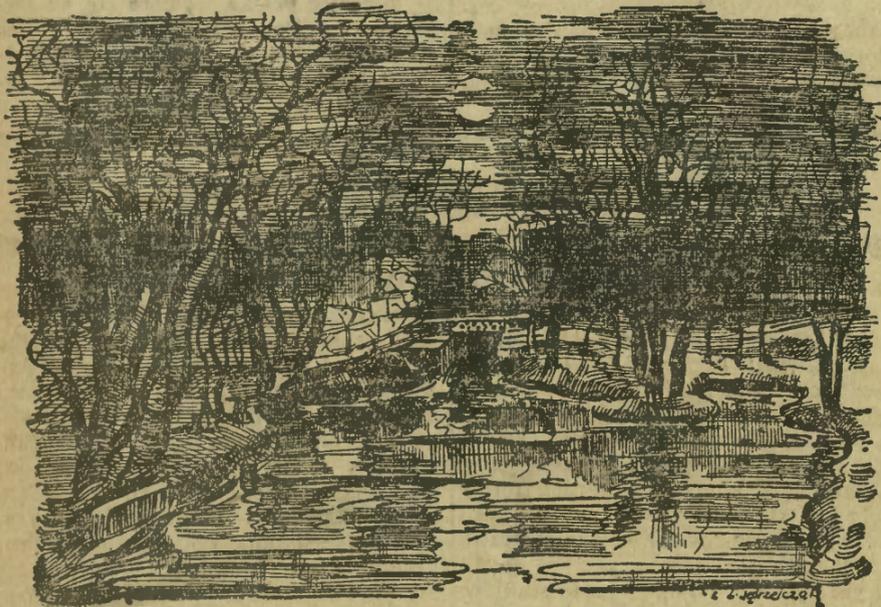
W r. 1927 wykonano 25 obrazów dydaktycznych (pouczających), 42 aktualności, 9 krajobrazów i 27 rozrywkowych, zaś w r. 1928 naukowych 1, dydaktycznych 33, aktualności 94, krajo-

znawczych 16, propagandowych 4, reklamowych 4 i rozrywkowych 49.

W ciągu roku 1928 twórczość filmowa polska podniosła się ogółem prawie o 1000 procent. Zwrócono uwagę zwłaszcza na aktualności (tygodniki, przeglądy) i filmy rozrywkowe. Tyle mówi nam statystyka; przyjmujemy ją z pełnym zadowoleniem, niezaprzeczenie bowiem widać stały postęp w polskiej wytwórczości filmowej. Pisaliśmy niedawno o zadaniach krajowego filmu; przypominaliśmy tam tylko te filmy, które osądziłyśmy za lepsze; resztę bowiem osądziłyśmy za mierne. Podana dziś statystyka potwierdza nasze wywody, wykazując, że **najwięcej stworzono filmów przeciętnych** (mówmy: mierzalnych), o tematach pospolitych i błahych.

Znalazły się nawet filmy bez żadnej wartości artystycznej. Ale to zdarza się

Nad starym kanałem.



W najbliższym czasie czcionkami Drukarni Bydgoskiej wyjdzie z druku cykl regionalnych szkiców bydgoskich współpracownika naszej redakcji A. J. Bartnickiego. Poniżej podajemy jeden z tych szkiców.

Noc... przecudna noc księżycowa.

Z nad osrebrzonych wierzchołków drzew wypływa powoli ogromna, pełna tarcza księżycowa.

Białe, rozedrgane, promienne smugi świecące muskają spokojną tafle wodną i wiją się wstęgą jasną — hen — daleko, aż się gdzieś zwolna zacierają w mroku.

Cicho...

Świąteczna cisza wokół rozlana... wszak nocą ten zakątek prześliczny zamienia się w sanktuarjum ciche miłości. Wszzechwładną panią staje się przełaskawa Afrodyte...

Czernią się smukłe lamp gazowych słupy. Żółte, drzące promienie ścielą się po opadłych liściach kobiercu, wskazując drogę zabiłkanemu tu przybyszowi lub kochanków parze, szukającej ukojenia...

Ale oto gasną.

Wiatr zrywa się jęklivy, świszczy w łożach i trzcinach i krzewach. Gwarzą dęby stuletnie, szeleszczą chylącemi się wierzchołkami topole, świszczą brzozy płaczące, pękami ramion wiotkich bijące wokół.

I znów cicho... cicho...

Kanałe stary! Bursztynową naten czas gondolą płynąaby mogła po falach twych — wysrebrzonych najpiękniejsza królowna. Rusałki płaszczy mogły w twych głębinach.

Ale oto toń twoja spokojna, łagodnie przedemną rozlana, dziwnie świetlista, dziwnie rozjaśniona, powoli zatracą się w gęstniejącej mgławicy.

Więc wracam wolno między kolumnadą drzew wyniosłych, zmartwychwiałych pierwszym pocałunkiem zimy. Zeschłe gałązki trzaskają pod memi stopami, wilgotna mgła twarz moją ziębi. Nie czuję tego. Niczego nie czuję. W serce moje wsącza się słodycz jakaś niezamącona, żywiej i szybciej pulsują me skronie. Radość niewysłowiona ogarnia me serce, całą mą istotę, bierze ją w tej chwili w niepodzielne władanie. Czemu? — Nie wiem nawet. Wypowiedzieć tego nie mogę. Czuję tylko — teraz dopiero — wielkość natury, jej piękno, jej boskość, jej harmonię, wobec

której czemże jest ludzka natura, skłócona z sobą i bezwolna? Niczem... Prochem...

Z prochu — powstał i w proch się obróci...

...A natura zawsze ta sama zostanie... wiecznie czterem dorocznym ulegająca przemianom. Ta sama zostanie — inne ją tylko podziwiać będą pokolenia i w innych czasach, aż do tej chwili, gdy skienie Jehowa; a wtedy i ona w pył się rozpadnie.

Zdala echo z poświstem wichru niesie senną kołysankę matki, która, nad dzieckiem czuwając rozspanem, śpiewa.

I znów cicho nad starym kanałem. Nie płasają już w wód strudze rusałki, nie dzwonią glucho zatopionych wieżyc dzwony, nie dźwięczy lutnia, targana palcami harfiarza... Nie. Smaragdowa toń, nieruchoma, niema, zionie zatechłą wonią, wonią trupów i zgnilizny. Więc tamto było przywidzeniem... iluzją tylko?... Więc teraz nastąpiło przykre rozczarowanie?...

Kanałe stary! Inaczej ty w dzień wyglądasz, a inaczej w nocy. Ty urok w sobie kryjesz niezamącony, ty wabić umiesz i zachwycać i wprawiać w zadumę... Tylko inaczej trzeba spojrzeć na ciebie i wznioślejsze trzeba przeżyć uczucia. Tyś ten sam zawsze, ale myśmy nie zawsze ci sami.

I na tem polega twoja tajemnica.

A. J. Bartnicki.

Panom Świtalskiemu i Matuszewskiemu pod rozwagę.

Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 19 kwietnia.

W ostatnim tygodniu nie natknąłem się na dziennik, któryby premier Świtalskiemu nie udzielał rad, jak ma na nowem stanowisku poczynać, aby korab polski wyprowadzić na spokojne flukta polityczne i gospodarcze. To też prezydent Mościcki źle zrobił, powołując do gabinetu przeważnie pułkowników i paru innego jeszcze gatunku działaczy. Należało postawić u steru samych redaktorów, i to przede wszystkim tych odpowiedzialnych, których obowiązkiem jest siedzieć w kozie, gdy naczelny redaktor coś przeszkrobie. Są redaktorowie od kozy, to niechże będą i tacy ministrowie.

Ze wszystkich ministrów najkorzystniejsze wrażenie robi nowy minister skarbu Matuszewski. Oświadczył on w wywiadzie prasowym, że właściwie to on się nie orientuje w zagadnieniach swego resortu. Nie znam pana Matuszewskiego pod względem jego prawdomówności i szczerości, ale w tym wypadku wierzę mu na słowo i bez zastrzeżeń. Jest to widocznie otwarta, żołnierska natura, ale przytem i człowiek, który wyznaje zasadę: nie święci garnki lepią. Przykręcić śrubę podatkową, podwyższyć cła i procenta zwłoki, wydać okólnik do egzekutorów, aby zważniej i energiczniej spełniali swe obowiązki — do tego nie potrzeba być urodzonym geniuszem finansowym, ani subtelnym mechanikiem fiskalnym.

To też po panu Matuszewskim najwięcej sobie obiecuję. Na razie obiecał on, że odstąpi od etatyzmu. Ale odstąpić od etatyzmu to znaczy pozbawić chleba albo widoków na dostatni chleb całą plejadę ludzi, którzy liczą i czekają na posady dyrektorów, komisarzy prezesów itd. przy różnych przedsiębiorstwach państwowych. Znam jednego majora, wielkiego amatora wina, który jednak przeszedł do piwa, jak tylko gruchnęła pogłoska, że browary mają być zmonopolizowane. Uważa pan (powiada do mnie) w legjonach byłem, stosunki mam i mógłbym łatwo zostać państwowym dyrektorem piwnym, ale do tego trzeba się na tym interesie trochę znać, podczas gdy ja dotychczas nie bardzo umiałem odróżnić piwo od limonadki.

Otóż (sądzę) nie leży to w interesie Sanacji, aby prawowiernych Polaków pozbawiać tak różowych iluzji i horoskopów życiowych. Ja jestem zwolennikiem meksykańskiego systemu: moje rządy, moi ludzie! Ale tym ludziom trzeba coś dać, bo oni — w przeciwieństwie do biblij — nie samem tylko słowem politycznem żyją. To słowo polityczne bywa bardzo często wodą, i oni czekają, aby Belweder stał się Kanaą galilejską i Mistrz tę wodę w rzetelne wino zamienił, a chleb i rybę tak rozmnożył, aby ich dla całej Sanacji starczyło.

Mam nadzieję, że pan premier Świtalski pójdzie po wskazanej przezemnie linii i pana Matuszewskiego umityguje w jego antyetatyzmie. Jest to tem więcej potrzebne, że nowy minister skarbu szuka taniej popularności i zaraz w pierwszym dniu swego urzędowania zabronił Izdom skarbowym szpiegowania po bankach, ile który obywatel ma tam złożonych pieniędzy. To desinteressement (przypuszczam) jest spowodowane kompletną golizną płatników podatkowych, co do których postarano się już, aby banków swoimi kapitałami zbyt nie obciążali.

Radziłbym natomiast panu ministrowi skarbu przeprowadzić po bankach ewidencję kupieckich i obywatelskich weksli, których niesłuchanie koronkowa robota i najzimniejszego mędrca w zdumienie wprowadzić musi. Na pierwszym wekslu pan A jest wystawcą, panowie B, C i D są żyrantami. Na drugim wystawcą jest pan B, a żyrantami są A, C i D. Na trzecim wekslu pan C figuruje jako wystawca, a tamci paradują jako żyranci. Jednem słowem, im więcej hołoszy poda sobie ręce, tem więcej weksli mogą wystawić. Dawniej

dyrektor banku musiał nie wiem jak ciężkie rozumy pozjadać, gdy dziś wystarczy chyba znajomość tak zwanych „kombinacji matematycznych”, aby mu przypadkiem dwóch identycznych weksli nie wsadzono do portfela. To też każdy dyrektor banku jest w moich

oczach przeznaczonym altruistą o wprost gołębiej dobroci serca i ludzi tych kano nizowałbym po śmierci, bo dziw, że się za życia nie dostają do domu warjatów, gdy klienci z takimi wekslami naprzykrzać im się poczną.

I gdyby pan minister skarbu wglądął w krocie tysiące takich weksli, w tą biedę, w to ratowanie się prawem i lewem od nędzy życiowej, to wnet przyszedłby do przekonania, że wśród kwiatów jego ogródka fiskalnego najwięcej jest — kaktusów.

St. B.

„Różnica w kolorach” — czyli Nawrócenie się komunisty.

Jednym z najzartarszych wrogów ruchu komunistycznego w Niemczech jest obecnie niejaki Lewy, który do niedawna sam był zagorzałym komunistą i „sprzeniewierzył” się Marksowi po powrocie z Bolszewji, gdzie przez czas jakiś przebywał dla zaznajomienia się z „rajem” bolszewickim.

Ostatnio odbyło się w Berlinie zebranie manifestacyjne Ligi Obrony Praw Człowieka, na którym ów Lewy charakterystykę położenia ludu robotniczego w Rosji, zakończył twierdzeniem, że „między butem kozackim za caratu a czerwonym butem obecnych rządów Rosji nie ma żadnej różnicy, chyba w kolorze”.

Dosadniej trudno ustrój bolszewicki potępić.

Wszędzie wzrost wpływów Ch. Z. Z., a zanik wpływów socjalizmu.

Życie społeczne cechuje ostatnio wszędzie znaczny odpływ fal radykalizmu społecznego. Nawet tam, gdzie socjaliści częściowo rządzą i mają utrwalenie wpływów swoich przy pomocy najrozmaitszych środków, wynikających z posiadania władzy, daje się zaobserwować zanik wpływów związków klasowych (socjalistycznych), a wzrost — i to poważny — wpływów chrześcijańskiego ruchu społecznego.

Ostatnio np. odbyły się na niemieckiej części Górnego Śląska wybory do rad załogowych w tamtejszych kopalniach. W wyborach tych stracili socjaliści 24 a komuniści 4 mandaty na rzecz organizacji chrześcijańsko-społecznych. Jest to nowy dowód, że robotnicy powoli poznawają bezpłodność czerwonej demagogji i skierowują zaufanie swoje coraz więcej ku Ch. Z. Z.

Zasiłki dla niezdolnych do pracy na wsi.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przekazało z funduszu swoich dla województwa poznańskiego kwotę 50.000 złotych na pomoc dla niezdolnych do pracy, żyjących na wsi, a nie pobierających żadnych zasiłków.

Prawo do wsparcia z tego funduszu mają renciści tylko wtedy, jeśli renta ich nie przekracza 10 zł miesięcznie.

Wyplatą zasiłków zajmują się poszczególne starostwa, do których zainteresowani muszą się zwrócić z odpowiednim wnioskiem, zaopatrzonem w zaświadczenie sołtysa, że petent jest niezdolny do pracy, zasiłku z Kasy Chorych ani też z tytułu renty nie pobiera, i znajduje się w krytycznem położeniu.

Jednorazowy zasiłek wynosi 15 złotych i może być powiększony o 50 proc., to znaczy o 7,50 zł, jeśli niezdolny do pracy posiada liczną rodzinę.

Wierszowana petycja.

Nieoceniony poeta Zbierzchowski wyry dla wiecznej rzeczy pamięci reprodusował do naszego redaktora list, który dukujemy poniżej w autografie:

*Nie walerej wcale do tych,
której mauna spada z nieba,
A wiec polać, gdzie jest treba,
By, postawo dwieście stotych.*

*Jeżka ci;
Hewes*

Naturalnie należało odpowiedzieć choćby najnieudatniejszym, byle poczciwie pomyslanym rymem. Otóż odpowiedź wypadła jak następuje:

Forsę kasjer dzisiaj nada
I na razie będzie spokój —
Ale, Mistrzu, jedna rada:
W monopolu jej nie loku!

Dział społeczny.

Zapomogi pośmiertne dla robotników.

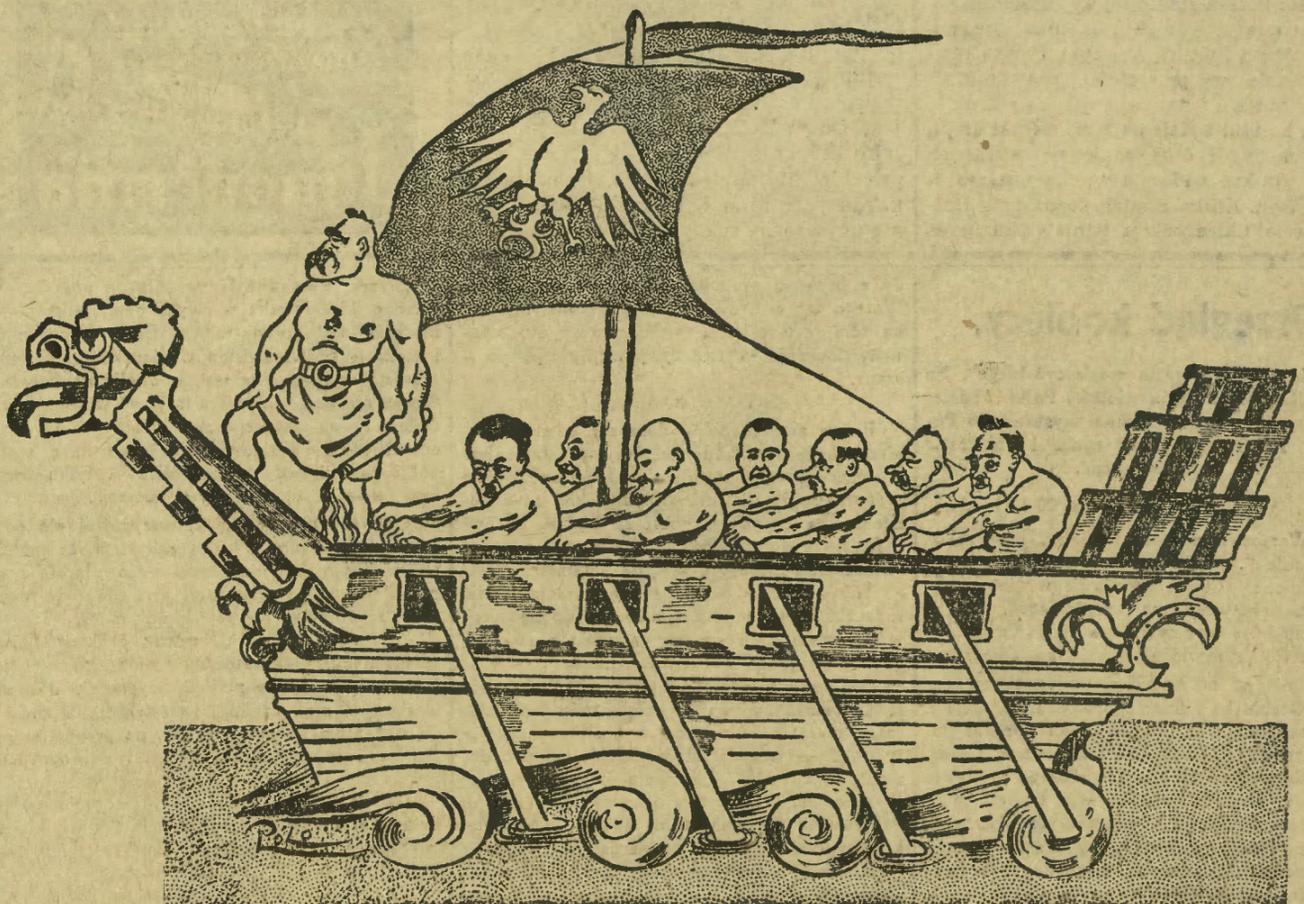
Ostatnie rozporządzenie, zmieniające niektóre przepisy, dotyczące umów o pracę robotników, wprowadza nowość, którą tylko powitać można, ustala bowiem obowiązek udzielenia rodzinie robotnika na wypadek śmierci żywiciela t. zw. odprawy czyli zapomogi.

W myśl tych przepisów równa się zapomoga pośmiertna w wysokości swej 2-tygodniowemu zarobkowi, gdy robotnik przepracował 10 lat w danym zakładzie, a miesięcznemu zarobkowi po 20 latach pra-

cy. Pełny zasiłek przysługuje w tym tylko wypadku, jeśli po zmarłym została żona i dzieci lub wnuki. O ile pozostała tylko żona, tylko dzieci albo dalsi krewni, należy się zasiłek w połowie odnośnej kwoty.

Powyższa reforma ma swoje głębokie moralne uzasadnienie. Dotąd nierzadkie były wypadki, że robotnik pracował w pewnej firmie 20 lat, a rodzina nie miała go za co pochować. Dla przemysłu zaś nie stanowią powyższe przepisy nowego obciążenia, gdyż wypadki, w których przepis znajdzie zastosowanie, będą dosyć rzadkie.

Na polskiej galerze.



Wesoło żeglujmy, wesoło,
Po życia burzliwym potoku
.....
Jak orły w gradowym obłoku
Wesoło żeglujmy, wesoło!

Polska jako pomost między kulturą Europy a kulturą Ameryki.

Międzynarodowy Klub Studencki w Chicago gości prof. Dyboskiego.

Dnia 16 marca słynny matematyk amerykański prof. Leonard E. Dickson z uniwersytetu chicagowskiego w charakterze kuratora Międzynarodowego Zrzeszenia Studentów w Chicago podejmował obiadem pożegnany prof. Dyboskiego, opuszczającego Chicago. Obiad odbył się bardzo uroczysto w jednej z sal uniwersyteckich. Na obiad oprócz prof. Dyboskiego zaproszonym został konsul Kaleński, oraz polscy członkowie Międzyn. Klubu Studenckiego. Po obiedzie zebrał p. Dickson prof. Dyboskiego, wypowiadając się z wielkim uznaniem o jego pracy w Uniwersytecie Chicagowskim i wyrażając nadzieję powitania go znówu kiedyś w Chicago.

Mówił też o chęci współzycia towarzyskiego z grupą polską w Międzyn. Zrzeszeniu Studentów, którego celem jest zaznajamiać i zbliżać do siebie studentów różnych krajów i kultur dla dobra i pokojowego współzycia ludzkości.

Następnie zabrała głos dr. Królówna, przewodnicząca polskiej grupy w Międzynarodowym Klubie. Piękną angielszczyzną dr. Królówna podziękowała pp. Dickson za wspaniałe przyjęcie oraz za nadzwyczaj życzliwy ich stosunek do polskich studentów. Niejeden miły wieczór spędzili oni w gościnnym domu pp. Dickson, którzy nadto nieraz życzliwą radą im w niejednym pomogli. Również gorące uznanie należy się p. Dickson, jako dyrektorowi Międzynarodowego Klubu Studenckiego, gdzie polska grupa ma wiele bardzo okazji do zaznajomienia się ze studentami całego świata, którzy na studiach bawią w Chicago. Takie wzajemne zbliżenie się różnych narodowości ma wielkie znaczenie dla rozwoju intelektualnego studentów, jakoteż dla ich przyszłego życia, bo przyjaźń zawarta na ławie uniwersyteckiej trwa i w późniejszych czasach. Toteż Klub Międzynarodowy spełnia funkcję bardzo szczytną, dając możność zetknięcia się różnym narodowościom i umożliwiającej im wzajemną wymianę myśli. Dalej imieniem polskich studentów dr. Królówna dziękowała prof. Dyboskiemu za jego serdeczne i wielką życzliwość nacechowane odnośnienie się do studentów.

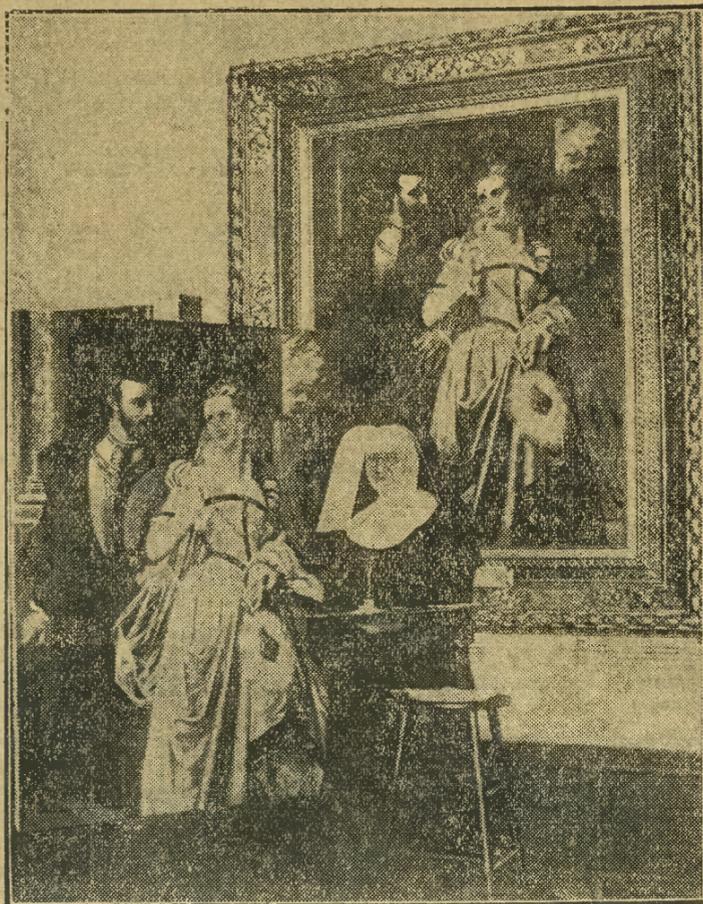
W odjeżdżającym studenci tracą prawdziwego i życzliwego przyjaciela.

Następnie przemawiał p. konsul Kaleński, dziękując pp. Dickson za opiekę nad polskimi studentami, poczem zabrał głos prof. Dyboski. W pięknym przemówieniu prof. Dyboski scharakteryzował rolę Polski w stosunku do Ameryki. Jest to rola czysto kulturalna — mówił — misja bardzo doniosła: Polska stanie się w przyszłości pomostem między starą kulturą Europy a nową i potężną kulturą Ameryki. Polska również będzie w przyszłości pośrednikiem między Rosją z jednej a Ameryką z drugiej strony, bo taki będzie na pewno finał drogi, na którą już Polska zdaje się wkręcać. Z tego punktu widzenia wielką jest zasługa Międzyn. Klubu Studenckiego, przy Uniwersytecie Chicagoskim istniejącego, gdyż

on bardzo skutecznie pracuje nad ideą zbratania się obu tych narodów.

Późno bardzo rozeszli się wszyscy, unosząc ogromnie miłe wspomnienia z tego wieczoru.

Zakonnica sławną artystką.



W domu siostr pod wezwaniem św. Józefa w Milwaukee znajduje się zakonnica, siostra Elżbieta, malująca śliczne obrazy.

Kobiety będą palić fajki.

W kołach paryskich arbitrów mody kobiecej istnieje dążność do wprowadzenia mody — palenia fajki. Ponieważ znaczna większość kobiet na zachodzie pali papierosy, więc przejście do fajki nie byłoby znowu tak trudne. Dają się już słyszeć głosy, że fajki są znacznie zdrowsze niż papierosy, że zatem należy palić fajki itd. Tym, co lansują modę palenia fajek, nie chodzi jednak bynajmniej o zdrowie pięknej płci. Chodzi poprostu o dochody dla fabrykantów fajek. Oczywiście, że fajki damskie byłyby inne niż męskie, filigranowe, eleganckie, higieniczne, etc., przyczem na każdą porę dnia i do każdej sukni panie używałyby różnych fajeczek białych,

niebieskich, pomarańczowych, w desenie z inkrustacjami, ręcznie malowanych, słowem produkcja fajeczek damskich rozwinęłaby się wspaniale. Chodzi poprostu o to, „aby handel szedł”.



Przegląd kobiecy.

Tępienie „analfabetyzmu macierzyńskiego”. Na czasie. Urywki z życia wielkiej Polki. Jedziemy wszystkie na Powszechną Wystawę do Poznania. Propaganda „kultu ognia” i małżeństw z blondynkami.

Bydgoszcz, 20 kwietnia.

W Warszawie od roku istnieją „Kursy szkolenia matek”. Sala wykładowa jest zawsze przepełniona. Celem tych kursów jest tępienie „analfabetyzmu macierzyńskiego”. Zorganizowano kurs wyższy i kurs niższy, na który uczęszczają pracownice różnych zawodów.

Obecnie na m. kwiecień prelegentkami są: sędzia Grabińska („Dlaczego dziecko kradnie”), dr. Rosenblumówna, kierowniczka poradni pedagogicznej („O dziecku anormalnym”), dr. J. Bogdanowicz („Linja fizycznego rozwoju dziecka”), prof. St. Bogdanowicz („Kształcenie charakteru dziecka”). Poza tem dr. Reichertówna i p. Piotrowiczówna prowadzą cykl nauki o ćwiczeniach fizycznych, niezbędnych w wychowaniu.

Pożądanymby było, aby akcja ta, mająca na celu uświadomienie jaknajszerszych warstw kobiet o zadaniach kobiety i matki — obięta jak najszersze kręgi.

Podobne kursy zapoczątkowano również w Poznaniu, ostatnio coś niecoś robi się w tym względzie na Pomorzu, w Grudziądzu.

Jednak nie jest to ciągły wysiłek, połączo-

ny z brakiem systematyczności w wykładach. Dlatego też w krótkich słowach podajemy, jak na tem polu pracują w Warszawie, przedewszystkiem jakie tematy powinny być poruszone.

*

Pisma amerykańskie donoszą, iż stowarzyszenie kobiet z akademickim wykształceniem w Ameryce wystosowało do naszej znakomitej rodaczki p. Marii Curie-Skłodowskiej zawiadomienie, że córka jej pobierać będzie dochód z funduszu żelaznego, przeznaczonego na doświadczenia z radjum, w razie jej śmierci.

Tak potrafiły ocenić pracę naszej słynnej rodaczki, amerykanki. U nas o podobnej akcji w szerszym zakresie nic jakoś nie słychać, gdyż propaganda jest bardzo nikła.

Podczas swego pobytu w Warszawie p. Curie-Skłodowska wypowiedziała do delegatów zreszeń kobiecych nast. słowa: „Kobiety Polki — jeżeli istotnie chcecie mi dać dowód życzliwości i uznania — zajmijcie się stworzeniem w Warszawie instytutu radowego. Podziwiam niezmordowaną pracę tej wielkiej kobiety, weźmy sobie do serca jej serdeczne wezwanie. Adres biura komitetu „Daru narodowego dla Marii Curie-Skłodowskiej” jest: Warszawa, Nowy Świat 21.

Już od najwcześniejszych lat wykazywała p. Skłodowska zamiłowanie do nauk fizyko-matematycznych. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, wyjechała na studia do Francji do Sorbony. Tam też poznała Piotra Curie, znanego już wówczas badacza naukowego, za którego wyszła za mąż.

Kronika katolicka.

Liczba duchowieństwa katolickiego w poszczególnych krajach świata.

(KAP) Kwestja ilości wiernych, przypadających na jednego kapłana, przy realizowaniu zadań duszpasterstwa ma bardzo wielkie znaczenie. Niejednokrotnie już stwierdzono, jak bardzo niemożność prowadzenia indywidualnej pracy pasterskiej w olbrzymich parafjach wielkomiędzyskich przyczynia się do odpadania ludzi

od wiary. Podajemy poniżej szereg cyfr, ilustrujący stosunek liczbowy księży do wiernych w poszczególnych krajach.

Belgia na 7.350.000 katolików posiada 6.030 księży świeckich, a więc jeden ksiądz przypada tam na 1.210 dusz. Podobnie przedstawia się sprawa w Niemczech, gdzie jeden ksiądz przypada na 1.192 katolików; we Francji na 1.026, w Anglii na 771. W Holandji, gdzie 5.000 księży pracuje wśród 2,5 milionów katolików, jeden ksiądz obsługuje 500 wiernych, w Hiszpanji 420, w Polsce około 1.500. W sprawie Włoch, Portugalji, Austrii i innych krajów europejskich brak dokładnych danych.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej jeden ksiądz przypada na 764 wiernych. Australia (1.400 księży na 1,5 miliona katolików) posiada jednego księdza na 1000 dusz. Według „Podręcznika misyj katolickich”, w misjach azjatyckich jeden ksiądz obsługuje 827 katolików, w Afryce 962, w Chinach 770, w Indiach 1000. Jeżeli się zważy, że misjonarz oprócz pracy duszpasterskiej wśród wiernych musi jeszcze troszczyć się o pozyskiwanie pogan dla wiary św., to porównanie tych liczb z liczbami europejskimi nie jest zadawalające.

Bardzo źle przedstawia się sprawa w Ameryce środkowej i południowej. W pięciu republikach środkowo-amerykańskich w roku 1925 na 5 milionów katolików było tylko 462 księży (stosunek 1:10.000). Guatemala, trzykrotnie większa od Holandji, ma tylko 62 księży (stosunek 1:28.000!). Brazylja na 36 milionów dusz posiada 3.000 księży (stosunek 1:12.000!). W tym kraju mieszka 10 proc. katolików całego świata, których obsługuje jednak tylko setna część całego duchowieństwa na świecie. W Chile od 1850 r. ludność potroiła się, ale liczba księży spada stale. Są tam parafje o przestrzeni 50 km. kw. i o 15.000 wiernych. W całej hiszpańskiej Ameryce południowej w roku 1922 naliczono 12.000 księży świeckich. Na każdego z nich przypada okręg o przestrzeni 1.636 km. kw., podczas gdy na jednego księdza w Hiszpanji — 18 km. kw.

Watykan przeciwko Moskwie.

(KAP) Jak wiadomo, „Osservatore Romano” w ostatnich dniach wystąpił w sposób zdecydowany przeciwko rozpowszechnianym pogłoskom o nawiązaniu przez Watykan rokowań z rządem sowieckim, w celu przywrócenia pokoju religijnego w Rosji. W ostatnich latach państwo sowieckie badało grunt w Rzymie, chcąc uzyskać uznanie de jure ze strony Stolicy Apostolskiej. Po skrupulatnym badaniu Stolica Święta nie mogła udzielić tego uznania, ponieważ dotyczyłoby ono państwa, którego system społeczny i gospodarczy jak najbardziej odbiega od zasad chrześcijańskich i które w swem oparciu o materialistyczny pogląd na świat jest państwem antychrześcijańskim. Papież Pius XI już w allocucji konsystorsyjnej z 18 grudnia 1924 r. przeprowadził rozróżnienie między swą działalnością charytatywną, na rzecz cierpiącego nędzę narodu rosyjskiego, a swym stosunkiem do rządu rad, któremu w żadnym razie nie może sprzyjać.

komitetu jest przygotowanie i ułatwienie pobytu w Poznaniu podczas P. W. K. kobietom, przybywającym na Wystawę z kraju i z zagranicy.

Ministerstwo spraw zagranicznych już teraz zapowiada szereg gości z pomiędzy wybitnych działaczek, uczonych i artystek europejskich. Komitet posiada sekretariat stały z siedzibą na Zamku.

*

W Prusach Wschodnich zwraca na siebie uwagę związek nacjonalistyczny, t. zw. „Związek Dobrych”. Związek ten występuje przeciw religii chrześcijańskiej jako obecnej duchowi niemieckiemu, natomiast propaguje kult ognia t. zw. „Kult Wotana”; członkom związku wolno ze względów rasowych żenić się z kobietami o blond włosach i niebieskich oczach. Organizacja ta posiada znaczną ilość członków, przeważnie z pośród urzędników i akademików. Płacą oni wysokie składki, mianowicie 5 proc. od swoich dochodów.

Dla poprawy i rozmnożenia czystej rasy germańskiej pozwolono członkom związku żyć z większą ilością kobiet (!).

Jest to nowy rodzaj pogaństwa, uprawiany przez Niemców w stosunku do kobiety. Przywódcy tych związków głoszą, że wielożeństwo i poprawa rasy germańskiej jest konieczne ze względu na niebezpieczeństwo zalewu Prus Wschodnich przez silnie mnożący się element polski.

Groteskowość tego związku nie wymaga komentarzy.

Jana.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Sprawa długów niemieckich. — Memorandum niemieckie dla konferencji rzeczoznawców finansowych. — Ludożerca etyka polityczna centrowców. — Ks. prałat Kaas podnieca nienawiść wobec Polski. — Anglja przed wyborami. — Atak Snowdena na Francję. — Komisja przygotowawcza Konferencji rozbrojeniowej. — Jeszcze jeden fałszywy dokument polityczny.

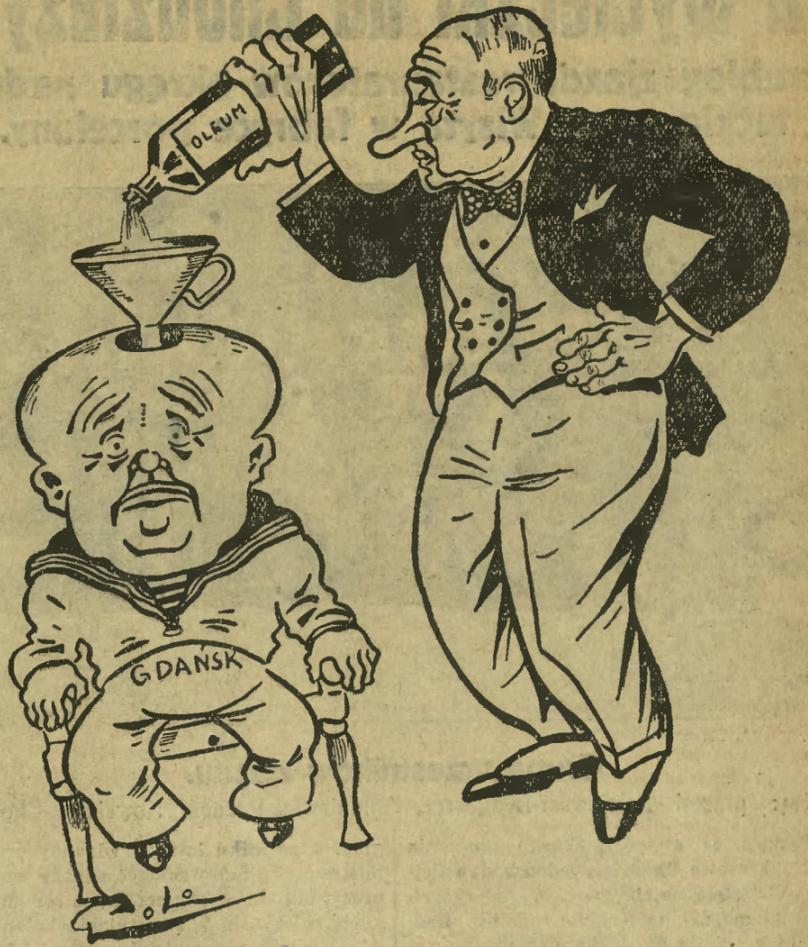
Dnia 17 bm. delegacja niemiecka na konferencję bankierów, obradujących w Paryżu od kilkunastu tygodni z polecenia komisji odszkodowań jako organu przez Traktat Wersalski powołanego do ustalenia wysokości długów niemieckich, przedłożyła memorandum, które wywołało wrażenie jak piorun z jasnego nieba. Niemcy ofiarowały roczną spłatę w sumie 1 miljarda 650 milionów marek rocznie przez 37 lat, podczas gdy wedle planu Dawesa spłata roczna obecna wynosi 2½ miljarda mk. Bankierzy zgodzili się poprzednio na 1 miliard 800 milionów mk. To też propozycja niemiecka z dnia 17 bm. wywołała wstrząs na opinję krajów, najbardziej zainteresowanych w tej sprawie, tj. Francji, Anglii, Ameryki, Włoch i Belgii. Memorandum niemieckie przekazało plenarne zebranie bankierów komisji, złożonej z głównych delegatów pod przewodnictwem Anglika lorda Revelstoke. Stąd komisja ta w telegramach nosi nazwę Komisji Revelstoke'a. Wchodzi do niej pozatem: Owen Young (Ameryka), Moreau (Francja), Pirelli (Włochy), Franqui (Belgia), Mori (Japonja) i prezes Reichsbanku Dr. Schacht. Delegat Niemiec ma usprawiedliwić swoją propozycję co do obniżenia rocznej spłaty z sumy 2½ miljarda do 1,65 miljarda.

Ubiegłej niedzieli odbył się we Wrocławiu kongres centrowców, na którym wystąpił ks. prałat Kaas, prezes partii katolików niemieckich Centrum, członek komisji zagranicznej parlamentu i delegat do Ligi Narodów. Jest on z zawodu historykiem prawa kanonicznego, kształcił się m. i. w Rzymie. Urodzony w Trewirze, przy rzymskim wychowaniu zdawałoby się, że powinien być zabezpieczony przed wszystkimi wpływami prusactwa. Tymczasem jest to hakatysta w sutannie. Już dawno pewien kapłan niemiecki z Nadrenji zwrócił uwagę, że wybryki nacjonalistyczne prusackie pewnego odłamu duchowieństwa niemieckiego zasługiwały na podobne potępienie jak to się stało we Francji

z obozem Action Francaise. Ks. Kaas we Wrocławiu pamiętał jedynie o nacjonalistach pruskich, nazywając obecne granice Polski na zachodzie otwartą raną. Pewien kapłan Niemiec w Polsce natomiast otwartą ranę nazwał odcięcie katolickich Kaszubów od macierzy w Lęborskiem. Ani słowem nie poruszył ks. Kaas zbrodni rozbiorów, pominał, że dziś jeszcze w Niemczech nawet Niemcy katolicy są upośledzeni, a cóż dopiero Polacy. Aby mówić o takiej zgodzie, o jakiej mówił ks. Kaas we Wrocławiu, na to nie trzeba być kapłanem katolickim; o pokoju z pobudek materialnych potrafi mówić niemiecka Liga Obrony Praw Człowieka. Ks. Kaasa poznaliśmy we Wrocławiu jako polityka małego, który gdyby nie potrzebnie przypominał, że jest kapłanem, mógłby uchodzić za wyznawcę kultu Bismarcka.

Anglja weszła w okres przedwyborczy do parlamentu, aczkolwiek rozwiązanie parlamentu nie nastąpiło. Dnia 16. bm. w dyskusji nad budżetem poseł Snowden, b. kanclerz skarbu w socjalistycznym gabinecie Mac Donalda w nieszlachetnie gwałtowny sposób zaatakował rząd Baldwin, krytykując układy, jakie minister skarbu Churchill zawarł z Francją i Włochami. Francję nazwał Snowden oszustem, który nabrał Anglię. Wreszcie Snowden oświadczył, że przyszły rząd robotniczy nie będzie się wiązał zasadami, zawartymi w mowie Balfoura w sprawie długów. (Nota Balfoura zapewnia aljantom-dłużnikom Anglii, że skreśli im wszelkie długi, przenoszące sumę, jaką Anglja winna jest Ameryce). Namietnie odpowiedział Snowdenowi minister Churchill, a poseł Hilton Joung (znany z ekspertyzy w Polsce) nazwał oświadczenie Snowdena najcięższym ciosem dla kredytu angielskiego. Nota Balfoura jest jednym z głównych filarów, na którym opiera się równowaga Europy. Oświadczenie Snowdena wywołało w Niemczech radość nieopisaną i nadzieję, że rozbije się przyjaźń angielsko-francuską. Tymczasem Mac Donald w imieniu partji pracy już próbował naprawić wykołajenie Snowdena, składając oświadczenie w parlamencie, że ewentualny przyszły rząd robotniczy nie ruszy układów w sprawie długów. W kampanji wyborczej namietne wystąpienie Snowdena, znanego sympatyka bolszewików, będzie z pewnością stanowiło ważny argument przeciw partji pracy. Partja konserwatywna zabiera się do wyborów z energją. Baldwin wystąpił z wielką mową programową przed 2000 delegatów partji z organizacji powiatowych. Wicewi temu przewodniczyła jego małżonka.

Gdańsk nie wpuścił Stahlhelmu w swoje mury



czyli, że praca ministra Zaleskiego nie poszła na marne.

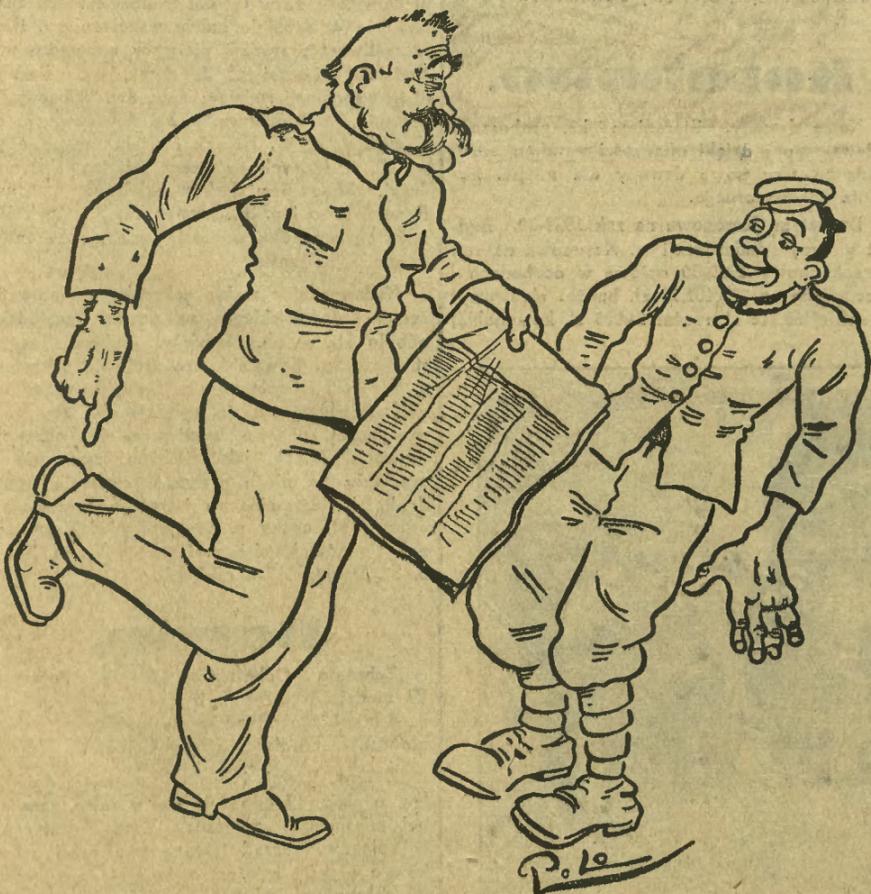
Tak oto umięją konserwatyści wyzyskać się podziela? Porwał ją, Judaszu niewierny, niepomy, że za takie coś sąd wojenny albo zgola Trybunał Stanu cię czeka.

Tymczasem w Genewie obraduje Komisja, mająca przygotować pracę dla przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Bolszewicy i Niemcy, których religją jest kult gwałtu i straszenie odwetem, udają ni stąd ni z owąd proroków pokoju. Prasa niemiecka pełna jest rozmaitych projektów zmniejszenia armji w tych krajach, które są przeszkodą dla zbrodniczych pomysłów Moskwy i Berlina. Polska rozbroiła się przed rozbiorem, za to Polacy przez 150 lat tworzyli trzon armij zaborczych, ginąc na polach Rosji, Austrii, Danji, Francji, Azji, Afryki... za obcą sprawę. Tym razem naród polski nie da się nabrać. Krwawym doświadczeniem okupił herezję w dobro natury ludzkiej.

Nowy zatarg powstał między Włochami, a Jugosławją. Mianowicie pólurzędowa „Giornale d'Italia“, ogłosiła dokument, wedle którego Belgrad na wypadek wojny z Włochami zapewniał sobie pomoc luźnych organizacji wojskowych (Komitadzi). Rząd południowo-słowiański odpowiadając, wskazał że dokument jest sfałszowany i polecił swemu delegatowi przy Lidze Narodów, aby wystąpił w Genewie z żądaniem ukroczenia zarazy fałszerstwa dokumentów politycznych. Włosi jednak podtrzymują autentyczność dokumentu.

A. P. B.

W Belwederze.



— Ja artykuł Daszyńskiego mam w pięcie.
— Wierzę, Dziadziu, bo on Ci też w piętę poszedł.

San

Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 19 kwietnia.

Szanowna Redakcjo! Siedziałem sobie, papierosa kurzący, gdy przyszedł agent policji i zabrał mnie do Belwederu, że to niby akurat w dniu mojej dymiaji zginęła Dziadkowi złota cygarniczka.

— Ty goliłbyku paskudny! ty fajdanie zatracony! — wsiadł mi do miejsca Dziadek. — Z Belwederu cię nagoniłem, to musiałeś zaraz na Nalewki pójść, spiski przeciwko mnie czynić, żydów do rebelji namawiać? A moja złota sygarniczka gdzie



Dałem się Dziadkowi wypieronować, a gdy go pierwsza cholera minęła, tak mu rzekłem:

— Cłężko mi, Dziadziu, obrazileś, kradzież i zdradę Twojej osoby mi zarzucając. Co do pierwszego rozumiałbym, gdyby to była srebrna cygarniczka. Ale na złotą bym się nie wagał, bo wiem, że z tego może być rajwach wielki. Pewnie zasnąłeś zarzucający, cygarniczka z zębów Ci wypadła i gdzieś między piernatami się poniewiera. Jak wieczorem słańsko będę Ci rychtował, to za nią popatrzę. Gorsze jest to odstępstwo, o które mnie winisz, i zdradę zarzucając. Katonem nie jestem, ale i do Efiatesa mi daleko. Com Ci krzyż? Że niechlujnego artykułu napisać nie chciałem, do poczciwości i dobrych obyczajów raczej Ci namawiając? Albożem nie miał racji? Patrz, czegoś narobił Twojem sprośnym piórem. Cały naród powstał przeciw Tobie. Chytry Ty jesteś, Dziadziu, i kombinator zawołany, ale przeciw wszystkim rozumów nie pojedleś, i zostawisz innym taką robotę, na której tyle się znasz, co wilk na gwiazdach. Przyjdzie znowu do wojenki, to już nie nikt inny tylko Ty będziesz armaty ustawiał, i będziesz pokazywał, któredy Rückzug robić, bo to Twoje rzemiosło i Twoja specjalność. Ale poco Ty się do pisania bierzesz, mając pióro jak Madejową pałkę? A Twój styl dopiero! Jak gazów trujących braknie, to Twoimi kwiatkami stylistycznymi będzie można bomby ładować i na bolszewików puszczać. Wyzdychają szelmy, jak szczury na dżumie.

Nie, nie, Dziadziu, pilnuj Ty lepiej szabelki i konika, bo ani w piórze, ani w gębie obrotny nie jesteś. Uciekłem z Belwederu, gdyś mnie do Twojej literatury chciał zgwałcić, i widzę, że dobrze zrobiłem. Nie mam natury cygana, co to w dohrem towarzystwie dał się powiesić. Jedną radę przyjmij, Dziadziu. Masz ministra do finansów, dla handlu i przemysłu, do spraw zagranicznych, to zafundujże sobie jeszcze i ministra do spraw prasowych, na które to stanowisko do pośród wszystkich sanatorów ja się chyba najlepiej nadaję. Naturalnie przedtem musiałbyś mnie na pułkownika awansować, bo inaczej opinja publiczna w głowę by zachodziła, wie kimnt die wrone in die gabinetowe klatkies.

Dziadek oświadczył, że się jeszcze nad tym moim projektem zastanowi.

— W każdym razie, Jacuś, mianuję cię na razie kandydatem na ministra. A tymczasem pucuj mi dalej buty. Niewykluczone, że kiedyś szcztokę na tekę ministerjalną zamienisz. Toć i tak gabinet mój nazywają gabinetem wszelkich możliwości.

Z wycieczki do Chodzieży.

Przebieg zjazdu restauratorów okręgu nadnoteckiego. — Wizyta w fabryce porcelany.



Grupa uczestników zjazdu.

Siedzą: prezes Palejowski-Bydgoszcz, Antoniewicz-Poznań, Kowalczyk-Chodzież.

Słynące ze swego pięknego otoczenia miasto kresowe Chodzież, jeden z dawniejszych kasztelańskich grodów, należących ongiś do możnej na Krajnie rodziny Grudzińskich, gdzie każdy kamień przemawia do nas wspomnieniami z czasów blasków i dni chmurnych dawnej Rzeczypospolitej, a w srebrnej tafli jeziora Ratajskiego odbijają się okoliczne lasy i wzgórza, było dnia 18 kwietnia r. h. miejscem zjazdu delegatów Związku Restauratorów okręgu nadnoteckiego.

Goście, którzy przybyli z dalekiego Strzelna, Inowrocławia i Kruszwicy, z Mogilna, Wągrowca, Żnina, Kcyni, Nakła, Gniezna i Poznania, nie mówiąc o bliskich sąsiadach z Czarnkowa, Budzyna i Ujścia, z podziwem spoglądali na ten, wśród budzącej się wiosny, romantyczny zakątek „Wielkopolskiej Szwajcarii”. Restauratorzy spieszyli obojętnie do Chodzieży, aby radzić tu wspólnie nad sprawami swego zawodu i nabrać otuchy do pracy, bo jak słusznie w przemówieniu powitalnym p. starosta powiatu chodzieskiego dr. Jerzykowski przypomniał miłym gościom, żyjemy w czasach, których znamieniem — według słów światłego sternika nawy państwowej — jest **wyścig pracy** a tylko silne jednostki, świadome swej odpowiedzialności, zdołają utrzymać się na powierzchni. Czem zaś jest polski stan posiadania na zachodnich rubieżach, wyjaśnił w swym przemówieniu „gospodarz” miasta Chodzieży, p. burmistrz Maron.

Zarząd towarzystwa miejscowego z prezesem Kowalczykiem na czele oraz różne reprezentacje browarów (Bydgoski górą!) i „wódzane”, jak Akwawit, Kasprowicz i nasz Goerdel bydgoski, podejmowali gości śniadaniem bardzo wystawnym, rozdzielając przy tem dość obficie próbki swoich wyrobów. Była to naprawdę „probiernia” pierwszorzędną!

Obrady zjazdu zagalł prezes okręgu, p. Józef Palejowski z Bydgoszczy, witając władze miejscowe i prasę oraz 46 delegatów zastępujących 10 towarzystw okręgu nadnoteckiego. Oprócz Bydgoszczy najliczniej reprezentowany był Czarnków. Oddając honorowe przewodnictwo zjazdu p. Antoniewiczowi, prezesowi zarządu głównego z Poznania, uczczono na wstępie pamięć zmarłych członków organizacji, między innymi ś. p. prezesa Zjawńskiego z Wągrowca, który był gospodarzem zjazdu zeszłorocznego.

Zyczenia owocnych obrad składali uczestnikom zjazdu oprócz wspomnianych poprzednio pp. starosty i burmistrza, poseł Ziemi Chodzieskiej p. Milczyński (N. P. R.) i przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego” p. Nowakowski.

Omawiając działalność zarządu okręgowego, wskazał p. prezes Palejowski na wzmagający się w Polsce **ruch prohibicyjny** i wykrywanie coraz więcej **tajnych gorzelni**. Ciągła niepewność jutra i zagrożenie posiadania koncesji odbiera wielu uzdolnionym fachowcom chęć do pracy. P. Palejowski wspomina również o zabiegach centrali u p. ministra pracy i opieki społecznej w Warszawie, któremu zwrócono uwagę na **anomalję** możliwą tylko w Polsce: Szwec, krawiec czy inny zawodowiec, ukończywszy naukę u majstra, zdaje egzamin na czelad-

nika, a po kilku latach, zdawszy egzamin mistrzowski, może założyć **własny warsztat pracy**, natomiast pomocnik gastronomiczny, kucharz czy subjekt w sklepie kolonialnym nie ma nadziei usamodzielnienia się, gdyż chleb mu odbierają „**uprzywilejowani**” — przeważnie **niefachowcy**...

P. Antoniewicz szczegółowo referuje o toczącej się od kilku lat w Polsce walce restauratorów o byt i zaznacza że zgłoszone już do sejmu **nowelę do ustawy antyalkoholowej**, lecz nie wiadomo kiedy wniosek przyjdzie pod obrady.

Skarbnik okręgowy p. Piątkowski z Nakła przedstawia **stan kasy**. Ogólne dochody wynosiły w roku ubiegłym 4.599,19 zł, rozchód 3.779,85 zł, w kasie pozostaje na dobro 819,34 zł. Komisja rewizyjna uznaje zgodność pozycji zaksięgowanych z dowodami i wyraża **pochwale dla skarbnika**.

Od dyskusji odstąpiono. Marszałek zjazdu wita, jeszcze osobno, przybyłego z powodu pilnych zajęć służbowych z opóźnieniem, (jakaś dziewczyna wskoczyła do wody!) **komendanta policji państwowej** powiatów chodzieskiego i czarnkowskiego p. komisarza **Woźnickiego**. Miejsca przyszłego zjazdu nie ustalono. Zjazd odbędzie się prawdopodobnie w **Kruszwicy**, gdzie będzie okazja bliższego poznania sławnej wytwórni win owocowych Makowskiego.

Delegaci z Inowrocławia zgłosili **wniosek nagły**, prosząc zarząd okręgu, aby wznowił starania w Państwowym Monopolu Spirytusowym o udzielenie restauratorom większego rabatu, tudzież do Monopolu Tytoniowego o większy procent za sprzedaż domową papierosów, zaś pod adresem władz skarbowych protest z powodu doliczania do sumy obrotów procentów pobieranych przez kelnerów.

Po zakończeniu obrad udała się większa grupa uczestników zjazdu do pobliskiej **fabryki porcelany**. Trzeba bowiem wiedzieć, że Chodzież od przeszło 40 lat posiada rozwinięty przemysł ceramiczny. Słynne są fabryki fajansu i porcelany chodzieskiej.



Przed fabryką porcelany w Chodzieży.

Fabryka fajansu Stanisława Mańczaka w Chodzieży (zatrudniająca 600 pracowników), której artystyczne wyroby podziwialiśmy na wystawach w kraju i za granicą, tym razem nie wzbudziła zainteresowania panów restauratorów, poza właścicielami hotelów, natomiast więcej oni zainteresowali się **porcelaną**, w którą zaopatrywać się muszą masowo.

Chodzieska fabryka porcelany, niegdyś własność żydów berlińskich, kilka lat ostatecznie z powodu utrudnionego dowozu surowca stała bezczynnie. Od roku 1927, kiedy przeszła na własność **Ćmielowa**, nie może podjąć olbrzymim zamówieniom i zatrudniła już 540 ludzi, przeważnie kobiet, a jest uzasadniona nadzieja, że z czasem liczba pracowników podniesie się do 900. Chodzieska wytwórnia znanych zaszczytnie zakładów Ćmielowskich należy do **największych w Polsce**. Jak nas kierownik techniczny i administracyjny p. inż. **Bytner** był łaskaw objaśnić, w 17 młynach miele się tu kaolinę (białą glinę porcelanową), sprowadzaną z Bawarii, ponieważ pokłady na Wołyniu nie są dostępne, i miesza z kwarcem jakimś, skaleniem (feldszpatem) i innymi minerałami, na papkę, która wędruje potem do prasy, form i glazury, a następnie do pieców. W **7 olbrzymich piecach**, przy piekielnej gorącości, dochodzącej do **1400 stopni**, wypala się naczynia przeróżne, przeważnie zastawy stołowe, aż nie nabiorą trwałości i połysku. Praca w fabryce wraże ozdabiają podstawki i filizanki mechanicznie, bo trudno za kilkadziesiąt groszy żądać „arcydzieła”, ale są też artyści, którzy zadają sobie więcej trudu. N. p. złotowłosa panna Basia, malująca w zacisznym kąciuku niektóre okazy na wystawę poznańską, przywodzi nam na pamięć tych pierwszych malarzy porcelany, którzy u schyłku panowania króla Stanisława Augusta przez naszych magnatów sprowadzeni ze Saksonji i Séwres, tworzyli u nas takie cacka, za które amatorzy dziś placą tysiące...

Zjazd okręgowy

Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji na okręg bydgoski.

odbędzie się na podstawie uchwały Rady Okręgowej z dnia 18 bm. w Bydgoszczy

w niedzielę, dnia 26 maja br.

w sali hotelu „Lengning” przy ul. Długiej.

Porządek obrad.

O godzinie 9 Msza Św. na intencję zjazdu w Farze.

Początek zjazdu o godzinie 13-tej.

- 1) Zagajenie,
 - 2) Wybór: Prezydium zjazdu, komisji weryfikacyjnej i komisji — matki.
 - 3) Sprawozdanie zarządu okręgowego: Prezesa, sekretarza, skarbnika i referenta organizacyjnego,
 - 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
 - 5) Dyskusja i uchwały,
 - 6) Referat: Położenie polityczne i gospodarcze Polski w dobie obecnej. Dyskusja nad referatem.
 - 7) Wybór rady i zarządu okręgowego,
 - 8) Wolne głosy i zamknięcie.
- Bliższe szczegóły, dotyczące organizacji zjazdu, poda w dniach najbliższych sekretariat okręgowy.

Zarząd Okręgowy
P. Str. Chr. Demokracji
Bydgoszcz.

Dr. Wiecki, Dachtera, Cywiński,
prezes. sekretarz. skarbnik.

Odkurzacze

Froterki

Filtry

WARSZAWA,

Krak. Przedmieście 4.



Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

Solec Kujawski.

Przedstawienie amatorskie „Sokoła”. W niedzielę, dnia 14. bm. przy wyjątkowej sali hotelu Wielkopolskiego odegrali amatorzy z Tow. gimn. „Sokół” pod kierownictwem nauczyciela p. Michalaka sztukę p. t. „Karpaccy Górale” ku ogólnemu zadowoleniu widzów. Rolę Antosia Rewizorcza oddał świetnie p. Michalak, p. Zelek dał dowód talentu aktorskiego, jak również p. Krüger w roli Maksyma a p. Ratajczak w roli Prokopa. Jak zawsze, tak i tym razem poświęciły się dla „Sokoła” siostry pp. Piaseckie, z których jedna grała rolę Marty, drugą rolę Praksedy. Występowały z pewnością siebie, co dodatnio wpłynęło na całość przedstawienia. Rolę żony Prokopa grała p. Walotczanka. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Bawiono się obojętnie przy dźwiękach miejsc. orkiestry Powstańców i Wojaków.

Koronowo.

Nowe dzwony. Staraniem ks. proboszcza Żelewskiego i dzięki ofiarności parafian, sprowadzono trzy nowe dzwony dla miejsc. kościoła poklasztornego.

Budżet m. Koronowa na rok 1929-30. Budżet główny administracji m. Koronowa na rok obrachunkowy 1929-30 opiewa w dochodach i rozchodach na 225.401,93 zł, budżet elektrowni miejskiej 68.916 zł, rzeźni 14.035 zł, komunalnej

kasy oszczędności 12.401 zł, a budżet lecznicy miejskiej 17.685 zł.

Zabawa „Sokoła”. Ub. niedzieli odbyła się w sali Grabiny zabawa wiosenna miejsc. „Sokoła” — na której bawiono się wesoło do późnej nocy. Dochód z zabawy przeznaczono na wysłanie drużyny ćwiczącej na zlot i Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Szubin.

Echa wypadku samochodowego pod Szubinem. Rodzina śp. W. Beiserta po wypadku samochodowym znalazła się w położeniu bez wyjścia, cała bowiem domowizna została doszczętnie zniszczona a co najgorsze, tracąc żywiciela, pozostali na łasce losu bez dachu nad głową i środków do życia. Jednak z uznaniem podnieść należy, że w tej tak trudnej sytuacji znaleźli się w Szubinie ludzie współczujący. Nieszczęśliwym przyszedł pierwszy z pomocą posiadziciel ziemski p. J. Bembnista. Bardzo dużo wspomogli rodzinę: Tow. Św. Wincentego a Paulo, p. Włochowa, p. Fr. Alwinowa, p. B. Kamiński, p. W. Nowak i wielu innych obywateli, u których na rzecz rodziny zbierano datki. Zbieraniem datków zajęły się p. Klara Bembnistowa i p. St. Szymańska. Syn B., który wskutek wypadku odniósł poważniejsze rany, opuszcza już szpital.

Nadzwyczajne walne zebranie powiatowego cechu kołodziejskiego na powiat szubiński, odbyło się w ub. niedzielę. Zebranie zagalł st. cechu p. Kowalski, protokółował sekretarz p. Miękicki. Cechmistrz p. Kowalski przedstawił zebranym sytuację wyborów do Izby Rzemieślniczej, poczem wywodziła się obszerna dyskusja. Cech, jak wiadomo, stara się o przelanie na niego prawa wyzwalania uczniów, do komisji egzaminacyjnej wybrano przewodniczącym st. cechu p. Piotra Kowalskiego, zaś na członków komisji p. Górnego Fr. m. koł. i p. St. Domagałę st. czeladnika.

Barcin.

Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej. W niedzielę, 21 bm. o godz. 14, w lokalu p. Adamskiego odbędzie się miesięczne zebranie tut. Ochotniczej Straży Ogniowej.

Z Tow. Powst. i Woj. W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 17 odbędzie się w salce parafjalnej miesięczne zebranie Tow. Pcwstańców i Wojaków. Zarząd towarzystwa prosi członków o większe zainteresowanie się miesięcznymi zebraniem, gdyż poprzednie zebranie odbyło się przy bardzo małym udziale członków.

Jarmark. We wtorek dnia 23 bm. odbędzie się w Barcinie jarmark ogólny.

Nie chciała dłużej żyć.

Chodzież, d. 20. 4.

Już dnia 15. bm. oddaliła się z domu rodziców Jadwiga Nowakówna z Chodzieży, licząca lat 18. W czasie skrzętnych poszukiwań znaleziono nad brzegiem jeziora jej piasecz. Fakt ten kazał przypuszczać, iż N. popełniła samobójstwo.

Obecnie przypuszczenia potwierdziły się: z jeziora strzeleckiego wydobyto zwłoki tak młodej desperatki.

Tajemniczy samobójca.

Środa, dnia 20. 4.

Na torze kolejowym, pomiędzy stacjami Neklą a Podstolicami, w pow. średzkim, znaleziono zwłoki nieznajomego mężczyzny, lat 25. Tajemniczy samobójca rzucił się pod koła pociągu i został rozszarpany. Żadnych dowodów przy nim nie znaleziono.

Mogilno.

Wizytacja chórów kościelnych. W niedzielę dnia 14. bm. o godz. 6 wizytował ks. Galecki, prezes okręgu kujawskiego, wraz z sekretarzem p. Ciesielskim, tutejsze chóry kościelne. W tym celu zebrały się chóry męskie i żeńskie w salce parafjalnej. Zebranie zajął ks. Sobiech, zaś sekretarz Paradowski odczytał protokół z walnego zebrania. Ks. Galecki w swym przemówieniu wyraził radość z owocnych prac chórów. Po tem przemówieniu odbyła się ożywiona dyskusja, dotycząca założenia mieszanego chóru kościelnego, w której to sprawie zabierali głos ks. Galecki, p. Ciesielski oraz ks. Sobiech i inni. W końcu chóry zaśpiewały kilka utworów religijnych, z pośród których najlepiej udały się śpiewy chóru mieszanego, a szczególnie „Popule meus” Palestriny.

Z Tow. Restauratorów. W dniu 10. bm. odbyło się doroczne zebranie Tow. Restauratorów na miasto Mogilno i okolice. Prezes p. Stojaczyk z Wylatowa zajął zebranie, witając przybyłych kolegów. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie p. St. Krusieńskiego, na sekretarza p. Andrzejewskiego Wacława, na ławników prezydium pp. Skrzypczaka i Biedra. Prezes w krótkich słowach zdał sprawozdanie z swej działalności za rok ubiegły, poczem zdawali sprawozdania pp.: sekretarz Solarek Jan, skarbnik Mnichowski Maks, Kasę zamknięto kwotą 633.90 zł. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszli pp.: Stojaczyk z Wylatowa prezes, Krusieński St. zast. prezesa, Bosiacki St. sekretarz, Andrzejewski zastępca sekretarza, Mnichowski M. skarbnik, Skrzypczak i Krusieński St. rewizorzy kasy, Binder G., pani Kamassa z Wylatowa, Owczarzak z Skrzekato-wa i Konieczka z Wydartowa ławnicy, Ciemny z Pakości mąż zaufania na miasto Pakość, Brzozdowski z Trzemeszna mąż zaufania na miasto Trzemeszno. W wolnych głosach przemawiali pp. Binder, Bosiacki i Skrzypczak.

Bójka. W Józefowie koło Mogilna w dniu 15. bm. powstała bójka między dwoma gospodarzami, w rezultacie czego Ostry Wojciech ostrym narzędziem uciął p. Andrzejewskiemu część ucha i nosa.

Strzelno.

Na budowę pomnika Serca Jezusowego urządził komitet ad hoc powołany w niedzielę dnia 21. bm. o godz. 8 wiecz., w sali p. Piątkowskiego koncert. Słowo wstępne wypowie ks. radca Czechowski, poczem popisować się będzie orkiestra mandolinistów z wielce cennym programem. Oprócz tego przewidziane są występy solowe na skrzypcach i duety itd. Po koncercie odbędzie się zabawa taneczna.

Skład gminnej komisji wychowania fizycznego i przysp. wojsk. jest nast.: burmistrz p. Stanisław Radomski — przewodniczący, nauczyciel p. Bolesław Sperling — sekretarz, p. Wielich Teodor, d-ca komp., p. Wesołowski Ludwik, p. Trzeci Władysław, p. Skowron Stanisław, p. Śmigiel Michał — członkowie.

Historja kościółka św. Prokopa. Z pod pióra proboszcza etrzelińskiego, ks. radcy Ignacego Czechowskiego wyszła broszurka p. tyt. „Kościółek św. Prokopa w Strzelnie” i „Bazylika św. Trójcy w Strzelnie”. Broszurkę nabyć można w biurze parafjalnem lub u kościelnego. Dochód z broszurki przeznaczony jest na dalsze odnowienie kościołów. Broszurkę po wyślijcie polecamy gorąco każdemu.

Zbliża się czas odnowienia przedpłaty na „Dziennik Bydgoski”. Każdy abonujący „Dziennik” powinien o tem nie zapomnieć i odnowić przedpłatę na następny miesiąc, aby nie być pozbawionym pierwszych numerów w miesiącu maju. Polska stoi obecnie przed otwarciem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, która ma nam i obcym pokazać całokształt pracy i wysiłków naszych. W miesiącu maju właśnie nastąpi otwarcie tej wystawy. Każdy więc winien posiadać w domu „Dziennik Bydgoski”, który informować będzie o przebiegu wystawy.

Ostrów.

Z Rady Miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu uchwała Rada Miejska m. in. zwaloryzować bilans M. K. O., umorzyć koszty dyspozytów Gł. Kasy Miejskiej oraz udzielić pokwitowania skarbnikowi gazowni. Przy ustalaniu majątku ruchomego m. Ostrowa, który zamyka się w cyfrze 283.088.000 zł, p. Besty stawił wniosek, by wyłonić podkomisję, która zbadałaby poszczególne pozycje szacunkowe.

Odnawianie kościoła parafjalnego. Prace nad gruntowną naprawą dachu na kościele już zostały rozpoczęte.

Ze zjazdu Polek. W ub. niedzielę odbył się w Ostrowie zjazd okręgowy Kat. Zw. Polek, który rozpoczęto mszą św. w kościele parafjalnym. O godzinie 2 po poł. zebrały się w auli gimnazjum męskiego liczne delegacje z okolicznych miast. Przewodniczyła prezeska związkowa p. Z. Rzepecka z Poznania. Po przemówieniu powitalnem ks. prob. Zamysłowski wygłosił p. Suchocka z Pleszewa referat na temat: „Stosunek Kat. Zw. Polek do akcji katolickiej”, drugi referat wygłosiła p. Z. Rzepecka, mówiąc o dobrej patriotce i dzielnej obywatelce. Na zakończenie zjazdu omówiono nowy statut związku, poczem odbył się wspólny podwieczorek.

Nieszczęśliwe wypadki. Pracownik firmy „Concordia” niej. Jędrzejak, zatrudniony przy maszynach, odniósł wskutek własnej nieostrożności podwójne złamanie ręki. Robotnik M. Piaskowski z Sławina przy wyciąganiu topoli z rzeki, doznał poważnego uszkodzenia lewego boku. R. Bogacz, zajęty jako robotnik przy składaniu drzewa na dworcu w Antoninie odniósł złamanie kilku żeber i poważne wewnętrzne uszkodzenia.

Z POMORZA.

Niemiec strzelał do polskiego robotnika.

Toruń, dnia 20. 4.

Przed sądem okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciw Niemcowi Ewaldowi Kukowi, rzadcy majątku w Papyrzynie, oskarżonemu o to, iż strzelał do polskiego robotnika.

Sprawa miała się następująco: Kuk nie chciał wypłacić pewnemu robotnikowi całkowitego zarobku. Wówczas pokrzywdzony schwylił ze stołu zegarek Kuka, który też zabrał jako zastaw, z którym chciał udać się na policję. Za odchodzącym robotnikiem K. strzelił dwukrotnie.

Sąd skazał Kuka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

Młodociana szajka złodziejska przed sądem.

Chełmno, dnia 20. 4.

Przed Sądem Okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciw członkom szajki złodziejskiej z Chełmna, którzy kradli w mieście i okolicy. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał F. Domagalskiego, lat 19 na 6 mies. więzienia, F. Zatorskiego i P. Rumlera obaj po 18 lat, po 3 mies. więzienia i T. Komenda na 1 mies. więzienia.

Zjazd delegatów Towarzystw Ludowych w Pelplinie.

W dniu 24. kwietnia odbędzie się w Pelplinie zjazd delegatów Towarzystw Ludowych z następującym programem:

- a) Msza św., na intencję Towarzystw ludowych w kościele parafjalnym w Pelplinie o godz. 9-ej.
- b) Zebranie delegatów i gości o godz. 10-iej w sali p. Zawadzkiego w Pelplinie.
- 1) Zagajenie prze ks. Patrona.
- 2) Ukonstytuowanie się zebrania, tj. wybór marszałka i prezydium.
- 3) Stwierdzenie legitymacyj delegatów.
- 4) Sprawozdanie: a) ks. Patrona, b) sekretarza, c) skarbnika.
- 5) Referat p. red. Matłosza na temat: Zadania Towarzystw Ludowych i praca

w nich.

6) Omówienie środków, potrzebnych do ożywienia Towarzystw ludowych i przystosowania do nowych zadań i celów. Referuje ks. Patron. Potem dyskusja ogólna.

7) Wybór Patronatu.

8) Czas i miejsce przyszłego Zjazdu Delegatów.

9) Wolne głosy.

10) Zamknięcie Zjazdu.

Na życzenie wspólne zwiedzenie katedry i t. d.

Spodziewać się należy, iż na ten zjazd przyślą delegatów wszystkie Tow. Ludowe. Jeden delegat przypada na 50 członków.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 26. bm. włącznie apteka „Pod Lwem”, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę dnia 20. bm. o godz. 4 po poł. wielkie przedstawienie dla naszych miłośników, które wzbudziło wśród nich łatwo zrozumiałą sensację. Nic dziwnego, gdyż program przedstawienia jest doskonały. Najcenniejsze utwory świetnych autorów, łączące godziwą rozrywkę z pedagogicznymi walorami łączą się na całość, jakiej dawno w dziedzinie teatru nie było. Widowisko barwne i interesujące ze wszechmiar. Kajtuś, siwy dziadus, osiołek, baba Jagna, Magdusia, Dobra pani, wreszcie Pat i Patachon to postacie, które wzbudzą wesołość i śmiech na przedstawieniu sobotniem. Bilety są rozchwytywane. Każde dziecko chce zobaczyć te dżwi z krainy bajki.

O godzinie 8 wieczorem drugi raz operetka J. Gilberta p. t. „Amaljo ach Amaljo”.

Konferencja rodzicielska. Dnia 21. bm. odbędzie się w auli gimnazjum męskiego konferencja informacyjna z rodzicami i opiekunami uczniów, połączona z referatem dyr. p. Dutkowskiego p. t. „Wspólna praca domu i szkoły w dziele wychowania”. Początek o godzinie 10.30.

Z sądu. W ub. tygodniu złożyli przed komisją egzaminacyjną Sądu Apelacyjnego egzamin sędziowski aplikanci: p. Gawlik ze Starogardu i p. Odyniec Eugenjusz z Torunia.

Rodacy z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej. Dnia 21. bm. o godz. 4 po południu odbędzie się kwartalne zebranie. Przybycie członków konieczne.

Bal wiosłarzy. W ostatniej chwili przypominamy o balu wiosennym Klubu Wiosłarskiego, który odbędzie się dnia 20. bm. w salach „Dworu Artusa”. Przypuszczać należy, iż bal ten, cieszyć się będzie jak zwykle wielkiem powodzeniem. Czysty dochód przeznaczony jest na dalszą budowę przystani.

Wybory do sądu przemysłowego w Toruniu rozpisane zostały na dzień 6 maja. Wybory odbędą się od godz. 17 do 21 w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Prostej.

Po artykule marszałka Piłsudskiego.



Nie taki djabeł czarny — zawsze przemalować da się.

Delegacja bezrobotnych w województwie. Dnia 18. bm. przybyła do urzędu wojewódzkiego delegacja miejscowych bezrobotnych, która przedstawiła radcy Kruszelnickiemu swoje krytyczne położenie i uzalała się na przedsiębiorców budujących gmachy państwowe, iż ci zatrudniają robotników z poza Torunia. Radca Kruszelnicki przyrzekł sprawę zbadać i poczynić kroki, aby bezrobotni otrzymali pracę, poczem zebrani bezrobotni w ilości kilkuset rozeszli się do domów.

Zw. Podoficerów Rezerwy. Dnia 21. bm. o godz. 13-iej odbędzie się strzelanie ostre na 200 i 300 mtr. w strzelnicy Bolesława Chrobrego. Punktualne przybycie wszystkich kolegów konieczne.

Dnia 21. bm. o godz. 9.30 zbiórka wszystkich kolegów, na Rynku Staromiejskim (przed gmachem urzędu pocztowego, celem wzięcia udziału w uroczystym obchodzie 10-iej rocznicy przyjazdu armii błękitnej pod dowództwem gen. Józefa Hallera z Francji do Polski.

Zamknięcie ulicy. Magistrat m. Torunia z powodu przeprowadzanych budów przy ulicy Czarlińskiego, w interesie bezpieczeństwa publicznego zamknął ulicę dla ruchu kołowego i pieszego na przeciąg 3 miesięcy.

Samobójstwo. Dnia 18. bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie niej. Denke, z zawodu kowal, zamieszkały w Rogówku pow. toruński. Powody samobójstwa nieznane.

Dziesięciolecie 63 p. p. 63 p. p. toruński w dniu 7, 8 i 9 maja br. w Toruniu obchodzi 10-lecie swego istnienia. Program uroczystości następujący: 5 maja o godz. 14.30: zawody sportowe na placu radjostacji; 7 maja, o godz. 10: nabożeństwo żałobne za poległych; godz. 13: uroczysta akademja w teatrze miejskim, godz. 18.30: apel poległych; 8 maja, o godz. 10: msza połowa z kazaniem i defilada; godz. 12: poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik poległych, godz. 13: obiad żołnierski i nadanie odznak pułkowych oraz nagród za zawody sportowe, godz. 22: bal reprezentacyjny; 9 maja, godz. 11.30: lekcja pokazowa oświaty w Szkole Podoficerskiej, godz. 16: przedstawienie dla szeregowych, godz. 21: bal podoficerski. W dniu 5 maja ukaze się „Jednodniówka” w cenie 2 zł za egzemplarz; dochód przeznaczony na pomnik poległych. — Wszystkich kolegów, oficerów służby czynnej i rezerwy oraz szeregowych rezerwy, którzy poprzednio służyli w 63 p. p. toruńskim, uprasza się o przybycie na powyższe uroczystości.

Kino D. O. K. VIII" dają zabawną komedję p. t. „Romantyczne panny i praktyczne mamy”, do tego nadprogram.

„Corso” wyświetla potężny film morski pt. „Zdobywca oceanu”, ponadto komedja.

„Słońce” występuje z pięknym obrazem pt. „Anna Karenina”, według powieści hr. Lwa Tołstoja.

„Światowid” popisuje się rewelacyjnym filmem pt. „Księżna Masza”.

„Pan” demonstuje dawno oczekiwany, wstrząsający dramat pt. „Branka potępieńców”, do tego nadprogram.

„Palace” wyświetla romantyczny film pt. „Ramona”, nadprogram komedja.

ZMARLI:

Ś. p. Paulina z Bukowskich Kałnowska, lat 61, w Królówlesie.

Ś. p. Henryk Guderski, w Lesznie.

Ś. p. Kazimiera z Pawlińskich Bednarkowa, lat 28, w Inowrocławiu.

Ś. p. Rozalja z Pokorskich Świtajska, lat 51, w Chełmży.

Ś. p. Józefa z Andrzejewskich Kokocińska, lat 67, w Gostyniu.

Ś. p. Julian Wierzbicki, nadzorca dróg wodnych w Toruniu, lat 60.

Ś. p. Feliks Jankiewicz, emerytowany kolejarz, w Podgórzu.

Ś. p. Franciszek Krakowski, bankowiec, lat 29, w Toruniu.

Suma wkładów,

złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw, wynosiła na 31 grudnia 1928 r. przeszło

41 ½ milionów zł.

Banki Ludowe odpowiadają za pewność wkładów całym swym majątkiem, jak i majątkiem licznych i miennych członków.

Banki Ludowe stoją pod kontrolą Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu.

Przy zupełnej pewności dają wkładcom odpowiednie oprocentowanie.

Wkłady poczynszy od 1.— zł przyjmują:

Bank Bydgoski	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Golańcz
Bank Ludowy	Inowrocław
Bank Ludowy	Jabłonowo
Bank Ludowy	Janówiec
Bank Kredytowy	Koronowo
Bank Ludowy	Łobżenica
Bank Kredytowy	Nakło
Bank Ludowy	Szubin
Bank Ludowy	Zblewo
Bank Kredytowy	Żnin

(554)

Tczew.

Zmiany na urzędach. Referendarz, p. Bała, zastępca starosty, w najbliższym czasie ma być przeniesiony do Torunia, jego miejsce zaś zajmie niej. p. Borowski. Kierownictwo tut. wydziału śledczego objął z dn. 1 bm. podkomisarz p. Kotra z Torunia, zaś podkom. Stejka z Tczewa zostanie prawdopodobnie przeniesiony do Torunia.

Zebranie Tow. Młodzieży Żeńskiej. W ub. niedzielę odbyło się w szkole śródmiejskiej zebranie Tow. Młodzieży Żeńskiej z Starego Miasta. Głównym tematem obrad była sprawa uroczystości poświęcenia sztandaru, która odbędzie się dnia 28 bm.

Badanie pojazdów. Komisja dla badania pojazdów mechanicznych i egzaminowania kierowców urzędować będzie w Tczewie dnia 27 bm. w gmachu starostwa, od godz. 8 rano.

Do odebrania. Znaleźcioną łaskę męską odebrać można w Magistracie w godzinach urzędowych, pokój nr. 9.

Nowa placówka. Pan Gustaw Brzeziński, mistrz krawiecki, otworzył przy ul. Marszałka Piłsudskiego 20 (dawniej Pocztowa) specjalny skład artykułów męskich, połączony z pracownią wszelkiej garderoby męskiej.

Zebranie Zw. Podolicerów Rezerwy. W ub. niedzielę zwołane zostało nadzwyczajne zebranie reorganizacyjne Zw. Podolicerów Rezerwy. Na zebraniu tem wybrano komisję reorganizacyjną, celem zwołania walnego zebrania w dn. 24 bm. w Hali Pomorskiej. Przed zakończeniem obrad udekorowano zasłużonego członka p. Pawłowskiego orderem pamiątkowym, za jego prace dla związku.

Biblioteka kolejowa, która mieściła się w poczekalni ambulatorjum na dworcu tut., została przeniesiona do budynku obok schroniska, pokój nr. 31. Biblioteka ta jest otwarta we wtorki i piątki od godziny 16 do 18.

Z Grudziądza.

Z Teatru Polskiego.

Sobota, dnia 20. bm. „Zaczarowane koło” premiera.

Niedziela, dnia 21. bm. po południu o godz. 4 „Łatwiej przejść wielbłądowi”.

Niedziela, dnia 21. bm. wieczorem o godz. 8 „Zaczarowane koło”.

Baczność, bławatnicy Pomorza! Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu przypomina, że w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 14, w sali „Pod Złotym Lwem” w Grudziądzu odbędzie się walne zebranie sekcji bławatników Pomorza.

Zawody bokserkie. W niedzielę, dnia 21 bm. urzędują „Sokół” I. oraz G. K. S. 1925 wielkie zawody bokserkie, z udziałem zawodników K. S. „Goplania” z Inowrocławia oraz K. S. „Unja”, które odbędą się o godz. 7-ej wiecz. w „Tivoli”.

Wycieczka „Sokoła” I. W niedzielę, dnia 21 bm. urzędują „Sokół” I. swoją pierwszą wycieczkę do Strzemięcina. Dla uczestników wspólna msza św. w farze o godz. 8, nast. o godz. 9-ej wymarsz z sekcją mandolinistów, z Placu 23 Stycznia, róg Toruńskiej. Wszystkie bratnie gniazda uprasza się o wzięcie udziału w powyższej wycieczce. Goście mile widziani.

Zebranie Chrz. Zjedn. Zawod. filji pracowników technicznych z zakładów miejskich. W ub. tygodniu odbyło się w sekretarjacie Ch. Z. Z. (Gręblowa 5) walne zebranie filji pracowników technicznych z zakładów miejskich, zorganizowanych w Chrz. Z. Z. Zebranie zagałło kol. Jankowski i powitał zebranych członków. Jako wiceprezes zarządu okręgowego przedstawił on zebranym zaangażowanego codopiero sekretarza kol. Gałążkę. Następnie zdał przewodniczący sprawozdanie z całorocznej działalności filji i przystąpił do przeprowadzenia nowego zarządu. Do zarządu wybrano jednogłośnie kolegów: Michałaka Walentego prezesem, Grabowskiego Jana wiceprezesem, Kolanowskiego Franciszka sekretarzem, Olesia Bronisława i Kolanowskiego Franciszka mężami zaufania. Ławnikami zostali koledzy: Drażek Franciszek i Sadowski Andrzej. Przewodniczący zebrania złożył nowo wybranemu zarządowi życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra organizacji i zdał przewodnictwo zebrania nowo wybranemu zarządowi. Prezes kol. Michałak udzielił głosu sekretarzowi kol. Gałążce, który przedstawił zebranym w zarysie przebieg ostatnich pertraktacji zarobkowych, poczem wywiązała się dyskusja. Zabierali głos koledzy Knopp, Kolanowski, Michałak, Jankowski, Szczutowski i sekr. Gałążka. Po omówieniu szeregu spraw wewnętrznych i wyczerpaniu porządku obrad zakończył kol. prezes Michałak zebranie pozdrowieniem „Szczęść Boże”.

Wiec bezrobotnych. W sali „Flora” odbył się w tych dniach wiec bezrobotnych miasta Grudziądza, przy udziale około 500 osób. Na powyższy wiec zaproszono sekretarzy wszystkich związków zawodowych. Zagałło go przewodniczący komitetu bezrobotnych i powołał jako pierwszego mówcę sekretarza Chrz. Zjedn. Zawod. p. Gałążkę. Wychodząc ze słusznego założenia, że długie referaty nie nakarmią głodnych żołądków bezrobotnych, wezwał mówca wszystkie organizacje zawodowe bez względu na przekonania partyjne do zbiorowego poruszenia losu bezrobotnych przez uchwalenie odpowiedniej rezolucji do władz, celem uruchomienia doraźnych prac. Jako drugi mówca wystąpił sekretarz Z. Z. P. p. Baranowski, który przedstawił ogólne projekty prac Magistratu miasta Grudziądza i poparł wywody poprzedniego mówcy z Ch. Z. Z. Dalsi mówcy z pod czerwonego sztandaru rozpoczęli dyskusję na tle osobistych porachunków partyjnych. Przedstawiciel związku klasowego, sekretarz Osiński przybył na wiec bezrobotnych w stanie nietrzeźwym, co wzbudziło u zebranych ogólne niezadowolenie, niesmak i protesty przeciw

jawnemu lekceważeniu ciężkiej doli bezrobotnych. W dyskusji padły głosy za urzędowaniem pochodu bezrobotnych przez ulice miasta. Były to głosy ludzi z Niezależnej Partji socjalistycznej. Zwyciężył jednak pogląd elementu umiarkowanego, który głosował za uchwaleniem rezolucji, domagającej się uruchomienia prac doraźnych. W uchwalonej rezolucji wzywa się władze miejscowe do budowania tanich mieszkań robotniczych i umorzenia bezrobotnym podatków. Wreszcie domaga się rezolucja od władz, by sprawę bezrobotnych postawiła na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej.

Dziwnem się wydaje postępowanie pp. towarzyszy, którzy się mieniają być jedynymi obrońcami spraw robotniczych a na wiec bezrobotnych przychodzą w stanie nietrzeźwym i zamiast wysłuchać bolączek bezrobotnych, śpią podczas obrad na scenie ku ogólnemu zgorszeniu. Bezrobotni powinni z tego na przyszłość wyciągnąć odpowiednie wnioski i przejrzeć, że do naprawy obecnego ustroju społecznego nie prowadzą demagogia i obietniczki towarzyszy z czerwonej międzynarodówki.

O kulturze Pomorza w epoce kamiennej. W ub. wtorek wygłosił ks. dr. Łęga z ramienia Tow. Krajoznawczego wykład z przezrociami o kulturach na obszarze Pomorza w czasie epoki kamiennej. Na podstawie najnowszych prac prof. Antoniewicza z Warszawy, prof. Kozłowskiego ze Lwowa i prof. Kostrzewskiego z Poznania stwierdził prelegent, że najstarsze ślady zaludnienia Pomorza sięgają t. z. paleolitu, który kończy się około 10 tysięcy lat przed Chrystusem. Taką osadę stwierdzono pod Toruniem. Była to ludność rybacka, zapewne arktyczna, która od Warszawy wędrowała za topniejącym lodowcem poprzez Niemcy do Danii. Również w epoce kamiennej środkowej bytowały na Pomorzu różne szczepy z narzędziami kościanymi, charakterystycznymi dla ludności rybackiej. W epoce kamiennej młodszej (5.000—3.000) można stwierdzić na Pomorzu trzy wielkie grupy: północno-indoeuropejską, prafińską i południowo-indoeuropejską. Pierwsze występuje na całym Pomorzu, Prafinowie zaś sięgali z krajów bałtyckich poprzez Prusy Wschodnie do Pomorza, zakreślając łuk od Gdańska po Bydgoszcz. Trzecią grupę stwierdzono tylko przy Chełmży i przy Grudziądzu.

Z chóru męskiego „Echo”. W ub. środę odbyło się w lokalu p. Jana Kellasa miesięczne plenarne zebranie chóru męskiego „Echo”, przy licznych udziale członków. Zebranie zagałło o godz. 8,15 wiecz. wiceprezes p. Józef Piechocki, protokół pisał w zastępstwie ciężko chorego sekretarza p. Szczepańskiego skarbnik p. Edmund Piechowski. Prezes p. Wachowiak w dłuższym przemówieniu omówił sprawę wszechsłowiańskiego zjazdu śpiewaczego w Poznaniu. Kwatermistrzem wybrano jednogłośnie p. Obsta. P. dyrygent Szymański w gorących słowach apelował do członków, aby licznie i punktualnie uczęszczali na lekcje śpiewu. Do chóru „Echo” przyjęto nast. nowych członków: pp. Wernera Fr., Miklikowskiego Jana, Likierskiego Jana, Musielaka Bernarda, Gradego Fr., Czerwińskiego Antoniego i nauczyciela Baczyńskiego Pawła (naczelnika okręgu II. „Sokoła”). W końcu sekretarz okręgowy p. Dominicki referował sprawę zjazdu śpiewaczego w Świeciu.

Wyświetlając liczne przezrocza, scharakteryzował prelegent kulturę materialną, szczególnie narzędzia z kości, krzemienia i kamienia, formy i ozdoby ceramiki, wyczące pogrzebowe i zdobnictwo epoki kamiennej. — Następny wykład wygłosił p. insp. Ossowski o Poznaniu.

Kino „Apollo” wyświetla piękny film, oświetlający bogactwem dekoracji, imponujący mistrzostwem reżyserji, p. t. „Szampan”. Jako nadprogram arcywesola komedia.

Nowe miasta na Pomorzu.

Dążenie do urbanizacji. — Znaczenie praw miejskich dla danej miejscowości. — Małe miasta a wielkie gminy wiejskie.

Gdy dwa lata temu władze państwowe nadały gminom Czersk i Gdynia prawa miejskie, wyraziliśmy przekonanie, że zaszerzowanie ich do rządu miast obudzi ambicję własnych miejscowości na Pomorzu, że gminy o znacznie większej cyfrze mieszkańców, wyposażone w prawa urzędowania u siebie targów i jarmarków pójdą ich śladem w kierunku urbanizacji. Te przypuszczenia poczynają się realizować; już w roku ub. nadano prawa miejskie M. Tarpnu pod Grudziądzem, lecz tylko co do administracji finansowej, bez prawa wyboru burmistrza. Przed kilku tygodniami otrzymało miasteczko Kowalewo pełne prawa miejskie, które odąd rządzi się ordynacją miejską. W tych dniach, jak donosiliśmy, wstąpił Skórcz w poczet miast pomorskich.

Skórcz jako „najmłodsze” z miast pomorskich, jest miejscowością wybudowaną w stylu miejskim, ma obszerny rynek, dobrze zorganizowany przemysł drobny i kupiectwo, oraz kilka poważniejszych przedsiębiorstw, jak „Rolnik”, tartaki i spółdzielnie; położony przy stacji kolejowej linii Sępólno - Skarszewy,

w trójkącie miast: Starogard, Gniew, Nowe, tworzy ośrodek gospodarczy południowej polacy powiatu starogardzkiego, odciętego wskutek niedogodnej komunikacji z powyższymi miastami.

Obywatelstwo Skórcza dobrze zatem zrobiło, że zerwało z przesłankami przestarzałymi i ruszyło śmiało z miejsca; celowa rzutkość oplaca się zwykle w dwójnasób.

Miasteczko, pod względem narodowościowym jedno z najbardziej polskich na Pomorzu, licząc około 3000 mieszkańców, przewyższa pod tym względem niejedno z miast pomorskich o starej tradycji, jak Kamień, Górzno, Radzyn, Puck itd., a dorównuje Skarszewom, Więcborkowi, Łasinowi itd. Jest jeszcze na Pomorzu szereg gmin wiejskich większych od Skórcza, jak Pelplin (4000 miesz.), siedziba kunii biskupiej, Kartuzy, siedziba starostwa i Osie, mające doskonałe warunki rozwoju (kilka tartaków, apteka, lekarze itd.), również i Jabłonowo, pięknie zbudowane i położone w punkcie węzłowym kilku linii kolejowych. Które z nich wstąpi jako pierwsze w ślady „najmłodszego” miasta pomorskiego?

Gajewo.

Zmiana nazwy gminy. Gmina nasza, leżąca na skraju Borów Tucholskich, wśród malowniczo położonych jezior, niedawno jeszcze zwana Zabudowania - Zawada, obecnie ze względów administracyjnych otrzymała nazwę Gajewo. Nowa nazwa obejmuje owe dwie wioski, stanowiące jedną gminę.

Z życia społecznego. Na terenie gminy istnieją trzy zrzeszenia kulturalno-oświatowe: Kółko Rolnicze, Stow. Młodzieży Kat., oraz obszerna biblioteka Tow. Czytelnicy Ludowych.

Z Kółka Rolniczego. Kółko Rolnicze, skupiające poza małymi wyjątkami wszystkich rolników gminy i okolicy, jest jedną z najsilniejszych organizacji miejscowych. Już teraz zauważyć można wśród członków wielkie zainteresowanie się oświatą rolniczą. Z początkiem bież. roku Kółko zakupiło na własność czterolampowy radioodbiornik, zainstalowany w lokalu zebrania. Lecz niestety, miejscowy sołtys, p. L. Stasiewski, któremu nie w smak była siła i spistość Kółka, wzniecił wśród kilku członków łatwowiernych zamęt i pewną niechęć, używając w tym celu takiego np. argumentu, że władze po założeniu radioodbiornika w gminie, nałożą na mieszkańców wyższy podatek.

Z Stow. Młodzieży. Na ostatnim zebraniu Stow. zawiązała się sekcja konkursowa uprawy kukurydzy. Członków zgłosiło się sześciu.

Z Tow. Czyt. Lud. Z końcem ub. roku przydzielono miejsc gminie jedną z 37 bibliotek, ufundowanych przez osoby i instytucje powiatu świeckiego. Fundatorami biblioteki miejsc jest nauczycielstwo szkół powsz. obwodu Nowe. Biblioteka mieści się w szkole.

Chojnice.

Osobiste. W ub. wtorek, 16. bm. zawarty został związek małżeński między p. Elżbietą Grochowską, córką znanego działacza społecznego insp. Grochowskiego, a p. Konradem Putynkowskim nauczycielem szkoły wydziałowej. Ślubu udzielił stryj panny młodej ks. prob. Grochowski z za kordonu, pienia religijne wykonał chór „Lutnia”. Młodej parze „Szczęść Boże”.

Były długoletni komendant policji państw. p. Trawicki, przenosi swe biuro detektywne z Chojnic do Bydgoszczy. Na nowej placówce życzy mu p. Trawickiemu powodzenia. Biuro p. Trawickiego mieścić się będzie przy ulicy Kwiatowej nr. 1.

Wieczornica ku czci Henryka Sienkiewicza. W niedzielę, dnia 21. bm. odbędzie się w auli gimnazjum państwowego wieczornica ku czci Henryka Sienkiewicza. Program wieczornicy jest bardzo urozmaicony.

Sępólno.

Z życia S. M. P. W ub. niedzielę obchodzili tut. Stow. Młodzieży uroczystość swego 3-letniego istnienia. O godz. 10 zebrał się członkowie przed szkołą wydziałowa, skąd wymaszerowali przy dźwiękach własnej orkiestry i z sztandarem do kościoła na mszę św. Po nabożeństwie urządziło Stowarzyszenie pochód przez miasto. O godz. 4 po poł. odbyło się w powiatowej sali posiedzeń uroczyste zebranie, na którym obecni byli m. in.: patron Stowarzyszenia ks. wik. Priss, asesor p. Welter w imieniu starosty, burmistrz p. Jagielski, rektor p. Kalinowski i kpt. Potocki. Zebraniu przewodniczył ks. patron. Przemówienia dalsze wygłosili p. rektor Kalinowski i p. Góldyszewicz, sekret. S. M. P. W końcu popisywała się bardzo udanie własna orkiestra Stowarzyszenia.

Szybki wzrost oszczędności

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu:

w dniu 31 grudnia 1928 r.	zł. 792.885.89
„ 31 stycznia 1929 r.	zł. 820.445.59
„ 28 lutego 1929 r.	zł. 880.082.42
„ 31 marca 1929 r.	zł. 971.839.50
„ 15 kwietnia 1929 r.	zł. 1.026.015.37

jest najlepszym dowodem wielkiego zaufania wszystkich sfer społeczeństwa do naszej Kasy, wysokich gwarancji i najwyższych korzyści, które daje Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza swym wkładcom.

Nie tylko wysoki procent - 10 w stosunku rocznym - lecz przede wszystkim **pewność lokaty i terminowy zwrot** przyczyniły się do wyżej przedstawionego wzrostu oszczędności. Gwarancje Kasy wynoszą obecnie na podstawie wpłaconych udziałów członkowskich wraz z nieruchomościami **3.500.000.— zł.**

Równocześnie zawiadamiamy wszystkich wkładców, że Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu rozlosowuje będnie stale przy dopłaceniu w każdym dalszym 100.000 zł. **5 premji po 100 zł.** drogą losowania pod nadzorem specjalnej Komisji.

Zatem oszczędzajcie nadal

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu.

Kwoty przekazywać należy na nasz r-k w P. K. O. Poznań Nr. 206.780.

4444)

DZIS PREMIERA!
ZŁODZIEJE HOTELOWI
W MIĘDZYNARODOWEJ OBSADZIE
RAZEM 14 AKTÓW. (9750)

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 20 kwietnia 1929 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Wiktora m., Sulpicjusza m.
Jutro: Anzelma bisk., Aleksandra.
Wschód słońca: godz. 4,55.
Zachód słońca: godz. 19,4.

DYZURY APTEK:

Od poniedziałku 15 bm. do 22 bm. dyżurują następujące apteki:

- 1) Apteka Pod Koroną, ul. Dworcowa 71.
- 2) Apteka Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Muzeum miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10-4, w niedzielę od 11-2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów „Bractwa św. Łukasza” z Warszawy.

Biblioteka Czytelni dla Kobiet (ul. 3-go Maja nr. 13) otwarta codziennie od godz. 4-tej do 6-tej.

Biblioteka francuska T-WA, PRZYJAC. FRANCJI, ul. Cieszkowskiego 20, otwarta w poniedziałki i piątki od 6-7. (1794)

TEATR MIEJSKI.

Oczekiwana z niecierpliwością premiera arcydzieła Karola Huberta Rostworowskiego p. t. „NIESPODZIANKA” ujrzy światło ramy teatralnej dziś w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 8-mej wieczór, w obecności autora, który przybył specjalnie, by dzieło swoje ujrzeć w realizacji artystów sceny bydgoskiej. Przyjazd i obecność na premierze najwyższego dziś w Polsce twórcy dramatu, oraz sam utwór nagrodzony pierwszą nagrodą na konkursie krakowskim wywalały w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie.

W niedzielę dane będą dwa przedstawienia: o godz. 16-tej po cenach zniżonych „Polska krew” Nedbała; wieczór zaś po raz drugi „Niespodzianka”. Zaznaczyć przytem należy, że następne przedstawienia „Niespodzianki” zakupione są przez Związki Zawodowe.

W przygotowaniu ostatnia operetka Fala „Młodość w maju”.

Od miesiąca płaczą się po prasie polskiej artykuły, aby nasz rząd zgłosił swe pretensje do kolonii niemieckich, a to z tego tytułu, że na stworzenie i urządzenie tych kolonii prowincje polskie z pod zaboru pruskiego mniej więcej 10 procentową kwotą się przyczyniły.

Dużo możnaby o tej sprawie pisać. Poruszymy ją jednak w zasadniczych punktach tylko.

Kolonizatorami nie jesteśmy i — zdaje się — nie będziemy. Do wyrobienia zmysłu kolonizatorskiego potrzebna jest wiekowa praca nad szeregiem pokoleń. Brać dziś w posiadanie jakieś olbrzymie puszcze w Afryce, znaczyłoby porywać się z motyką na słońce. Nie posiadamy do tego ani doświadczenia, ani kapitałów — olbrzymich kapitałów, bez których niema pracy kolonizatorskiej.

Możeby państwa, posiadające mandat do sprawowania kolonii niemieckich, jakiś szmat ziemi afrykańskiej nam odstąpiły. Ale to pewna, że kolonii gospodarczo już urządzonej i produktywnej nam nie dadzą. Dostalibyśmy zapewne kawałek Kamerunu, z którym nawet tacy Niemcy nie mogli sobie poradzić, i niebawem dalibyśmy światu wspaniałe widowisko i przykład, jak się w kolonjach gospodarować nie powinno. W Kamerunie niema drzew gumowych, niema bawełny, niema plantacji kawowych, ale za to grasuje tam śpiączka i mucha tse-tse, które nasz zapal kolonizatorski prędko by ostudziły. A posyłać tam naszych Antków i Bartków celem poprawiania rasy murzyńskiej — na taki sport nie stać nas jeszcze.

Apostołami kolonizacji u nas są: byli konsul Gluchowski, który w razie czego kompetowałby o stanowisko gubernatora kameruńskiego, dalej nasza Liga Morska i Rzeczna, bo taka propaganda jest jej teoretycznym obowiązkiem, a trzecim w tem

towarzystwie jest poseł Marjan Dąbrowski, który i za kolonjami na księżycu będzie się opowiadał, byle w swoim Kurjerku kurzu narobić, choć w gruncie rzeczy jest to zbyt rozsądny i trzeźwo myślący człowiek, aby te kolonialne eskapady brał na serio.

Liga Morska argumentuje, że tyle tysięcy emigrantów opuszcza corocznie Polskę i marnuje się w obcych krajach, ergo zachodzi potrzeba własnych kolonji, gdzie możemy emigrantów uchronić od wynarodowienia.

Na to odpowiadamy:

Ma rząd wydać miljardy na afrykańskie pustynie, to niech te pieniądze obróci raczej na odwodnienie Polesia, dzięki czemu — jeśli osadnictwo zostanie tam rozumnie przeprowadzone — na najważniejszej granicy państwa stworzymy niezmiernie doniosłości kolonję, nabytek dla nas idealny pod względem geograficznym, etnograficznym i gospodarczym, a także mogący mieć dla nas i wielkie znaczenie strategiczne.

Uporządkowane Polesie — to terytorjum wystarczające podobno dla półtora miliona osadników. Tam stwórzmy im warsztat pracy, a emigracja naszych do Ameryki zostanie na jakie 30 lat wstrzymana.

Rozumiemy, że stanowisko nasze co do kolonji afrykańskich może się niejednemu wydać niepopularne, a nawet niepatryjotyczne. Bierzymy jednak to odjum na siebie i trwamy niewzruszenie na stanowisku: najpierw Polesie, a potem dopiero Afryka!

— Nareszcie wiosenna temperatura.

Wczoraj wykazywał termometr w cieniu 18 stopni powyżej zera. Jestto szalony skok, gdyż niedawno jeszcze marzła woda. Zmiana powietrza wpłynie dodatnio na prace rolne, które się w tym roku bardzo opóźniły.

— Z Muzeum Miejskiego. Obecna wystawa Muzeum Miejskiego została wzbogacona

pięknym dziełem znanego i cenionego w Europie rzeźbiarza St. Lewandowskiego. Rzeźba ta, wykonana w r. 1890 w terrakocie, przedstawia popiersie mężczyzny i odznacza się wysokimi zaletami klasycznie traktowanej plastyki.

— Dalszy ciąg bardzo interesujących artykułów o reformie rolnej i jej skutkach, zamieścimy w przyszłym tygodniu.

— Dyplom magistra praw uzyskali na uniwersytecie poznańskim pp. Bronisław Nitka z Klonowa pow. Tuchola i Hilary Humbert Urban z Torunia.

— Przy Związku Uczestników Powstań Narodowych (Koło Powstańców Wielkopolskich w Bydgoszczy) zawiązały się przed kilku dniami komitet propagandy dla uzyskania dla Polski mandatów kolonialnych. Wiceprezes tegoż Koła, p. Andrzej Kluczyński, urzędnik Inspekcji Dróg wodnych, który kilka lat przebywał w kolonjach niemieckich w Afryce, wygłosił niedawno niezmiernie ciekawy wykład o przygodach swych i doświadczeniach kolonialnych.

— Wystawa robót rodziny kolejowej. Wystawa otwartą zostanie z dniem 28 kwietnia o godz. 1/2 w gmachu b. dyrekcji kolejowej przy ulicy Dworcowej i obejmować będzie n. p. działy: 1) Roboty kobiece, 2) Malarstwo i rysunki, 3) Wyroby artystyczne z drzewa, gliny, metalu itd., 4) Radjotechnika i wyna-

19. Państwowa Loteria Klasowa

obejmuje 185.000 losów, na które pada 92.500 wygranych i 1 premja, zatem co drugi los wygrać musi. 9797

Główna wygrana 250.000 złotych

1 premja na .	400.000 zł	2 wygrane po	60.000 zł
1 wygrana na .	350.000 zł	3 „ „	50.000 zł
1 „ „	150.000 zł	2 „ „	40.000 zł
1 „ „	100.000 zł	2 „ „	35.000 zł
2 wygrane po .	80.000 zł	6 wygranych	25.000 zł
4 „ „	75.000 zł	10 „ „	20.000 zł itd.

Cena losu w każdej klasie: 1/1 = 40 zł, 1/2 = 20 zł, 1/4 = 10 złotych.
Zamówienia listowne uskutecznią się odwrotnie.

M. Rejewska, Bydgoszcz

Dworcowa 17, Telefon 27. Konto P. K. O. Poznań 207.963.

lazki, 5) Prace uczni kolejowych, 6) Roboty młodzieży szkolnej.

Ekspozyty przyjmuje się w czwartek dnia 25 bm. od godz. 11—1 i w piątek od godz. 1/2 11—1 po poł. od 4—7 w sali konferencyjnej w gmachu b. dyrekcji kolejowej ul. Dworcowa 24—28.

— Gdzie się znajduje ulica Jary? Zwracają się do nas z licznymi pytaniami, gdzie się podziła ulica Jary i czy istnieje jeszcze w naszym mieście. Pisaliśmy już o niej nieraz, że jest przeczną ulicą Nakielskiej na Wilczaku i, że zarząd miasta zupełnie o nią nie dba. Znajduje się bowiem dotychczas w niezabrukowanym stanie, oświetlona była resztkami blasku latarni z ul. Nakielskiej, lub księżycą, a napisu nie posiada już od bardzo dawna, pomimo, że przy tej „drożynie” położona jest olbrzymia cegielnia parowa, Stow. Mechaników, sierociniec, wogóle żyją tam i mieszkają ludzie. Prosimy zatem o przywrócenie na razie ulicze nazwy, na resztę cierpliwie mieszkańcy poczekaają.

— Konferencja wywiadowcza w szkole im. Dąbrowskiego. Konferencja wywiadowcza dla rodziców i opiekunów działwy szkoły im. Dąbrowskiego, odbędzie się w niedzielę dnia 21. IV. br. o godz. 11,45.

— Wystawa Huculsko-Zakopiańska. Dn. 20 bm. zostanie otwarta w dużej sali „Ogniska” wystawa różnych wyrobów góralskich. Wystawa potrwa do 12 maja. Zwracamy uwagę na ogłoszenia.

W tramwaju.

— Co pani Lepkowska taka dziś markotna?

— Bo mi żal pana Figla. Zbankrutował nieboraczek.

— O to panią głowa boli? Daj Boże każdemu z nas taką plajtę.

— Mnie tyż nie o to chodzi, że będzie teraz głodował, Ino że tak sie nadymał, tak sie nadymał, aż pękł jak ten balonik w powietrzu.

— Ładnie się nazywa, ale niepoty jest. A ten jego kumpan, ten pan Uciekaj...

— Jaki Uciekaj, moja pani. Przecie on sie Poczekaj nazywa.

— Kiedy Dziennik zrobił z niego Uciekaja.

— A czy to Teska awansował już na wojewodę, aby mógł ludziom nazwiska zmieniać? A gdyby nawet, to pan Poczekaj nima takiego śmiesznego nazwiska, żeby mu je aż zmieniać trzeba było.

— Tak pani mówi? A ja, ile razy słysze Poczekaj, to zawsze sobie myślę: Poczekaj, dostaniesz ty smary! A gdyby mu bylo Uciekaj, to możeby go smary ominęły.

— Przecie cegielnie w Bydgoszczy ma. Weźmie ją to ze sobą do walizki?

— Co mu po cegielni. Chałupy sobie z niej nie wybuduje, bo stracił gront pod nogami!

— Oj kobity, kobity! Pytlujecie o Figlach i Uciekajach, jakby już ważniejszych rzeczy na świecie nie było.

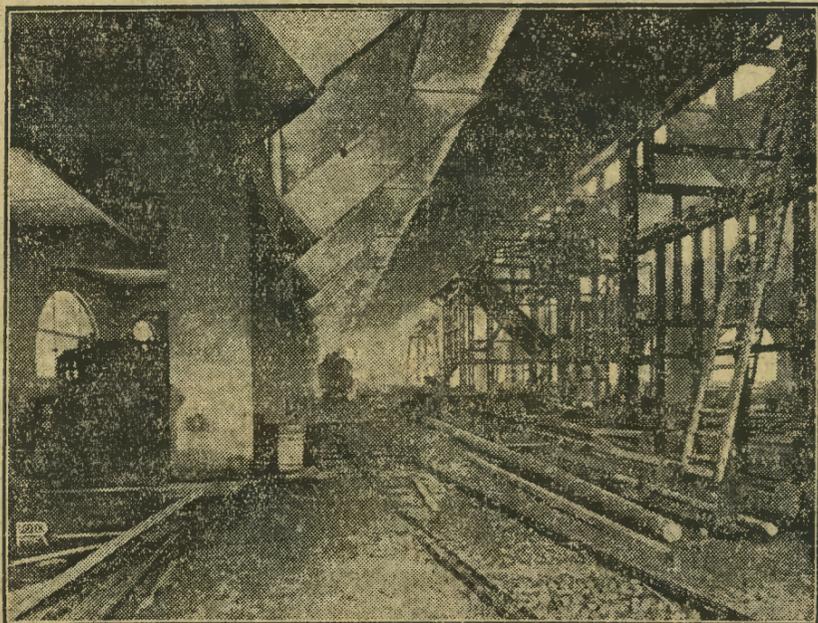
— To wcale nie takie głupie, jak się panu Antkowiakowi zdaje. Mnie także zmienił nazwisko, choć nie chciałam, i teraz jeszcze do sądu polubownego zato iść muszę. Ino że pan Gierszewski jest dobry katolik i patryjota, to mi ta krzywdy nie zrobi.

— Pierwsze słysze, żeby pani Lepkowska kto nazwisko zmienił.

— A jednak stało się tak niedawno i mam teraz o to wielkie zgryzoty. Tamtego tygodnia przychodzi listowy, oddaje mi list i idzie dalej. Ze to ja nie bardzo jestem za listami, więc zdziwiłam się, patrze na koperte, a tam stoi jak byk: Szanowna Pani Zuzanna Lydkowska... Mówie państwu, o mało mnie krew nie zalala! Dogałam listowego i krzycze: ty pieronie! to ja jestem Lydkowska? to ty mnie takie hańbiące listy oddajesz? A naści, gonipięto jeden! I ćpiłam mu list na głowe, ale tak jakoś nie uważnie, że zawadziłam palcami o jego nos i żeby, zaco on mnie do sądu polubownego pozwał, niby to o obrazie urzędowej osoby. Pójdę ja tam w moji legionówce i rozpyszczę język...

— Rynek pana marszałka Piłsudskiego!

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.



Żelazne rusztowania dla kotłów parowych w hali ciężkiego przemysłu

Dziś w sobotę WENTA z TAŃCAMI
w salach Kasyna Cywilnego
Bydgoskiego Klubu Wioślarek

WENTA WIOSLAREK.

Tłucze się gadka po mieście,
Niby po piekle Marek,
Że dziś w Kasynie Cywilnym
Odbędzie się wenta wioślarek.

Panienci moje, panienki,
Ja już z tych czasów wyrosłem,
Lecz bardzo lubię się patrzeć,
Gdy dziewczę wywija wiosłem.

Zasylam przeto życzenia
Dla Zosiek, Basiek, Telimen
Zawiaćcie prędko do portu,
Który nazywa się hymen.

— **Baczność, poborowi roczników 1906-08.**
Zwraca się uwagę na obwieszczenie p. Wojewody Poznańskiego, oraz na plan przeglądu p. Prezydenta miasta Bydgoszczy z dnia 18 kwietnia 1929 r., umieszczonych na wszystkich słupach i tablicach miejskich dotyczące stawienia się do poboru w czasie od dnia 25 maja do dnia 13 czerwca br. poborowych r. 1908, w czasie od dnia 14-go czerwca br. do dnia 19 czerwca br. włącznie r. 1907 (kategor. B), w czasie od dnia 20-go czerwca do dnia 21 czerwca br. r. 1906 (kat. B), ochotników w dniu 22 czerwca br., oraz roczników starszych w dniu 24 czerwca br. w lokalach Strzelnicy, przy ul. Toruńskiej nr. 175.

— **Wyciągi kolarskie na szosie szubińskiej.** Bydg. Tow. Cyklistów urządza dnia 21. IV. na otwarcie sezonu wyciągi kolarskie, które odbędą się punkt. o godz. 14 na szosie szubińskiej, przy koszarach 16 p. ułanów, bez względu na pogodę. Na program składa się 5 biegów, w tem jeden bieg dla niestowarzyszonych. Sportowcy, którzy mają zamiar stanąć do powyższego biegu, powinni się zgłosić u kierownika zawodów p. Biernata, ul. Jasna 20. Wpisowe 2 zł. Nagrody: srebrne żetony. Po wyciągach wieczorek i rozdanie nagród w salce „Stara Bydgoszcz”, początek o godz. 19. Członkowie zbierają się o godz. 13 przed „Stara Bydgoszczą”.

— **Nasiona!** Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy Wedel w Bydgoszczy przy ul. Długiej 19, która poleca nasiona w wielkim wyborze. Firma Wedel jest najstarszą i największą na miejscu. Istnieje już lat 30, dawniej właścicielem jej był Zawadzki.

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Prace lekarzy ginekologów jednoznacznie stwierdzają łagodne działanie wody Franciszka-Józefa, która nadaje się do delikatnego ustroju kobiecego. (9636)

— **Jeszcze o włamywaczu Wejnie.** W związku z ujęciem włamywacza Wejny, który usiłował dokonać kradzieży w Bydgoskim Domu Towarowym, dowiadujemy się, że Wejna ma już wiele włamań na swem sumieniu. Między innymi dokonał już poprzednio kradzieży w Bydgoskim Domu Towarowym, włamał się do składu jubilerskiego Anny Lerke przy ulicy Gdańskiej 13, gdzie dokonał znacznej kradzieży Dalej dokonał włamań: do składu blawatów Hermana Szulca przy ulicy Gdańskiej 15, do składu towarów krótkich i galanterji Andrzeja Stolarskiego przy ulicy Gdańskiej 30, do składu konfekcji damskiej Halmicha przy ulicy Gdańskiej 154 i innych, w których to firmach pokradł wiele różnych rzeczy. W toku dochodzeń część skradzionych rzeczy odnaleziono u różnych paserów i zwrócono poszkodowanym firmom, przy czem dalsze poszukiwania prowadzone są energicznie przez policję śledczą. Włamywacz odstawiony został do więzienia sądowego, gdzie oczekuje wymiaru sprawiedliwości.

CZESZEWO. Założono tu oddział T-wa Powstańców i Wojaków, złożony z 57 członków. Jako pierwszy zapisał się do Towarzystwa obywatel ziemski p. Soltyskiński, czem zachęcił prawie wszystkich mieszkańców Czeszewa. Zebranie zwołano z inicjatywy p. Bonowskiego, prezesa obwodu.

Walne zebranie nadzwyczajne

Koła Powstańców Wielkopolskich 1918 19, (Grupa Związku Uczestników Powstań Narodowych.)

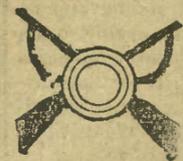
W czwartek 25. bm. odbędzie się o g. 7-jej wieczorem w sali hotelu Lengninga nadzwyczajne walne zebranie, celem przyjęcia statutu i wyboru zarządu. Legitymacje członkowskie będą wręczone i składki pobierane.

ZE SPORTU.

Kolejowy Klub Sportowy „Sparta” — G. P. N. „Naprzód”.

Powyższe zawody odbędą się w niedzielę dnia 21 bm. popoł. o godz. 4 na boisku 61 pp. przy ulicy Szczecińskiej. O godz. 2 przedmecz II drużyn.

Baczność, Jachcice! W niedzielę dnia 21. bm. odbędzie się na boisku w Jachcicach otwarcie sezonu piłkarskiego o godz. 15 rozgrywką pomiędzy I korn. K. S. „Gwiazda” a I drużyną Sokola II Jachcice. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco.



„Hubertus”
Specjalny skład broni i amunicji
Najkorzystniejsze źródło zakupu
przyborów dla Bractw Strzeleckich
oraz broni i naboju matoikalibrowych
dla Towarzystw P. W. i W. F.
Bydgoszcz, ul. Grodzka 16
(narożnik Mostowej), Tel. 652.
Warsztaty naprawy broni. (7656)

Przy 40.000 dziennego nakładu

(na niedziele i święta bijemy nawet 42—43.000 egzemplarzy)
wysyłając „Dziennik Bydgoski” na prowincję własnymi
autami i najbliższymi pociągami —

zdobynamy rekord w Zachodniej Polsce.

„Dziennik Bydgoski”, wypowiadając swą opinię jasno i otwarcie, zyskuje coraz więcej abonentów.
Przedpłata na maj kosztuje **tylko 3.— złote.**

Listowi i wszystkie urzędy pocztowe w kraju przyjmują przedpłatę do 25-go bm.



Awantura na tle mieszkaniowem.

Dom przy ulicy Śląskiej 12, był znowu widownią wielkiej awantury, jaka powstała na tle mieszkaniowem między gospodarzem tego domu Piaseckim, lokatorką Szopińską i przybyłą policją. Niejednokrotnie już donosiliśmy o awanturach, jakie raz po raz powtarzają się w tym domu między gospodarzem a lokatorami, które to awantury miały już nawet przebieg krwawy.

Obecnie rozchodziło się gospodarzowi, p. Piaseckiemu, o pozbycie się z mieszkania swego domu lokatorki Szopińskiej, wdowy z dwojgiem dzieci. Przystąpił więc do wykonania tego zamiaru w sposób dla niego najłatwiejszy i nie wymagający długich korowodów, a mianowicie: wpadł z ludźmi swymi do mieszkania p. S. i powyrzucił jej meble na podwórze, przystępując odrazu do burzenia i rozbijania młotem ścian mieszkania.

— **Odczyty harcerskie.** Harcerstwo miejscowe, pragnąc zapoznać społeczeństwo nasze z ideologią harcerską, urządza w sali Żeńskiej Szkoły Wydziałowej przy ul. Konarskiego, cykl odczytów, które wygłoszą asystenci uniwersytetu poznańskiego. Pierwszy odczyt p. t. „O władztwo energii czynnej”, wygłosi p. W. Krakowiedzki, w sobotę 20 bm. o godz. 18-tej. Następne odbędą się w dniach 27 bm. i 4 kwietnia, a wygłoszą jej pp. dr. Stojanowski i dr. Zaleski. Wstęp na salę 50 gr; dla młodzieży 25 gr.

— **Zagadkowa śmierć kolejarza.** Dnia 19 bm. o godz. 24 znaleziono w lesie w pobliżu ulicy Kujawskiej, nieprzytomnego mężczyznę, którym, jak stwierdzono, był konduktor kolejowy, Wiktor Kleta, lat 33, zamieszkały przy ulicy Lipowej 1. Odstawiony natychmiast karetką pogotowia ratunkowego, zmarł w drodze do szpitala. Przyczyna śmierci narazie nieznana. Dalsze dochodzenia wdrożono. Zwłoki odstawiono do kostnicy miejskiej. Jak wykazują ślady, Kleta został prawdopodobnie otruty, lub też popełnił samobójstwo przy pomocy otrucia się. Wdrożono dalsze dochodzenia.

— **Baczność, kręglarze.** Ażeby sport kręglarski podnieść na wyżyn swego zadania i pobudzić zamiłowanie do niego, musimy koniecznie stworzyć jedną silną organizację i powołać do życia „Polski Związek Kręglarzy”. Celem założenia takiego związku kręglarzy, zwołuje się zebranie konstytucyjne na środę, dnia 24. bm. o godz. 8 wiecz. do Resursy Kupieckiej i uprasza się wszystkie kluby, kręglarzy bez różnicy, o wydelegowanie swoich przedstawicieli z pełnomocnictwem.

— **Kradzież z włamaniem.** W nocy z dnia 18 na 19 bm. włamali się nieznani sprawcy za pomocą uniesienia żaluzji i wyduszenia szyby w oknie do restauracji Józefa Tłaczały przy ulicy Dolina 1 i skradli 15 butelek likieru, papierosy, tęgą skórzaną i 30 zł gotówki, ogólnej wartości 300 zł.

Ten wygrywa, kto gra! Tego spotyka
szczęście, kto się o nie stara!
Dnia 23 maja br. rozpocznie się ciągnięcie
I. KL. 19 LOTERJI PAŃSTW.

Ogółem wygranych na łączną sumę około
29 milionów zł z główną wygraną 750 tys. zł.

Co drugi numer wygrywał!
Cena ćwiartki losu tylko 10 zł, połówka 20 zł i cały los 40 zł.

Któż zatem ma odwagę być wrógiem samego siebie? Któż nie kupi losu, który daje możliwość zdobycia bogactwa? Zatem nie zwlekaj i spiesz po szczęśliwe losy do kolektury

„UŚMIECH FORTUNY”
Ed. Chamskiego, Bydgoszcz
ulica Pomorska 1, telefon 89.

Zamiejscowym wysłał się losy po otrzymaniu zamówienia, załączając blankiet nadawczy P. K. O. 209 007 dla przekazania należności.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Do Kolektury „Uśmiech Fortuny” (8913)

Ed. Chamski w Bydgoszczy.
Niniejszem zamawiam do I-jej klasy Loterji Państwowej

losów ćwiartek po 10 zł
losów poówek po 20 zł
losów całych po 40 zł

Należność zł _____ uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez f-męrazem z losami przesłanym.

Imię i nazwisko _____
Dokładny adres _____

9308



U golibrody.

— Pan redaktor zauważył? Pan Szwi-talski już wisi... Jako gdzie wisi... W moim interesu na szczenie. Portret z panem Bartlu wsadziłem za piec, to jemu na lato będzie chłodno a na zime ciepło.

Jak sobi tak patrze na wiszącego pana Szwitalski, to kiwam z głowem i miszle sobie: także na czebi, bidaku, przyjdzie kónlec, jak na wszystko na szwiecie! I ty pódziesz za piecu, może już nawet niedługo. Bo w Polsce jest tylko pan marszałek nie-szmiertelny, który ma już kopy pomniki i ładny literatury za sobą. A najgłówniejsze, że ma armji i pułkowniki. Z tem można żyć aż do śmierci. Jeśli Jehowa da mi jeszcze pare lat zdrowia, to nieraz jeszcze bede do ty szczany przystawiał krzesetku i bede coraz to innego premjera na haku powiesić. A za każdym razem wydobedzi mi sie z gardia głębokiego westchnienie: syk tranzyt... jak to jest dali, pan redaktor powinien wiedzieć, aha: syk tranzyt gloria mundi!

Widzi pan redaktor, ja lubie stanać czasem przed jakim obrazem i robić Hamletu. Ja nawet miał do tego trupi głowy z gipsu, ale moja żona ji sze bała i dała ji do muzum.

Szukam jeszcze portretu od pana Matu-szewski, ale gdzie przyjde do handlu galanteryjnego, to sze dziwią i każdy pyta: wus ist Matuszewski? Jemu nikt nie zna. Ale to nie szkodzi. On puścć pare okólniki i jemu zaraz poznają. Dla minister skarbu zawsze najłatwi o sławę i o popularnego rozgłosu. On do tego nie poczebuje dużo miszleć. Wystarczy, jak on powi: nakłada sze nowego podatku, a zato stare sze podwyższa!

Tapety, ceraty, linoleum
WYSYŁKOWY DOM TAPET
S. Strzyżyk, Bydgoszcz, Długa 34
Założono 1904 6329 Telefon 1239

KINO NOWOŚCI
Mostowa 5. Telefon 385.
Początek o godz. 6.50 i 8.50 w.

Tragedja prawdziwej miłości, zdrady i poświęcenia p. t.

BIAŁA SONATA

z tajników carskiej Ochrony

UWAGA: Szczegóły w afiszach.

Kinoteatr „Odrodzenie”
ulica Miedza 2

wyświetla od dziś
przepiękny dramat
w 8-miu aktach
pod tytułem

SKŁAMAŁAM

z jedną z największych
gwiazd kinematograficznych
naszą rodaczką
POŁA NEGRI.

Nadprogram: **Sen nocy wigilijnej**
Początek seansów
o godzinie 3,45
dodatek w 2 aktach. 5.10, 6.45 i 8.15.

KONCERTY I ZABAWY.

W sobotę:

Wenta z tańcami Bydgoskiego Klubu Wiosłarek odbędzie się w sobotę w salach Kasyna Cywilnego. Bufet we własnym zakresie.

Stowarzyszenie polskiej młodzieży ewangelickiej w Resursie Kupieckiej zabawa wiosenna z programem wokalnemuzykalnym. Początek 8.30.

Tow. Czeladzi Rzemieślniczej w sobotę Bal Wiosenny w „Starej Bydgoszczy”. Początek o godz. 19.30.

„Bal-Bridge” Klubu Pań dnia 20. bm. w sobotę o 9 wiecz. w kasynie oficerskiej 62 p. p., ul. Jagiellońska. Tylko za zaproszeniami. Strój wieczorowy.

Tow. Śpiewu „Lira” w sobotę 20 bm. zabawa wiosenna w Strzelnicy, ul. Toruńska. Zaprasza się bratnie towarzystwa i gości

Wielka zabawa żołnierska 62 p. p. w sali Kleinerta; początek o godz. 19-tej.

„Sokół” II. Jachcice. Zabawa wiosenna w sali p. Czekajewskiego.

W niedzielę:

Tow. S. M. P. Białych Orłąt i Gwiazda. Zabawa w Strzelnicy, początek o godz. 6-tej wieczorem. Przed zabawą monolog i wesole krotoczwil.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Przechwycenie złodzieja składowego.** Dnia 18. bm. w godzinach popołudniowych, przybył do Bydgoskiego Domu Towarowego, jakiś osobnik, który pod pozorem kupna towaru, usiłował dokonać kradzieży. Spostrzeżono jednakowoż ten zamiar złodzieja i chciano go przytrzymać, złodziej atoli wybiegł z składu i począł uciekać w stronę parku wojewódzkiego, spostrzegł to, stojący na służbie policjant, pogniął za uciekającym i przychwycił go przy pomocy przechodniów w ogrodzie Kazimierza Wielkiego. Po sprowadzeniu go do urzędu policyjnego, okazało się, że jest to zawodowy złodziej sklepowy 27-letni Jan Wąs z Kutna. Złodziejaska odstawiono do więzienia sądowego.

— **Przytrzymanie poszukiwanego listami gończym.** Dnia 18. bm. policja na tutejszym dworcu przytrzymała pewnego podejrzanego osobnika, który po doprowadzeniu go do urzędu, okazał się Marjanem Szulerowiczem, pochodzącym z Poznania, poszukiwanym listami gończymi przez policję śledczą w Poznaniu za kradzieże kieszonkowe. Szulerowicza odstawiono do aresztu, a następnie odtransportowano go do Poznania.

— **Za nchylanie się od służby wojskowej** ujęto 23-letniego Aleksandra Krusińskiego, bez stałego miejsca zamieszkania, którego odstawiono do władz wojskowych.

— **Ujęto 1 za kradzież, 1 pijaka, 1 za zebraństwo i 3 niewiasty** za przekroczenia policyjno-obyczajowe.

PROGRAM W KINACH.

ODRODZENIE ul. Miedza 2; wyświetla od soboty przepiękny dramat w 8 aktach p. t. „Skłamałam” z jedną z największych gwiazd kinematograficznych naszą rodaczką Połą Negri. Nadprogram: „Sen nocy wigilijnej” dodatek w 2 aktach. Początek seansów o godz. 3.45, 5.10, 6.45 i 8.15.

KRYSTAL. Dziś pełen blasku i uroku wschodniego dramatu „Szeherazada”, o wspaniałej konstrukcji reżyserskiej i przebogatej dekoracji w wykonaniu świetnych artystów filmowych: Kolina, Petrowicza, Albani, Piechy i innych. Obrazu tego nieprzerękanego, gdyż w swej istocie jest skończonym dziełem filmowym, które widza zajmuje i zachwyca. Nadprogram farsa w dwóch aktach i ciekawy dziennik Pathe.

NOWOSCI. Dziś wchodzi na ekran dawno zapowiedziane wspaniałe dzieło filmowe p. t. „Biała sonata” tragedia z tajemniczymi okolicznościami, osnuta na tle zdarzeń przeszłości. Film ten daje moc wrażeń i zaznajamia o stosunkach

jakie panowały w carskiej Rosji. W rolach głównych cudna Carla Bartheel, Werner Pitschan, Rene Fryken i inni wybitni artyści. Komedja w nadprogramie oraz zmiana programu koncertu „Radjofonicznego”. Na poczekalni „Radio”.

MARYSIENKA wyświetla prawdziwe arcydzieło pt. „Kochankowie” (Skórzana maska). Film ten pełen jest tajemniczości, podstępów, spisków i t. d., którego bohaterem jest tajemniczy osobnik w skórzanej masce, człowiek przychodzący na pomoc niby zjawia w najbardziej krytycznych chwilach i zawsze umiemy ukryć się przed swymi wrogami — wreszcie został zdradzony przez kochającą i kochaną własną żonę. Obok ekspresjonistycznych sytuacji widzimy miłą parę zakochanych Vilme Banky i Colmana — nastrój ich miłości oraz nieszczęścia przypadające im w udziale idealnie dzielają się widzowi.

CORSO. Dziś premiera wielkiego dramatu pt. „Złodzieje hotelowi”. Pierwszorzędna gra artystów jak i nadzwyczaj ciekawa treść stanowią nielada widowisko. W roli głównej niebezpieczny rywal Harry Peela Domenico Gambino, który w tym filmie dokazuje cudów odwagi i zręczności. Prócz tego bogaty nadprogram.

KINO WOJSKOWE 62 p. p. ul. Sowińskiego wyświetla film p. t. „Wielka atrakcja” dramat cyrkowo-sensacyjny w 10 aktach. W roli głównej Ken Maynard. Nadprogram: „Prosimy do środka” komedja w 2 aktach, i „Mali wędrownicy” komedja 2 aktach. Razem 14 aktów — nadzwyczajnych przygód. Początek seansów: piątek i sobotę (19 i 20 bm.) o godz. 7; w niedzielę (21. bm.) o godz. 4, 6 i 8 wiecz.

Statystyka przestępstw dokonanych w marcu

Kradzieży z włamaniem dokonano w marcu 36, kradzieży bez włamania 70, kradzieży kieszonkowych 6, oszustw dokonano 38, sprzeniewierzeń 11, wymuszenie 1, przywłaszczeń 3, oporu władzom w 2 wypadkach, zakłócenie spokoju publicznego w 14 wypadkach, przemytnictwo 1, dezercji z wojska 1, fałszerstw 5, uszkodzeń cielesnych 15, przestępstw na tle seksualnym 1, podrzucenie dziecka 1, przekroczenie przeciw moralności 69, lichwy 1, hazardu 2, paserstwa 2, krzywoprzysięstwa 3, przekroczeń meldunkowych 115, przekroczeń administracyjnych handlowych i sanitarnych 92; dalej, włóczęgostwa i zebraństwa były 34 wypadki, pożarów przypadkowych było 10, samobójstw 1, nieszczęśliwych wypadków 10, w tem 5 śmiertelnych.

Z powyższych kradzieży z włamaniem do mieszkań było 14, do składów 20; kradzieży zaś bez włamania w mieszkaniach było 17, w składach 21.

Z sali sądowej.

Zbrodnia na tle nienawiści dzielnicowej.

Przed trybunałem karnym pierwszej instancji sądu okręgowego, sekcja B., pod przewodnictwem p. sędziego Otowskiego, rozpatrywaną była sprawa, która ilustruje tę ciemnotę i zacietrzewienie, jakie panuje jeszcze wśród mas na tle nienawiści dzielnicowej.

Zaborcy przeszło wiek cały dzielili nas słupami granicznymi sprawiając, że i dziś w wolnej ojczyźnie, nieświadomie i ciemne masy same oddzielają się temi słupami, zapominając, że są dziećmi jednej matki, że mają równe prawa do jej miłości i opieki. Rozprawa była również przykładem do jak strasznych skutków doprowadzić może takie zacietrzewienie dzielnicowe i jak grzech taki mści na tych, którzy go popełniają.

Na ławie oskarżonych zasiadło pięciu młodych ludzi, niekaranych dotychczas, oskarżonych o zbrodnię zadania drugiej osobie urazów cielesnych z wy-

nikiem śmiertelnym. Mianowicie 23-letni robotnik rolny Władysław Smętek, 20-letni robotnik rolny Stefan Smętek, 20-letni parobek Piotr Kudela, 18-letni rolnik Stanisław Madyna i 30-letni rolnik Władysław Pisula. Cztery pierwsi pochodzą z Ryczkówka pow. olkuskiego, ostatni zaś z Aleksandrii, pow. kaliskiego; wszyscy zamieszkali w Wiktorówku, pow. atu wyrzyskiego.

Smętkowie oddawna byli w nieprzyjaznych stosunkach z braćmi Stanisławem i Franciszkiem Kowalskim zamieszkałymi również w Wiktorówku. Nieprzyjaźń ta powstała między nimi na tle nienawiści dzielnicowej i niejednokrotnie dochodziło między obu stronami do kłótni z powodu wzajemnych szykan. W nocy z 30 na 31 grudnia ubiegłego roku, spotkali się Smętkowie z 32-letnim Stanisławem Kowalskim na zabawie straży pożarnej w Wiktorówku i postanowili załatwić z nim dawne porachunki. Dobrawszy więc sobie do pomocy Madynę i Kudelę, rzucili się wspólnie w sali przy bufecie na Kowalskiego, zadając mu różnymi niebezpiecznymi narzędziami, jak sztyltem i żelaznymi ciężarkami szereg tłuczonych i ciętych ran, z których rana zadana sztyltem w czoło, przez Władysława Smętkę, była śmiertelną. Skutkiem bowiem zadania tej rany, nastąpiło zalanie krwi mózgu, tak, że w kilka godzin potem Kowalski zmarł.

Smętkowie tej samej nocy pobili również Franciszka Kowalskiego, który skutkiem tego pobicia przeleżał przez cztery tygodnie w łóżku.

Władysław Pisula odpowiadał za to, że zatarasował w czasie awantury drzwi ławą, aby w ten sposób uniemożliwić przybycie pomocy.

Po przeprowadzonej rozprawie, w czasie której przesłuchano około 50 świadków, sąd wydał wyrok, skazujący Władysława Smętkę na 2 lata więzienia, Stefana Smętkę i Piotra Kudelę po półtora roku więzienia, Stanisława Madynę na rok więzienia i Władysława Pisulę na pół roku więzienia, zaliczając oskarżonym areszt śledczy.

Oskarżał prokurator p. Stefanicki, bronili oskarżonych Smętków, Madynę i Pisulę adwokaci pp. dr. Sypniewski i dr. Majchrzak, zaś oskarżonego Kudelę aplikant sądowy p. Weyman. Rozprawa trwała przez cały dzień w ub. środę i skończyła się o godzinie 0,30 w nocy.

Nieoprawny złodziej.

Przed wydziałem karnym sądu okręgowego, pierwszej instancji, sekcja A., pod przewodnictwem przewodniczącego wydziału p. sędziego Radłowskiego, odbyła się rozprawa przeciw Karolowi Maderowi, oskarżonemu o kradzież w recydywie. Oskarżony, wspólnie z nieznanym już Julianem Urbańskim, dokonał w nocy z 3 na 4 sierpnia ub. roku w Bydgoszczy kradzieży 6 zegarków, z których jeden był złoty, torebki srebrnej, pierścionka damskiego złotego z rubinem i okularów w złotej oprawie, na szkodę p. St. Maciaszka.

W nocy z 3 na 4 października ub. roku na szkodę Naftala Horowicza w Bydgoszczy, skradł około 30 par skarpet męskich.

W nocy z 9 na 10 sierpnia ub. roku skradł na szkodę Bronisława Schroedera w Byd-

goszczy kilka tuzinów skarpet oraz kilka tuzinów pończoch damskich.

Wszystkich tych kradzieży oskarżony dokonał zapomocą włamania.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Madera, jako już kilkakrotnie karanego za kradzież, a ostatnio 2-letniem więzieniem, na karę trzyletniego ciężkiego więzienia.

Oskarżał prokurator p. Stefanicki, bronili oskarżonego aplikant sądowy p. Demkow.

AUDYCJE RADJOFONICZNE. NIEDZIELA, 21 KWIECIEŃ.

- 11,00 Hamburg. Słuchowisko w 2 aktach dr. Funka p. t. „Rudolf II-gi”.
- 14,00—14,20 Katowice. Odczyt religijny p. t. „Ateizm serca” — wygłosi ks. dr. Bolesław Rosiński.
- 16,00 Lipsk. Słuchowisko radiowe w 1 akcie p. t. „Minko”.
- 18,20—19,00 Kraków, Wilno. (Transmisja z Warszawy). Audycja ludowa literacko-muzyczna.
- 18,50 Praga, Brno. (Transmisja z Pragi). Opera Verdi’ego p. t. „Aida”.
- 19,00 Lipsk. Opera w 3 aktach Mozarta p. t. „Uprawdzenie z Seraju”.
- 19,20—19,45 Poznań, Katowice. (Transmisja z Warszawy). Odczyt pt. „O mieszkańcach i mieszkańcach wysp japońskich” — prof. Bohdan Richter.
- 19,55; Hilversum. Operetka w 3 aktach Millockera p. t. „Wiceadmirał”.
- 20,00 Hamburg. „Jak świat widzi Niemcy?”.
- 20,00 Langenberg. Opera komizna Mozarta p. t. „Ogrodniczka z miłości”.
- 20,30 Poznań. Koncert wieczorny.
- 21,00—21,15 Katowice, Kraków, Warszawa. (Transmisja z Warszawy). Kwadrans literacki. P. Tad. Bocheński odczyta fragmenty z Norwida.

PONIEDZIAŁEK, 22 KWIECIEŃ.

- 16,25—17,05 Poznań. Słuchowisko dla dzieci p. t. „Przygody Kubusia Powsinogi”.
- 20,00—20,25 Wilno. Audycja recytacyjna. Poemze Marji Konopnickiej.

HUMOR I SATYRA.

Dobra odpowiedź.

Pewien dziennikarz, prowadzący ostrą polemikę, otrzymał list, w którym znajdował się jeden, jedyny wyraz: kretyn.

Natychniał nań odpowiedział w drobnych wiadomościach w ten sposób: „Często otrzymuję listy bez podpisu, poraz pierwszy jednak otrzymałem podpis bez listu”.

Skutki tytułomanji.

Nauczyciel w szkole wiejskiej dowiedział się, że pan wizytator nader lubi tytułowanie, przeto odpowiednio wyćwiczył malców, żeby mianowicie po każdej odpowiedzi dodawali słowa: „Panie radco!”

Przybywa tedy pan radca wizytator na naukę religji i sam egzaminuje:

— Powiedz mi, chłopcze, jak zagroził Pan Bóg człowiekowi w raju?

— Ziemia będzie przeklęta dla ciebie, panie radco!

Niezadowolony pyta drugiego malca:

— Co rzekł Pan Bóg do węża?

— Na brzuchu czółgać się będziesz, panie radco!

Czempredziej przerywa pan radca i żąda odpowiedzi od innego ucznia; ten tak recytuje:

— Będziesz jadł proch ziemi przez całe życie swoje, panie radco!

Dość miał tych odpowiedzi pan radca...

Z ostatnich wydarzeń politycznych.



Bąk i Marszałek,

Bank Związku Spółek Zarobkowych Spółka Akc. Oddział Toruński (ul. Szeroka nr. 14).

Sprzedaż z wolnej ręki następujące nieruchomości:

1. przy ulicy Grudziądzkiej 90 i Kościuszki 4 (dawn. fabryka mebli) składające się z 2 domów mieszkalnych, 2 obszernych budynków fabrycznych, budynku na biura i budynku na składnice.
2. Pod Dębową Górą (dawn. Nadwiślańskie Zakłady Mechaniczne), składające się z budynku fabrycznego z kominem i ca 10 mg. piaszczystego gruntu, tuż przy bocznicy kolejowej (nadaje się specjalnie na hutę szklaną lub składnicę), oraz oddzielnie ruchomości: 9818
3. warsztaty i urządzenie stołarni.

Wiadomość w godzinach biurowych (8^{1/2}—13^{1/2}).

Bieg „Dziennika Bydgoskiego”.

Wielkie zainteresowanie. — Zmiana trasy. — Dobre strony biegu. — Udział najpoważniejszych zawodników z całej Polski

Tegoroczny bieg „Dziennika Bydgoskiego”, zapowiedziany na dzień 9 maja, szarpnął mocno nerwami klubów, wzbudzając głębokie zainteresowanie. Bieg ten bowiem przedstawia sporo interesujących nowości. Dotychczas bieg „Dziennika” był najwięcej interesującą imprezą propagandową sportu w Bydgoszczy.

Odbywał się on zawsze na ulicy Gdańskiej, wzdłuż której zbierały się dziesiątki tysięcy publiczności, przeżywającej radość i smutek swoich pupiłków.

Każdy klub przygotowywał się do tego biegu z niezwykłą starannością. Dbano tu nie tylko o same wyniki biegu, lecz niemniej o wygląd zewnętrzny swich drużyn.

Aż naraz, prawie niespodziewanie, pada dla bydgoskich sportowców wiadomość: Bieg przeniesiono na inną trasę, zmieniono warunki biegu, do biegu dopuszczają się zawodników z całej Polski.

Niedamy się! krzyknęli Bydgoszczanie. Dobrze, że przyjadą głośne „gwiazdy” z całej Polski. Nauczmy się od nich rutyny i stylu, ale żeby zaciśnięmy i pokażemy, że nie łatwo nas pokonają.

Już dzisiaj możemy widzieć na wyznaczonej trasie pilnie trenujących biegaczy. Widzimy trenujących wojsko-

wych, cywilnych, starych i znanych biegaczy, jak również nowicjuszy.

Czemu zmieniono trasę biegu?

Wydawnictwo „Dziennika”, dostosowało się do wymagań władz sportowych i obowiązujących przepisów. Bieg po bruku ul. Gdańskiej, nie jest biegiem zdrowym. Przeniesiono więc bieg na drogi bite, zdala od zakurzonego śródmieścia, na teren więcej otwarty.

Nowa trasa biegu.

Start i meta biegu, wyznaczona jest na placu Kochanowskich. Bieg rozpoczyna się z placu Kochanowskich ul. Kopernika (aż do toru kolejowego), następnie skręca w prawo ulicą obok nowobudującego się kościoła, do ulicy ks. Markwarta, ul. ks. Markwarta, ul. Staszica do placu Kochanowskich. Nowa trasa ma podłoże dwojakie. Można biegać bitą ulicą, a można też biegać ziemni chodnikami wzdłuż ulic. Za ledwie małą część trasy (98 mtr.) jest wyłożona asfaltem.

Obszerne boisko im. Kopernika, oraz rozległy plac Kochanowskich, mogą pomieścić tysiączne rzesze publiczności, która zgromadzi się przy mecie, aby obserwować najlepszych biegaczy z całej Polski. Długość trasy wynosi około 3000 mtr. Jest to bieg indywidualny, do którego staną przedstawiciele wszystkich klubów.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w piątek 26. bm. wiecz. o godz. 8 w hotelu Lengninga. Na porządku obrad ważne sprawy (otwarcie sezonu, regaty itd.). Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Chrz. Narod. Stow. Nauczycieli Szkół Powszecznych. Walne zebranie Kasy Pogrzebowej odbędzie się w środę, 24. bm. o godz. 6 w szkole im. Staszica przy ulicy Dworcowej. Porządek obrad: Sprawozdanie, wybory i zmiana regulaminu. W razie braku dostatecznej ilości członków odbędzie się drugie zebranie tamże o godz. 6 i pół bez względu na ilość obecnych.

Bacność pracownicy krawieccy. Z powodu iż referent, mający przybyć na zebranie pracowników krawieckich nie przybędzie, zostaje zebranie z niedzieli dnia 21. bm. na poniedziałek dnia 22. bm. na godz. 20 przełożone w lokalu p. Mellera przy placu Piastowskim.

Sokół konny. W niedzielę, dnia 21. bm. przyjadą naczelnicy oddziałów konnych Dzielnicy Pomorskiej celem dokonania lustracji i ułożenia programu dla oddziałów konnych Dzielnicy Pomorskiej na zlot wszechsłowiński w Poznaniu. Wobec tego zarządza zbiorke w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 7,45 rano punktualnie i jak najliczniej przed koszarami 16 pułku ułanów Wlkp. ul. Szubińska. Strój mundur galowy. W z. naczelnik.

W sobotę, o godz. 8,45 rano odprawione zostało nabożeństwo żałobne z Sodalitą Pań Miejskich za duszę ś. p. członkini Marji Kuzajowej.

K. S. „Brda”. Schadzka dziś o godzinie 7 w Kasyjne Kolejowem. Z powodu wyjazdu do Nakła komplet I. dr. pożądany.

Tow. Powst. i Woj. Bielawy Skrzetusko. Zbiórka w niedzielę, 21. bm. o godz. 9,15 w lokalu p. Ferency, Senatorska 76 skąd nastąpi wymarsz do kościoła św. Winc. a Paulo na uroczyste nabożeństwo.

Tow. Terminatorów. Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, 21. bm. o godz. 3 po poł. w Domu Czeladzi.

Tow. oświat. „Lech”. W poniedziałek 22 bm. o godz. 8 wiecz. w salce „3 Maja” przy placu Piastowskim zebranie.

„HALKA”. W poniedziałek, o godz. 8 w. w lokalu ćwiczeń p. Blocha — lekcja śpiewu. Ze względu bliskiego występu komplet konieczny.

Czeladź szewska. W poniedziałek, 22. bm. o godz. 8 wiecz. zebranie informacyjne w restauracji p. Krawczyńskiego ul. Garbary.

Tow. Rzemieślników Polsko-Kat. Zebranie w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 4 po poł. w salce przy kościele św. Trójcy.

Tow. Kult. - Oświat. Kobiet. Zebranie w niedzielę, 21. bm. o godz. 4 po poł. u p. Mellera plac Piastowski.

S. M. P. „Wiosna”. W niedzielę po niesporach zebranie plenarne. Przybycie wszystkich druhen konieczne. Goście mile widziani.

Tow. Powst. i Wojaków Szwederowo. Nadzwyczajne walne zebranie w czwartek, 25. bm. o godz. 19. Zebranie zarządu godzinę wcześniej.

S. M. P. „Przedświt”. Zebranie miesięczne oddz. młodszego w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 2 po poł. w Domu Katolickim.

Sokół III. Uwaga druhowie i młodzież! W niedzielę dokończenie sprawności fizycznej na boisku Rupiency. Zbiórka wszystkich o godzinie 13,30 na ulicy Podgórznej. Młodzież stawi się pół godz. wcześniej. Jeszcze raz uprasza się wszystkich ćwiczących o przybycie celem przeprowadzenia zawodów eliminacyjnych.

K. S. „Polonia”. Zawodnicy do biegu 3000 metrów na przełaj. Zbiórka w niedzielę o godzinie 10 przed poł. przed szkołą oficerską ul. Gdańska. Niepunktualne stawienie się spowoduje niedopuszczenie do biegu.

Sokół żeński zbiera się w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 9 na dziedzińcu gimnazjum klasycznego, ażeby wprawić się w kierunku lekkoatlet. Przybycie wszystkich druhen ćwiczących konieczne.

Sokół IV. Bielawy. W czwartek, 25. bm. o godz. 19 odbędzie się w Instytucie nadzwyczajne walne zebranie.

We wtorek o godz. 19 zebranie grona technicznego tamże.

Bydgoskie Tow. Kolarzy. Wyjazd do Torunia w niedzielę, dnia 20. bm. Zbiórka na Zbożowym Rynku o godz. 7 rano. Stawienie się członków konieczne celem zbadania szosy na sztafetę dnia 3 maja.

O. P. N. „Gwiazda”. Dziś odbędzie się zebranie miesięczne o godz. 19,30 w salce przy kościele św. Trójcy. Własność klubową zabrać ze sobą.

Sokół V. Okole - Wilczak. Druhowie! W krótkim czasie mamy zdać egzamin ze swej pracy na zlocie wszechsłowińskim w Poznaniu. Dlatego wzywam was druhowie, do pilnego uczęszczania na lekcje, które odbywają się co poniedziałek o godz. 6,30 do 9 wiecz. w sali gimnastycznej przy ulicy Kordeckiego. Tamże przyjmują się nowych członków. Ćwiczenia młodzieży o godzinie 5,30.

Oddz. Kolarzy Sokół V. Jutro w niedzielę wycieczka do Unisławia. Zbiórka o godz. 7 rano na Ryb. Rynku. (Stara Bydgoszcz).

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 19. 4. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto nowe	32,40—32,90
Pszenica nowa	46,00—47,00
Jęczmień przemiałowy	32,50—33,50
Jęczmień browarowy	33,50—35,50
Owies	31,50—32,50
Mąka żytnia 70 proc.	47,00—48,00
Mąka pszenna 65 proc.	64,00—68,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	24,75—25,75
Otręby pszenne	26,00—27,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00

Bank Polski płacił w d. 20 kwietnia za:

dolary amerykańskie	8,88-7
funtów szterlingów	43,11
franki szwajcarskie	170,98
franki francuskie	134,70
marki niemieckie	210,48
guldeny gdańskie	172,33
szylingi austriackie	124,70
liry włoskie	46,51
korony czeskie	26,29

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 19 kwietnia 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—65,00
8% oblig. miasta Poznania z 1926	92,00—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	95,75—95,50
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	103,00—000
Herzfeld Viktorius I em.	45,50—00,00
Dr. Roman May I em.	000,00—105,00

Tendencja: Bez zmiany!

Giełda warszawska

dnia 19 kwietnia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00	000,00	105,00
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	890,00	090,00
5 proc. poz. kon.	000,00	000,00	087,00
5 proc. poz. kol. konw.	000,00	00,00	08,00
6-proc. poz. dol.	000,00	00,00	084,00
10-proc. poz. kol.	000,00	00,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	164,50—166,00
Bank Dyskontowy	000,00—124,00
Bank Zachodni	00,00—85,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	85,00—00,00
Spless	000,00—255,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—100,00
Firley	50,50—50,00
W. T. Węgla	000,00—077,50
Cegielski	40,50—41,00
Lilpop	00,00—34,25
Modrzewów	00,00—26,00
Rudzki	000,00—40,75

Telesfor Otmianowski w Poznaniu.

Za 100 kg. płacono:

Lucerna praw. prowansalska	000—000
Lucerna praw. północno włoska	000—000
Koniczyna czerwona	180—230
Koniczyna biała	190—290
Koniczyna szwedzka	370—430
Koniczyna żół. chmielowa w hus.	095—120
Koniczyna żół. chmielowa odlusz.	235—230
Inkarnatka	000—000
Przelot pospolity	190—225
Rajgras angielski krajowy	095—120
Rajgras ang. kraj. na pola i łąki	000—000
Rajgras włoski	000—000
Kostrzewa owcza	000—000
Kostrzewa łąkowa	000—000
Trawa kupkowa	000—000
Gymoteusz	50—60
Seradela	65—70
Wyka latowa	48—45
Poluszka	42—44
Wiczka zimowa	75—80
Groch Viktorja	66—71
Groch zielony Folgera	56—62
Groch polny mały	46—49
Gorzycza	72—79
Rzepak latowy	80—85
Rzepak zimowy	72—78
Tatarka	40—45
Konopie	90—110
Siemie iniane	80—88
Proso	48—54
Mak niebieski	90—095
Mak biały	135—145
Łubin niebieski	25—26
Łubin żółty	36—38

Stan wody w Wiśle w dniu 20 kwietnia rano: Zawichost 2,24; Warszawa 3,02; Plock 2,82; Toruń 3,53; Fordon 3,34; Chełmno 3,52; Grudziądz 3,68; Korzeniewo 3,26; Tczew 3,38; Einlage 2,70; Schiewenhorst 1,62.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

X Kompanja P. W. Strzelno. Fotografia była za ciemna i dlatego nie mogliśmy je reprodukować.
Damasławek. W. P. Sprawa ta ma charakter prywatny i dlatego pisać o tem nie będziemy.

Nasiona pierwszorzędne **warzywne, kwiatowe i polne** polecają (9302)
Żółtowski i Ziolkowski
Handel nasion i zboża
Bydgoszcz, Dworcowa 87, tel. 779.
Cennik wysylamy gratis.
Odsprzedającym służyjemy spec. ofertą.



37.
Dwie literki — nie mówisz, ale wołasz [raczej]
Dodaj jedną od przodu — służy nam do [cieczy,
I znów jedną — to rodzaj płynnej [tlustej] rzeczy,
Jeszcze jedną, — a będziesz pociąg miał [inaczej].

Ostatnie wiadomości.

Lódź, 20 4. (Tel. wł.) W wojskowym więzieniu śledczym szeregowiec Gold, skazany na dwuletnie więzienie, skręcił podczas obiadu rącznik i powiesił się na ramie okna.

Rozruchy żydowskie z powodu zamknięcia synagogi.

Ostatnia kampanja represji przeciwreligijnych podjęta na terenie Białoruskiej SSR, która tym razem szczególnie gwałtownie dotknęła żydów, doprowadza do coraz nowych rozruchów, wywołanych przez mniejszość żydowską. Prasa mińska oraz moskiewska podaje ostatnio wiadomość o gwałtownych zaburzeniach, jakich terenem było miasteczko Sendin, znajdujące się na terytorjum b. gubernji mińskiej. Tłum żydów wzbudzony zamknięciem synagogi napadł na zgromadzenie miejscowej grupy komunistycznej wołając: „nie pozwolimy na zamknięcie synago-

38.
W poniżej podanych słowach tak przestawiaj litery, aby powstało znane przysłowie:

Ma na kij taki park.

Rozwiązanie szarad.

35.

Jaszczurka.

36.

Wesoły nam dzień dziś nastal, którego z nas każdy żadał, tego dnia Chrystus zmartwychwstał Alleluja, Alleluja!

Trafne rozwiązanie nadesłali:

Miejscowe: K. Strzałkowski, W. Zajebowski, K. Cyganek, S. Majewski, B. Kocerkówna, Krzyszkowska, F. Wilczek, K. Strzemeski, J. Krasicki, J. Skrzywanek, W. Sarnowski, A. Szumiński, Z. Gackowski, F. Jaskólski, E. Isbaner, S. Kurawicz, H. Jakubowska, E. Kocikowski, K. Majewski, A. Kulczykówna, J. Wolko, K. Misterek, J. Dobrogowska, W. Gódlowski, S. Biel, W. Krzyściakówna, W. Mleczkówna, A. Domecki, W. Sapeta, M. Mateja, W. Kurawicz, M. Drzewiecki, A. Gaszak.

Z prowincji K. Baranek, Wapno; S. Bułatówna, Gdynia; M. Budelewicz, Nakło; Z. Jagielski, Tczew; Z. Cygankówna, Żnin; K. Otulakówna, Zbiczno; P. Janiszewski, Dziedzinek; A. Wilczyński, Serock.

gi”. Wywiązała się zawzięta bójka, w której z obu stron są ciężko ranni. Mimo tych rozruchów, jak informują, władza sowiecka zamierza kontynuować represje przeciwko żydom w szczególności przez dalsze zamykanie synagog.

Krwawe zajście z powodu eksmisji.

Lódź, 20. 4. (tel. wł.) Na jednej z ulic na przedmieściu, z okazji eksmisji felczera kasy chorych z dwupokojowego mieszkania, doszło do wypadku. Tłum, który usiłował przeszkodzić komornikowi, policja na razie rozpedziła. Jednak o godz. 7-ej wieczorem tłum zebrał się ponownie, usiłując wylać drzwi do mieszkania i wnieść z powrotem meble. Wtedy właściciel domu Sułkowski wezwał tłum do rozejścia się, a gdy to nie poskutkowało, dobył rewolweru i oddał pięć strzałów, raniąc jednego z robotników. Policja zajście ostatecznie zlikwidowała.



DZIAŁ GOSPODARCZY.



Co to jest bilans handlowy i bilans płatniczy?

Zadaniem pisma codziennego jest nie tylko informować, ale także i kształcić czytelnika. Szczególniej ta rola kształcąca uwydatnić się powinna przy omawianiu zagadnień gospodarczych. Liczne rzesze czytelników, nie mające wykształcenia ekonomicznego, często przy czytaniu gazety napotykają na pewne terminy gospodarcze, zupełnie ich nie rozumiejąc. To sprawia, że cały artykuł jest dla nich bez znaczenia i nie interesuje, a jeśli nawet i interesuje, to i tak nie dokończą czytania, boć nie wyniosą z niego żadnego pożytku. Prasa zagraniczna doskonale to rozumie, czego dowodem w ich doskonale prowadzonych działach gospodarczych częste rubryki, wyjaśniające sens danego terminu ekonomicznego. Jeżeli takie wyjaśnienia potrzebne są dla czytelników wysoko gospodarczo odczytanego Zachodu, to czyż dziwną będzie rzeczą, jeśli redaktorowie naszych pism od czasu do czasu omówią pewne nazwy — terminy, traktujące o zagadnieniach gospodarczych. Nie wszyscy przecież mogą mieć za sobą uciążliwe studia ekonomiczne, a czytanie fachowych artykułów gospodarczych wymaga choćby pewnego minimum znajomości pojęć ekonomicznych.

W ostatnich czasach dużo się pisze w prasie o bilansie handlowym, o bilansie płatniczym. Zainteresowanie temi pojęciami wzrasta, a wielu czytając o tem, nie rozumie istoty tych terminów. Wielu też z fałszywej wychodzącej zasady, wstydzi się o to pytać. Chcąc te niedogodności usunąć, pragniemy w dzisiejszym artykule dać tylko pobieżne wyjaśnienie pojęć, o których mowa wyżej.

Bilans handlowy jest to stosunek przywozu towarów do wywozu w pewnym okresie czasu (miesiącu, roku). O ile wywozimy więcej, niż przywozimy, mówi się wtedy, że **bilans handlowy jest czynny**; jeśli jest odwrotnie, to jest, że więcej przywozimy niż wywozimy, wtedy mamy przykład **bilansu biernego**. Bilans płatniczy jest pojęciem szerszym, bo uwzględnia całokształt naszej wymiany gospodarczej z zagranicą, a więc będzie w sobie mieścił nie tylko stosunek wywozu do przywozu towarów w wartości pieniężnej, ale także bierze w rachubę wszelkie inne wpływy i wydatki: a więc przywóz i wywóz kapitałów, pieniądze zostawione w kraju przez turystów, pieniądze przysyłane do kraju przez emigrantów itp. Jeśli zestawimy wszystkie pozycje po stronie wywozu, i przywozu pieniędzy, będziemy wtedy mieli obraz, jak się przedstawia nasz bilans płatniczy, a więc czy jest **dodatni** (czynny) jeżeli wpływy są większe od rozchodów, lub **ujemny**, (bierny), jeżeli wywieźliśmy więcej pieniędzy, niż do nas dowieziono, przysłano.

Stabilizacja waluty, jej stałość, pewność, trwałość jest w pierwszej linii zależna od czynnego bilansu płatniczego, bowiem jeśli będzie odwrotnie, to jest bilans płatniczy stanie się ujemny, wtedy znajdujące się zapasy walut i dewiz w Banku Emisyjnym muszą się wyczerpać wskutek zapotrzebowania i wtedy przychodzi załamanie się waluty krajowej. Celem ratowania więc naszego bilansu płatniczego musimy dążyć

„Czarna lista” Banku Polskiego.

Do „Czarnej listy” Banku Polskiego wnoszone będą nazwiska tylko tych osób, które systematycznie dopuszczają do protestu kilka razy pod rząd swoje zobowiązania wekslowe. Natomiast przypadkowe protesty nie są brane w rachubę. Solidne więc kupiectwo uniknie przykrości, jakie dotychczas dostarczył jednorazowy w dodatku przy-padkowy protest wekslu.

do czynnego bilansu handlowego, a drogą do tego jest: jak najmniej kupować towarów zagranicznych, a popierać wyroby przemysłu krajowego. Przez kupno wyrobów zagranicznych ucieka z kraju gotówka, pieniądź, tak potrzebny dla równowagi waluty krajowej.

Jak się przedstawia drożyzna na Pomorzu w porównaniu z Poznaniem i Bydgoszczą. Ceny nabiału na Pomorzu znacznie wyższe niż w Wielkopolsce

Z niżej podanej statystyki czytelnicy, a szczególnie czytelnicy będą mogli porównać, jak się kształtowały ceny targowe na Pomorzu w porównaniu z Poznaniem w miesiącu lutym rb. Niestety, nie mamy danych, dotyczących wszystkich miast i miasteczek pomorskich, jednak i te cyfry będą wiele znaczące i mówiące. — Oto dane za pierwszy tydzień miesiąca lutego rb.:

Miejscowość	masło	jaja
Poznań	2,70—2,80	4,50—4,90
Bydgoszcz	2,70—2,90	4,50—4,70
Pomorze:		
Miejscowość	masło	jaja
Chełmża	2,70—3,00	5,00
Skarszewy	2,50—2,80	3,50
Starogard	2,50—3,00	5,50—6,00
Czersk	2,20—2,50	4,50—5,00
Podgórz	3,00—3,40	2,30—2,60
Chełmno	3,00—3,50	3,50—3,70
Tczew	3,50—3,70	3,00—3,20

Koniec nadużyciom przy wymiarze podatku obrotowego.

Alarmy prasy fachowej i codziennej w sprawie zastrzeżonego fiskalizmu, zwłaszcza w dziedzinie wymiaru podatku obrotowego, zrobiły swoje. Ministerstwo skarbu widziało się zmuszone do wydania uspakajającego komunikatu.

Ministerstwo stwierdza w nim, że wiadomość o wydanem zarządzeniu podwyższenia na rok bieżący podatku obrotowego od 25 proc. do 50 proc. nie odpowiada rzeczywistości, zarządzenia bowiem takiego Ministerstwo skarbu nie wydało.

Wymiar zaś tego podatku usłuteczniony zostanie, podobnie, jak i w latach poprzednich, zgodnie z przepisami ustawy o państwowym podatku przemysłowym (od obrotu) na podstawie posiadanych przez organa wymiarowe danych o dokonanych przez po-

Wełna i skóry.

Ceny hurtowe za 1 kg. loco Bydgoszcz. Skóry bydłcze 1,80—2, skóry skopowe krótkowłniste 1,60—1,70, skóry skopowe długowłniste 2,30—2,40. Ceny za sztukę: skóry cielece 11—12, skóry kozie 10—11, skóry końskie 35—45. Obroty średnie.

Ceny hurtowe loco Bydgoszcz za 50 kg. Wełna brudna jednolita „Merino” 24—25 dol., wełna brudna zbierana 20—21 dol. Obroty małe. Brak popytu.

Nowy format cegły polskiej na Pomorzu jeszcze się nie przyjął.

Wskutek martwego sezonu w pierwszym kwartale 1929 r. tylko kilka cegielni, posiadających sztuczne suszarnie było czynnych. Wątpić należy, czy jakkolwiek cegielnia będzie mogła być uruchomiona w najbliższym czasie. Rozpoczęcie produkcji tegorocznej opóźni się w porównaniu z poprzednimi latami przynajmniej o miesiąc, wskutek czego i produkcja tegoroczna cegły na terenie Polski będzie w sumie mniejszą niż w latach poprzednich o około 200 milionów cegieł.

Zbyt na cegłę w I. kwartale br. był minimalny. Pewne ożywienie zanotować wypada tylko na rynku **drewna**, gdzie ostatnio dokonano kilku ważniejszych transakcji.

Ceny na wyroby ceramiczne nie uległy zmianie. Sprzedawano po 70—80 zł za 100 kg. loco plac cegielnia. Drewno 1½ od zł 70—80/1000.

Od 1. 1. br. obowiązuje **nowy format cegły polskiej**, jednak instytucje rządowe i

O ulgi dla ubogich przy podatku lokalnym.

Z kół czytelników piszą nam:

Na mocy ustawy o podatku od lokali nakłada władza wymiarowa tenże podatek na wszystkie lokale, zajmowane na mieszkania i przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe z wyłączeniem fabryk. Opodatkowuje się więc także mieszkania jednopokojowe. Takie traktowanie sprawy jest niesprawiedliwe. Wprawdzie rentobiorcy i pobierający wsparcie ubogich, oraz bezrobotni

w czasie w którym są faktycznie bez zajęcia i zajmują 1 lub 2 pokojowe mieszkania, są wolni od tego podatku, ale i to jest niewystarczające. Ile bowiem mamy wdów, starców, ukrytych nędzarzy, byłych kapitalistów, wreszcie ludzi pracy obciążonych liczną rodziną, a zarabiających minimum egzystencji? Ci wszyscy zajmują skromne jedno lub 2 pokojowe mieszkania i na mocy wyżej wspomnianej ustawy podlegają podatkowi od lokali. A przecież ci ludzie, biedni, którzy muszą walczyć o jakiś skromny byt, mają płacić podatek: Gdy tego podatku od lokalu płacić nie mogą, przychodzi egzekutor i zabiera ostatni sprzęt z domu na pokrycie podatku. Są i inni, którzy stawiają wnioski o zwolnienie z podatku. I tak Magistraty, które podatek ten wymierzać muszą, toną w powodzi takich wniosków o ulgi w podatku od lokali. Jednak nie wszyscy stawiają wnioski. Dużo jest wdów, starców i robotników, którzy z strachu przed egzekutorem, odejmującym sobie ostatni kawałek chleba od ust, byle tylko uiścić podatek.

Objaw taki jest niezdrowy. Człowiek, mieszkający w jednym pokoju naprawdę nie jest w stanie jeszcze podatku od lokali płacić. Zatem należałoby wpłynąć na rząd i ciała ustawodawcze, by jednopokojowe mieszkania zostały od tego podatku zwolnione, zwłaszcza że podatek od lokali ma być podwyższony. Proszę sobie wyobrazić, z czego ma płacić staruszek, wdowa lub robotnik, z trudem utrzymujący swoją rodzinę? A więc sprawiedliwość każe tych najbardziej potrzebujących chociażby od płacenia podatku od lokali.

Magolewski.

(Nie wątpimy, że poruszonej wyżej sprawie poświęcą odnośne koła nieco uwagi. Jest bowiem prawdą niezaprzeczoną, że podatek od lokali stanowi dla robotników, nie zarabiających nawet minimum egzystencji, dla inwalidów, wdów i t. d. ciężar ogromny, poważnie podważający i tak już skromny budżet zainteresowanych kategorii mieszkańców miast. — Redakcja.)

rybnych 250 tysięcy klg. i owocowych 500 tysięcy kilogramów. W ostatnich czasach poprzednio b. znaczny przywóz powyższych wyrobów został zahamowany, ograniczając się do specjalnych gatunków konserw rybnych, owocowych i sosów, gdyż krajowa produkcja podjęła walkę, rokującą jaknajlepsze nadzieje.

W Dawidgródku na Polesiu posiadamy nawet fabrykę wyrabiającą buljony, sosy do zup, i t. zw. kostki popularnie zwane

Maggi,

nie czasem z różnych chemikaliów, drożdży i kwasów, jak zagraniczne, lecz z **prawdziwego mięsa i grzybów!**

Dużą rubrykę w naszym imporcie stanowią

Jabłka

(1.087.000 zł) i **śliwkii suszone** (10.061.000 zł), a nadto

sery

(2.747.000 zł). Wiadomo zaś, że w tej dziedzinie możemy się z łatwością uniezależnić od importu zagranicznego. Coraz więcej smakoszy jada sery z **zakładów mleczarskich „Ditchelm” w Tczewie** oraz sery tyłżycie i trapistów, wyrabiane w Komorowie pod Łomżą.

Słynne w dawnej Polsce miody i wina owocowe w powrotem zaczynają zdobywać sobie coraz większą wziętość. Wielkich wytwórni przemysłowych win owocowych mamy przeszło 100, produkcja według raportów Izby Skarbowych 3.000.000 litrów napojów, jednak import win zagranicznych wynosi jeszcze 4.700.000 litrów, wartości 9.500.000 zł. Trzeba podkreślić, że często

nasze wina owocowe

są dużo lepsze od tańszych i średnich gatunków zagranicznych win.

Ograniczony też być powinien przywóz z zagranicy do rolniczej Polski: **kaszy i jagiel**, tudzież **smalcu** amerykańskiego. Masowo u naszych rzeźników leżący **łój** przetwarzany być powinien na **świecę** i na **mar-garynę**.

Chojnice	2,40—3,00	4,00—4,50
Tuchola	2,20—2,50	4,00—4,50
Nowe miasto	2,50—2,70	3,30—3,50
Toruń	2,50—3,50	3,80—4,80
Lubawa	2,40	3,20—3,50
Grudziądz	3,00	5,00—5,50
Kartuzy	2,70—3,00	5,00
Kościerzyna	2,50—3,00	5,00
Gdynia	3,40—3,70	4,00—4,50

Z zestawienia powyższego widzimy, że ceny nabiału na Pomorzu nie są bynajmniej mniejsze, niż w Poznaniu i Bydgoszczy. — Tczew, Gdynia, Grudziądz, Toruń, Chełmno, Chełmża, Kartuzy, Kościerzyna są znacznie droższe pod względem cen na masło, a także i jaja. Pod względem cen jaj najdroższy jest Starogard, pod względem cen masła najdroższymi Tczew i Gdynia. — Najtańszymi miastami pod względem nabiału są Lubawa i Tuchola.

szczególnych płatników obrotach, tj. bądź na zasadzie materiałów prowadzonych ksiąg handlowych, bądź też na zasadzie zebranych przez władze wymiarowe.

Ministerstwo skarbu kładzie specjalny nacisk na prawidłowe ustalanie podstaw wymiaru podatku obrotowego i w celu zapobieżenia dowolności w tej mierze w odniesieniu do płatników nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, okólnikiem z dnia 25 lutego 1929 r., poleciło organom wymiarowym, by w tych wypadkach, gdy konkretne dane będą uzasadniały wymiar podatku od obrotu za 1928 r. w kwocie znacznie wyższej od ustalonej za rok poprzedni zwykła taka w każdym poszczególnym wypadku była szczegółowo omówiona i uzasadniona w aktach wymiarowych.

samorządowe dotąd żądają tylko starego formatu. Na wniosek Związku Cegielni udzielono poszczególnym cegielniom zezwolenia na produkcję w rb. pewnej ilości cegły starego formatu.

Jakich artykułów spożywczych z zagranicy sprowadzać nie powinniśmy.

Polska jest zasypywana specjalnymi kaszami t. zw.

płatkami owsianymi

pochodzenia głównie amerykańskiego, tymczasem w kraju mamy szereg wytwórni nieustępujących zagranicznemu, naprzykład **S. A. „Wągrowieckie Młyny Parowe”**.

Niema prawie domu polskiego, gdzie nie używanoby różnego rodzaju

proszków do pieczenia,

przyczadania budyni, legumin i t. d. wyrobu zagranicznego, a szczególnie niemieckiego, gdy w kraju posiadamy podobnego rodzaju wytwórnię, jak np. **Lubońska Fabryka Drożdży w Luboniu** pod Poznaniem.

Podobnież ujemną pozycję stanowią przetwory mączne, jak np.

makarony,

których rocznie sprowadzamy za 290.000 zł, choć posiadamy odpowiednie fabryki w Poznaniu, na Pomorzu i w Warszawie.

Konserwy.

W Polsce posiadamy 41 fabryk konserw, zatrudniających 1600 robotników, a produkujących konserw mięsnych 48 tys. klg.,

Podziękowanie.

Chorowałem po tyfusie i reumatyzmie na ciągłe bóle nerek i pęcherza. Cierpiąc tak już 11 lat, nie doznałem z nikąd pomocy ani ulgi. Dopiero po zasięgnięciu porady u pana **astrologa**

Sekowskiego w Bydgoszczy, ul. Gdańska 147. doznałem prawdziwej pomocy.

Po zapowiedzianej kryzie wracało zdrowie w zdumiewający sposób. Przy zastosowaniu kuracji p. astrologa S. odżyłem do nowego życia. Niech niebo obdarzy tego dobroczyńcę najdłuższymi latami, czego dla dobra społeczeństwa naszego z najgłębszym uczuciem wdzięczności Mu życzę.

Marcińska, ziemia grodzieńska
9489) **Leon Firewicz.**



Wiosenne porządki

Niema czystości i porządków bez użycia Flitu. Wiosna jest do tego najodpowiedniejszą porą, gdyż niszcząco doszczętnie wszystkie zarodki owadów na wiosnę, zapobiegamy późniejszemu ich rozmnażaniu. Rozpylajcie Flit. Flit przenika we wszystkie szczeliny, w których kryją i rozmnażają się pluskwy, karaluchy, mrówki, niszcząc ich zarodki. Flit zabija również doszczętnie poczwarę much i komarów, roznoszących zaraźliwe choroby.

Rozpylajcie Flit na odzież. Zabija to zarodki i poczwarę moli, niszczące najcenniejsze wełny i materiały. Flit nie płami zupełnie.

Flit nie należy porównywać do innych środków na owady, jest to bowiem jedyny środek, skuteczność którego nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Rozpylajcie

FLIT

Standard Nobel w Polsce S.A.
Warszawa, Al. Jerozolimska No. 57



Flizy ściennie
I a gatunek (9681)
glazurowe białe, kremowe etc.
Flizy posadzkowe
w różnych kolorach po korzystnej cenie i warunkach zapłaty oferuje do natychmiastowej dostawy loco tutejsza składnica
„Impregnacja” - Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 17 (Plac Teatralny).

Jaja! Tel. 22-30 Jaja!
Poznańsko-Pomorska Centrala Zakupu i Eksportu Jaj T. z. o. p.
Bydgoszcz, Florjana 8, telefon 22-30 kupuje jaja w każdej ilości i płaci, jak wiadomo, najwyższe ceny dzienne.
Jaja! Tel. 22-30 Jaja!

Wielki wybór
PIANIN

w doskonałym gatunku poleca
B. Sommerfeld
Największa w Polsce fabryka pianin
BYDGOSZCZ
ul. Sniadeckich 56 - Tel. 883 i 458
Filija: GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 4.
Jedno z dalszych uznań:
Potwierdzam odbiór nadesłanego pianina, które rzecz jasna całkowicie mnie zadowoliło. Tak zewnętrzna forma i wygląd jak i ton instrumentu jest nadzwyczajny, wynioskowość stąd można z jaką starannością Panowie puszczacie w świat swoje wyroby.
9131) **X. S. K., Leszno.**

Na sprzedaż
cegielnia parowa
w okolicy Bydgoszczy.
Nowoczesne maszyny i urządzenia. Produkcja roczna 2.500.000. Informacje
Inż. A. Dziedziul, Chełmno (Pom.)
Telefon 53 i
Józef Bleszyński, Warszawa.
Bracka 20 m. 19. Tel. 22-08. (8959)

ŻELAZNE KUCHENKI
na wzór westfalski
do gotowania, pieczenia i suszenia w różnych wielkościach aż do kuchni hotelowych.
Przenośne piece kafłowe
uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki! Doskonała konstrukcja!
Wielki wybór! 8238 Wielki wybór!
Oskar Schöpfer, Bydgoszcz, Zduny 5, tel. nr. 2003.

BYDGOSKA GAZOWNIA MIEJSKA
poleca:
KUCHENKI
oszczędnościowe, kuchnie rodzinne - najnowszej konstrukcji (na sprzedaż i w dzierżawę)
APARATY
dla laboratorjów, fabryk, lekarzy, dentystów i fryzjerów
PIECYKI
do pieczenia mąki, ciast, legumin
PIECE I RADJATORY
do ogrzewania sal i pokoi (na sprzedaż i w dzierżawę)
PIECE
kapielowe pojedyncze i automaty
PALNIKI I ŚWIECZNIKI
do oświetlenia gazowego
ŻELAZKA
lekkie i krawieckie do prasowania (na sprzedaż i w dzierżawę)
Gazownia Miejska sprzedaje:
benzol pierwszorzędnej jakości do celów motorowych
siarczan amonowy do celów rolniczych
kolks gazowy, brykiety.
Prosimy zgądać oferty i informacji w biurach sprzedaży Dyrekcji Gazowni
ulica Jagiellońska 38-43 - telefony nr. 630 i 631
Sklep gazowni: ulica Jagiellońska 14 - telefon nr. 784.
9064)

RADJOAPARATY
NAJPIERWSZORZĘDNIJSZE
POLECA PO NAJNIŻSZYCH CENACH
WYTWORNIA (8912)
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
INŻ. R. I T. JANKOWSCY
UL. SNIADKICH 2 BYDGOSZCZ TELEFON 11-07.

Sprzedajemy stale
cegłę i dreny.
Zarząd Dóbr Ostromecko.
9536

Chorzy na cukrzyce
otrzymają bezpłatnie pouczającą broszurę N. 10. (9682)
Dr. GEBHARD I S-ka, GDAŃSK 205.

Młoda matka
wstrzegaj się środków nieznanych, a częstokroć szkodliwych. Jedynie (31509)
PUDER I MYDŁO BEBE SZOFMANA
utrzymują w czystości i zdrowiu ciała dziecka.

Hallo! Szczęśliwe losy Hallo!
do I-ej klasy 19 Loterii Państwowej są u mnie do nabycia. Ciągnięcie 23 i 24 maja b. r. Co drugi los wygrywa. Najwyższa wygrana w szczęśliwym wypadku 750.000 złotych.
Cena 1/2 losu tylko 10 zł, 1/3 losu 20 zł, 1/4 losu 40 zł. Zamówienia listownie załatw. odwrotnie, dotychczas do losu blankiet wpłaty na PKO.
Stanisław Jankowski, Bydgoszcz
Długa 1 Kolektura Loterii Państw. Długa 1
Telefon nr. 14-34. P. K. O. nr. 209583.
Do nabycia również losy do Loterii Ligi Morskiej à 8.- zł. Wygrać można bilety na wolną podróż z utrzymaniem okretem do Kopenhagi i Sztokholmu. (7808)

Żelazo, blachę, gwoździe,
osie i buksy do wozów
odkładnic, lemieszce
podkowy
śruby i nity (23397)
poleca po przystępnych cenach
Fa. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 25 i 1650

Sztandary
dla towarzystw po cenach przystępnych wykonuje
Czajkowska, ul. Ks. Skorupki 70.

Wózki dziecięce
na raty
począwszy od 70 zł.
T. BYTOMSKI, Bydgoszcz
Dworcowa 15 a Gdańska 21
Fabryka zabawek.
6388

„Elefantin” eliksir borno-entymolowy
wyrób aptekarza W. Paździerskiego.
Jak stwierdziło badanie lekarskie, niszczy wszelkie szkodliwe mikroby, a przeto
najlepiej konserwuje zęby oraz chroni od chorób.
Butelka 1,85. Sprzedaż w aptekach, drogeriach, perfumeriach
Fabr. Składnica „Pharmachemia”, Bydgoszcz.
2096) Telefon 14-61.

RADJO
Na raty! Na raty!
Części składowe. — Nowości.
Fachowe ładow. akumulatorów.
Inż. M. BRUKARZEWICZ
Bydgoszcz, ul. Toruńska 181.
Wykonuje także inst. elektr. dla siły, światła, telefonów, sygnalizacji, gromochronów itp. (1789)

Płyty ściennie
oraz 9045
płyty do podłóg
począwszy od 10,50 zł
za kw. metr. oddadzą
Bracia Schlieper
Gdańska 99.
Tel. 306. Tel. 361.

TYLKO
Laktary-Emalje-Farby
marki
„SMOK”

są najlepsze i najtrwalsze
Kto „Smokiem” maluje,
Nigdy nie żałuje.

Części zamienne do samochodów
Chevrolet
 opony samochodowe wszystkich fabrykatów
 bogato zaopatrzony skład akcesorji oraz wszelkie nowości techniczne
 oleje i smary samochodowe

poleca

„**Autotechnika**” **Czesław Kabaciński**
 Bydgoszcz, Hermana Frankego 1. Telefon 620.

6986)

KONIE

nadające się do pojazdów luksusowych oraz towarowych, wielkość 1,70, dobrana para, mniej więcej 6-letnie dobrze ujeżdżone i niepochliwe, pewno ciągnące i bez wad, **Kupcie.**

ANTONI PILIŃSKI - BYDGOSZCZ
 NAJWIĘKSZA W POLSCE FABRYKA MUSZTARDY
 Telef. nr. 407 i 1395.

Wielki piękny skład

z wielkim oknem wystawowym i z 3 ubikacjami w dobrym położeniu, w centrum Bydgoszczy, zaraz do oddania. Zgłoszenia pod „M. R.” do Administracji Dziennika Bydgoskiego.

Do Gdyni zaraz potrzebna

MARSZANTKA

która jest zarazem dobrą ekspedjentką. (F-5490)
 Zgł. przyjmuje **JAN KARWASZ**, Gdynia, Portowa 12.

Młodsza książkowa

z ładnym charakterem pisma, umiająca dobrze liczyć, natychmiast poszukiwana. Oferty z fotografią skierować pod „Biegła - 500” do Dziennika Bydg. (9639)

Wykonuję wszelkie prace w zakresie (9699)
 budownictwa pod- i nadziemnego

Budowie do oddania kluczy. Reflektuję tylko na prace pozamiejscowe. **T. Topoliński**, przedsiębiorstwo budowlane, Bydgoszcz, ul. Poznańska nr. 21.



Nowy wynalazek XX w.
J. JAKUBOWICZ
 WARSZAWA

Płaski zegarek
 tylko zł 5.93 (zam. 25)

Wysyłamy pocztą za załączeniem eleganckiej zegarek niklowy. Chód dwięczone, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat, 2 szt. 11.80, 4 szt. 22.63, 6 szt. 33.60. Lepszego gatunku 7.75, 9.50, 11.50, 15. 18, 21, 25, 35 zł. Na rekę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15.50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stalowe 15, 17 i 20, lepszego gatunku 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota po zł 2,15, 3, 3.75 4.85 i 6 zł. Za kosza przesyłki płaci kupujący Adres zegarm.

Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27, Oddział 100. Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310). Zegarek otrzymany za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi”, który robi różnicę naprzód albo wstyk. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawą przysłać mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, niklowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem **Jan Kałuziński** Lublin. (Nr. 3455 Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z francuskiego nowego złota. Przy tej sposobności mam zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jestem zadowolony. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Golebiowku. Z poważaniem **Stanisław Borowicz**, prozes Tow. Rolnictwa w Kutnie. (6171)

H. Koetz Nast. Sp. Akc.

— Fabryka założona w r. 1872. —

motorowe

Walce drogowe

parowe

Mikołów Śląsk.

6168

Cierpienia płuc, kaszel

nieżyt szczytów płucnych, długotrwała chrypka, gruźlica płuc i krtani, suchoty - są wyleczalne przez zastosowanie naszej metody naturalnej.

Nawet w wypadkach, gdzie wszystko inne zawiodło.

Bezpłatnie

wysyłamy każdemu cierpiącemu naszą pouczającą broszurkę.

Adresować:

„**FENIKS**” D. B., Górzno (Pomorze)

(Na porto znaczek załączyć).

5497

100.000 — 150.000 zł.

na I. hipotekę poszukuje

„**Pasamon**”, Fabryka Pasmańterji
 Bydgoszcz (9552)

Promenada nr. 27a. Telefon nr. 1667.

Formy

do rur cementowych 1000x1000 mm. z podeszwą i innymi wymiarami kupia 9044
Bracia Schlieper
 Bydgoszcz.



BEZPŁATNIE
UTWORY
EUGENJUSZA SUE

Już ukazało się nasze nowe wydanie dzieł Eugenjusza Sue. Naszym celem jest jak największe rozpowszechnienie dzieł tego wielkiego powieściopisarza w najszerszych kręgach społeczeństwa. Postanowiliśmy zatem oddać dużą część tych utworów bezpłatnie. Każdy Czytelnik niniejszego pisma, który w ciągu 10 dni nadesłże do naszego biura niżej dołączony kupon, otrzyma bezpłatnie kompletne wydanie

DZIEŁ EUGENJUSZA SUE w 24 tomach - zawierających około 4.000 stron druku.

Eugenjusz Sue, jest jednym z największych pisarzy europejskich, jest trzeźwym realistą, nie przesadzającym slych stron zycia i z całym poczuciem prawdy wykazujący zło i dobro w ludzkich charakterach. Dzieła jego winny się znaleźć w każdym domu i towarzyszyć każdemu, jako wierny przyjaciel. Książki te ukaza się ładnie wydane, w tłumaczeniu bez zarzutu, w zwykłym formacie książkowym. Wysyłkę uskutecznia się w kolejności nadchodzących zamówień. Jako zwrot kosztów opakowania i ogłoszeń, **zadamy po 55 groszy za tom.**

Następujące dzieła będą rozdane bezpłatnie:

Tajemnice Paryża, Żyd Wieczny Tułacz, Siedem Grzechów Głównych, Dzieci Miłości, Awanturnik, Marcin Podrzutek, Komandor Maltański, Pałac Lambert i t. d.

Niniejsze ogłoszenie ma moc tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

Prosimy **nie** załączać pieniędzy wzgl. znaczków pocztowych.

9724

BIBLIOTEKA RODZINNA

Warszawa,
 Mazowiecka 12.

KUPON

Podpisany prosi o bezpłatne nadesłanie dzieł Eugenjusza Sue.

Imię i nazwisko: _____ Ulica: _____

Zawód: _____ Miejscowość (poczta) _____

Nr. 309. 21. 4. 29.

COGNAC BISQUIT DUBOUCHE

Reprezentacja i składy konsygnacyjne na Zachodnią Polskę: JAN MIKOŁAJCZAK, POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 7.

(0670)

RESURSA KUPIECKA
Tel. 1916 Jagiellońska 25 Tel. 1916

Varieté

Początek o godzinie 20. (4181)

Co sobotę zmiana programu.

Majątek 3460 mórg
sprzedam lub wydzierżawię. Pod pług 2600 mórg, lasu 400 mórg 40—50 letni, łąk 300 mórg, jeziora 160 mórg. Obsiewy: 1000 mórg ozimin zimowych, 400 mórg jęczmienia, 300 mórg owsa, 200 mórg cukrowki, 100 mórg konieczyzny, reszta na kartofle itd. Inwentarz żywy: 65 koni, 18 zrebriat, 60 krów dojnych, 60 jałowic i trzoda chlewna. Inwentarz martwy jest kompletny i w dobrym stanie - 2 garnitury młocarni parowych, gorzelnia, Dwór oraz budynki gospodarcze w dobrym stanie. Do objęcia dzierżawy potrzeba 250.000 zł. Cena kupna po 450 zł. za mórg, wpłata 500.000 zł. Ewnt. przyjmę jako wpłatę kamienicę - najchętniej jednak w Poznaniu lub Bydgoszczy. — Zgłoszenia przyjmuje Władysław Płoszyński, Grudziądz, Plac 23-go Stycznia nr. 20. Telefon 210. (9814)

Rakiety tenisowe
pilki w wielkim wyborze
Reperacje i nowo osiatkowanie
PAWEŁ RIEMER
BYDGOSZCZ, UL. GDAŃSKA 6.
9718

Toruń 2618
„WYGODA”
ul. Kopernika nr. 20.
Na cały ubiory męskie
damskie i dziecięce, trykotaż, obuwie i śniegowce
na dogodnych warunkach.

Poszukuje się zaraz zdolnego (9839)
pomocnika malarskiego.
O. Klemz
Puck (Pomorze).

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”!

Dziennie świeżo paloną kawę
poleca z nowej ustawionej palarni najnowszego systemu (org. repit Gotehot) (9722)
Bydgoski Skład Kawy Telef. 597 Podwałe 20
Również przyjmuje się kawę do przepalenia.

NASIONA
warzywne - kwiatowe - polne
poleca
HANDEL NASION
WEDEL & Co. Bydgoszcz
Długa nr. 19. Telefon 820.
— Cenniki wysyła się na żądanie. — (9732)

Telefon 462 **„WOLTA”** Telefon 462
Specjalne Biuro Elektrotechniczne: Emil Riff, Bydgoszcz, Piotra Skargi 4. (28971)

„WOLTA” RADIO **„WOLTA”**
SWIATŁO SIŁA

Każdy, kto nadeśle
tylko do
Kolektury Loterii Państw. Nr. 757 w Warszawie, ul. Marszałkowska 58
swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzyma los po cenie nominalnej do I-szej klasy - 19-ej Polskiej Państwowej Loterii, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii, po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. za Nr. 18.607 lub też przekazem poczt. należności za ćwierć losu 10 zł, pół losu 20 zł, cały los 40 zł. Losy wysyłamy natychm. po otrzymaniu gotówki.
Główna wygrana 750.000 złotych.
Ponadto są wygrane po 400.000 zł, 350.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł, 80.000 zł, 75.000 zł, 60.000 zł, 50.000 zł i tak dalej.
Ciągnięcie już 23 i 24 maja 1929 r. Co drugi los wygrywa.
O każdej wygranej i sławkach zawiadamiamy natychmiast.
UWAGA! Do każdego losu Kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera-Szkolnika z własnoręcznym potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. (9867)

PIĘGI
zółte plamy, opaleniźne, u-suwa, bieli skóre pod gwarancją aptekarza **Jana Gadebuscha**
„Axela”-Krem
1/2 słoika 2,50 zł, 1/4 słoika 4,50 zł, do tego mydło „AXELA” 1 kawałek 1,25 zł. Do nabycia w drogeriach, składach aptecznych, perfumerjach i aptekach lub wprost w firmie
J. Gadebusch, Poznań, 7579
ul. Nowa nr. 7.

Bryczki powozy
różnego rodzaju w bardzo dobrem i ładnym wykonaniu poleca bardzo tanio 5018

Hipolit Kotliński
Handel Powozów
Grudziądz
ul. Mickiewicza nr. 24.
2 mocne konie robocze
sprzeda 9809

„Impregnacja”,
Bydgoszcz,
Jagiellońska nr. 17.

Austro-Daimler
14/35 zupełnie odnowiony korzystnie na sprzedaż. 9821
Kosel & Balkowski
Gdańsk-Danzig.

Trociny
w mniejszych i większych ilościach ma do oddania.
„Oswa” Fabr. Płyt Klejonych Sp. Akc.
Bydgoszcz, ul. Fordońska 41
F-5370

G. Draugelattes
ul. Niedźwiedzia 4.
Handel Skór
skóry siodlarskie, szewskie. Specjalność okucia siodlarskie. 918

Herby polskie
gotowe na onyksie, krwawniku itp. od 45 zł, ze złotym pierśc., artystycznie wykonanym od 85 zł. (przysłać miarę w zgłębieniu palca), wysyła za załączeniem Magazyn Jubiler. p. f. „Preciosa”, Warszawa, Marszałkowska 106. 5012

Młyn parowy
bardzo dobrze prosperujący, 20 ton przemianu na dobę, przy bożniczy kolejowej w Poznaniu na sprzedaż. Również motor Deutza 150 konny, na gaz ssący, mało używany. Cena przystępna, warunki dogodne. Of. pod „1004” do Dz. Bydg. 9725

Podróżującego
z branży maszyn rolniczych na każdy powiat zabierający łatwo sprzedające artykuły przy wysokim zarobku poszukuje się. Oferty pod „B. Sch.” do Dzien. Bydg. 9807

Uczeń
z lepszym wykształceniem szkolnym może się zgłosić do hurtowni bławatów **Stary Rynek 29.** 9796

Młodszego karmelkarza
oraz samodzielnego **laboranta**
obeznanego z drażkami poszukuje 9774
„KAMA”, Bydgoszcz,
Zduny 13, Tel. 1410.

Złote medale na każdej wystawie.
Zastępstwa: Warszawa - Katowice, Poznań - Gdańsk - Lwów

Znawcy kupują **Pianina Jähne'go** (3980)

Centrala Pianin Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 22-25

Zamówienie.
Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski” na miesiąc maj i czerwiec za zł 6,72 wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik” odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:
Imię i nazwisko:
Miejscowość: ulica i nr.:

Kwit pocztowy
Zł
tytułem przedpłaty na „Dziennik Bydgoski” za miesiąc maj i czerwiec 1929 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.
..... dnia 1929.
podpis:

Zamówienie.
Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski” na miesiąc maj 1929 r. za 3,36 zł wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik” odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:
Imię i nazwisko:
Miejscowość: ulica i nr.:

Kwit pocztowy
Zł
tytułem przedpłaty na „Dziennik Bydgoski” na miesiąc maj 1929 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.
..... dnia 1929.
podpis:

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20%, zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Masażystka

masaż ogólny, kosmetyczny, usuwam zmarszczki, wągrzy, podbródki, wszelkie odtłuszczenia i niedokładności skóry. Dworcowa 66, I. ptr. lewo. Tarnowska. (F5407)

Aparaciki

F5528a fotograficzne od 15 zł własne wyroby poleca „Wiol”, Sienkiewicza 44.

Uwaga!

Stawiam piec i kuchnię kafełkową oraz reperuję i usuwam zadymienie po niskich cenach. Jan Suchowski mistrz zdunski. Pod Blankami 18, w podw. 9759

Tanio

preżenie firan, okno 1 zł. Pralnia i prasownia. Łokietka 16. (9759)

Rowery

wszelkie części sprzedaje na taniej „Rower”, Gdańska 41. (F5538)

Płaszcz

i kostiumy szyje tanio. Śniadeckich 8a, I ptr. F5509

6 fotografii

poctówkowych 3 zł, poleca „Wiol” Sienkiewicza nr. 44. (F5530)

3 fotografie

1 zł poleca Wiol, Sienkiewicza 44. (F5331)

Pośrednictwo

w kupnie i sprzedaży majątków w Chełmie, Rynek 7 (Pomorze) poleca majątki ziemskie gospodarstwa i domy w każdej wielkości w wielkim wyborze. Franciszek Popielski, Chełmno, Rynek 7. (9837)

SPRZEDAŻE

20 wii

od 20000 zł sprzedaje „Ropol”, Bydgoszcz, Gamma 2, tel. 2040. (F-5522)

Składy

każdej branży poleca na dogodnych warunkach — Kielisek Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (F5541)

Okazja!

Dom w centrum z interesem, dochód miesięczny 1.60 zł, cena 90.000 zł. — Zgl. Kielisek Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (F5540)

Składy

interesa handlowe i przemysłowe poleca „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17. (F5493)

„Nowe biuro”

poleca 1) dom w centrum dobrze się procentujący za 40.000 zł, 2) dom dwupiętrowy w dobrym położeniu za 65.000 zł i wiele innych. Paszke i Wielewicki, Dworcowa 66, II ptr. (F5513)

Willa

z komfortem, 7 pokojowa z dużym ogrodem owocowym, cena 37.000 zł poleca Stella, Dworcowa 64. (F5490)

Okazyjnie

skład białawot i towarów krótkich w większym mieście w centrum miasta na dogodnych warunkach zaraz do objęcia. Zgl. do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „B. 500”. (F5511)

Nieruchomość

w której mieści się jedyny hotel na miejscu, w ruchliwym miasteczku, położony z wielkim składem kolonialnym, egzystuje już od 50 lat z powodu starości właściciela na sprzedaż. Hotel Steinberg, Barcin. (9777)

Gospodarstwo

50 morgów dobrej ziemi, budynki, inwentarz kompletny za 9000 zł, wpłaty 5000 zł. Zgl. agencja Dz. Bydg. Inowrocław, pod „Masywny”. (9831)

Gospodarstwa

każdej wielkości poleca „Polonia” Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, tel. 698. F5496

2 domy

II ptr. nowoczesne w centrum, dochód 14.000 zł, cena 140.000 zł. Dom II ptr. z składami w centrum, cena 100.000 zł, dochód 1.000 zł, dom w rezerwacji wili, 10 morgów ziemi, cena 15.000 zł i dużo innych na korzystnych warunkach poleca „Stella” Dworcowa 64. (F5489)

Dom

1 1/2 morga ziemi, cena 9 1/2 tys. Dom, 4 morgi ziemi, cena 7000 zł. — Zgłoszenia przyjmuje Popielski, Chełmno, Rynek nr. 7. (9836)

Wielki

wybor domów i wii poleca na bardzo dogodnych warunkach „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (F5494)

Ołbrzymi

wybor majątków ziemskich każdej wielkości na bardzo dogodnych warunkach. Agencja Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (F5497)

Wielki

wybor młynów, cegielni, tartaków poleca Agencja Dóbr „Polonia” Bydgoszcz Dworcowa 17, tel. 698. (F5495)

Baczność!

Kto majątki lub objekta każdego rodzaju chce sprzedać, kupić lub wydzierżawić, niech się z całym zaufaniem zgłosi do najpoważniejszej Agencji Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa nr. 17, tel. 698. (F5498)

Hotele

restauracje, kawiarnie, obergerie, piekarnie poleca „Polonia” Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, tel. 698. (F5500)

Kamienica

pięknie zbudowana, podwórko, wjazd, garaż, w mieście powiatowym bogatej okolicy z kompletnym urządzeniem hotelowym, z restauracją i kawiarnią z rękami niemieckimi, spiesznie za 100.000 złotych przy wpłacie 80.000 złotych na sprzedaż. Biuro Handlowe „Bohtar”, Poznań, Sładowa 1, tel. 52-42 (9827)

Dom

w Ujściu, masywny 5-pokojowy wraz z remizami, chlewami itp. i przeszło 1/2 morgi ogrodu owocowego zaraz na sprzedaż. Cena 18.000 zł. Wpłata według umowy. Mieszkanie wolne. Zgłoszenia przyjmuje Komunalna Kasa Oszczędności Ujście, pow. Chodzież. (9827)

Dom

skład kolonialny w rynku pow. mieście na sprzedaż lub zamienię na oberżę w dużej wiosce. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „20” 9819

Sprzedam

skład z towarami i urządzeniem. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (F5510)

Skład

obuwi w dobrym położeniu z towarami lub bez na sprzedaż. Oferty pod „Obuwie” do Dziennika Bydgoskiego. (9769)

Restauracja

dobrze prosperująca z mieszkaniem z powodu choroby na sprzedaż. Adr. w Dz. Bydg. (F5502)

Teren

budowlany 4 1/2 morgi, przy ul. Toruńskiej sprzed. w całości lub parcelami tanio. Telefon 728. (F5526)

Letnisko

z ogrodem i polem, śliczne położenie pod lasem, sucha miejscowość, 10 m. od tramwaju sprzedam. lub wynajmę na lato. Of. pod „Zaraz” do filii Dz. Bydg. (F5517)

Sprzedam

oberżę, kolonialny handel, duża wieś kościelna za 25 tys. Zgl. Dzien. Bydg. pod „Oberża 25 tys.”. (9752)

Dom-willa

5 pokoj. mieszkanie w ołęd, cena 35.000 — „Felicitas”, Świętojańska nr. 6. (9712)

Rzeźnictwo

Inowrocław sprzedam za 2.500 zł, w wsi 27 morgów ziemi, wpłaty 10.000. Gozimirski, Inowrocław Mikolaja 30. 9830

Okazyjnie!

Zakład fryzjerski dla pań i panów z mieszkaniem w penym biegu, dobrze prosperujący i dobrym punkcie w wielkiej kościelnej wiosce i gęsto zaludnionej okolicy zaraz tanio na sprzedaż. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „Fryzjer”. (F5501)

Benz i Protos

każdy 10/30 otwarty 6 osob. nowoczesne, beznagannne i Austro Daimler 17.60 otwarty bardzo tanio na sprzedaż. Zgłosz. pod adresem: Nałaskowski, Toruń, Sienkiewicza 11, tel. 69. (9822)

30 lat

istniejący skład mydła, perfum, galanterji w Grudziądzu z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Zgłosz. na miejscu Pańska 25, Grudziądz. 9811

Skład

rzeźniczy w pełnym biegu natchmiast z całym urządzeniem i mieszkaniem korzystnie w powiatowym mieście do oddania. Of. do Agent. Dz. Bydg. Tczew pod nr. „9825”.

Skład

kolonialny natchmiast tanio sprzedam. Naklejska nr. 8. (9805)

Skład

obszerny ze czterema ubikacjami przy ul. Dworcowej wprost od właśc. bez odstępnego natchmiast do oddania. „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (F5499)

Okazyjna

sprzedaż. Wolne miasto Gdańsk. Z powodu choroby sprzedam natchmiast mój zakład fryzjerski damsko-męski w centrum miasta z przyległym mieszkaniem za cenę 5.000 gld. Zgl. do Dzien. Bydg. pod „Okazyjnie”. (9846)

Mała

kompletna kamienio-drukarnia tanio na sprzedaż. A. Franke, Toruń Wielkie Garbary 18. 9832

Restauracja

i kawiarnię sprzedam za 4500 zł do 1 maja z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa Toruń, ul. Mickiewicza 83. 9833

Handel

starego żelaza sprzedaje żelazo u. ytkowe, blachę, rury, drut i wszelkie części żelazne użytkowe oraz zakupuje każdą ilość starego żelaza i metalu. Jagiellońska 3, 2-gie podwórko. (9771)

Sprzedam

stodołę 18x8x5 maneł 2 kouny, wialnie, kład 1000 l., pompę do jezior pompowania. Fortuna, Sitwice, Pomorze. (9753)

Wózek

dziecięcy sprzedam. Warminskiego 3 w podwórzu. (F5535)

Motocykl

Sarolea dwuosobowy got w do jazdy, sprzedam za 1400 zł, Toruń, Mickiewicza 115, I. lewo. 9834

Rowóz

i wózek ręczny na resorach tanio sprzedam. Ul. Grunwaldzka 35. (F5486)

Fortepjan

krótki, mahon, na sprzedaż. Adres w filii Dzien. Bydg., Dworcowa. (F5487)

Rower

wyścigowy sprzedam okazjnie. Kaczmarek, Kaczuńska 30. Obejrzeć w niedzielę od 11—12. (9793)

Powóz

półkryty (Kühlstein Berlin) okazjnie na sprzedaż. Lakiernia, Dworcowa 90, podwórko. (F5508)

Elegancki

wózek dziecięcy sprzedam. Mostowa 11, II ptr., Błaskiewicz. (F5536)

Pszczoły

w nowych ulach są tanio na sprzedaż. Miedzyń. Trentowskiego 47, Bydgoszcz. (9790)

Rower

damski i męski w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Chrobrego 17 w podwórzu prawo. (F-5518)

Samochód

Fiat 501, w dobrym stanie sprzedam. Brzozowa 2, I p. 9799

Rower

z nowymi gumami, wolnym biegiem tanio. Grunwaldzka 146, skład. 9792

Płaszcz

(F5524) letni, nowy, modny na średnią figurę oraz pies wilk, ostry, tresowany tanio na sprzedaż. Ul. Dworcowa 65, II piętro

Kupno okazjnel

Samochód półciężarowy Chevrolet i Ford w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Ul. Dworcowa 65. Skład. (F-5525)

Meble

z dwóch pokoi oraz kompletna kuchnia i sprzęt kuchenne sprzedam z powodu wyjazdu. Sienkiewicza 57, II ptr. Liberd. 5534

Wózek

dziecięcy elegancki, tanio na sprzedaż. Grunwaldzka nr. 114, I ptr. (9842)

Kompletne

urządzenie kuchni wraz z maszynami sprzedam. Kuchnia do wydzierżawienia. Nadaje się także do zaprowadzenia warsztatu mechanicznego. Miejsce Bydgoszcz. Założenia pod „A. B. 300” do Dz. Bydg. (9767)

Wózek

ręczny sprzedam tanio. Warszawska 14, Grajkowski. (F5514)

Rower

jak nowy, Torpedo, korzystnie na sprzedaż. Plac Piastowski nr. 12 II p. I. (F5485)

KUPNA

Kupię

dom z ogrodem. Of. pod „Kupno” do filii Dz. Bydg. 9-04

Poszukuje

dla poważnych reflektantów domów, wii, interesu handlowe i przemysłowe, składy, mieszkania. „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (F5492)

Poszukuje

dla poważnych reflektantów majątki ziemskie każdej wielkości. Agencja Dóbr „Polonia” Bydgoszcz Dworcowa 17, tel. 698. (F5491)

LEKJE

Kto

pomoże uczniowi II kl. w lekcjach. Toruńska 178, parter. 9770

POSADY WOLNE

2 szoferów

i konduktorów z udziałami 7—10 tys. zł na nowe koncesjonowane linje autobusowe poszukuje się. Spieszne zgl. pod „Koncesja” do Dz. Bydg. (F5532)

Poszukuję

wymownych pań do zbierania zamówień na artykuły nowościowe. Proszę ponad 300 zł miesięcznie zapewniona. Zgl. do Dziennika Bydg. Grudziądz pod „Wymowna”. 9813

Wysoki zarobek!

500 zł i więcej miesięcznie osiągną zdolni i wymowni panowie przy sprzedaży doskonałej opatentowanej nowości. Każdy właściciel rogażnicy kupuje, kapitału nie potrzeba. Prospekt wysyła bezpłatnie: Wytwórnia „Nowości” Grudziądz (Pomorze). (9810)

Potrzebna

zaraz porządna dziewczyna z dobrym gotowaniem do wszystkiego, oraz potrzebna lepsza dziewczyna do dzieci. Oferty z świadectwami, o ile możliwości z fotografią i podaniem wysokości wymaganej pensji skierować Drowa Majkowska, Kartuz, Pomorze. (9843)

Fryzjerka

na stałą i dobrą posadę, potrzebną zaraz. Zgl. sz. przyjmuje Wiktor Kozłowski, Pelplin, Pomorze, Dworcowa 27. (9826)

Krawców

starszych na duże sztuki na warsztat poszukuje Zakład krawiecki, Pomorska 59. (F5512)

Gospodyni

do samotnego pana potrzebna. Listownie do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Tort”. (F5529)

Pomocnika

fryzjerskiego dzielnego nie niż lat 24 poszukuje zaraz lub później na 40^o. Maksymilian Hoffmann, Inowrocław, Król. Jadwigi 30. 9341

Panienkę

początkującą do składu z kaucją przyjmę. Zgłoszenia z życiorysem, świadectwami, podaniem wyznaczenia pod „1000” do filii Dz. Bydg. (F-5527)

Może

się zgłosić lakiernik, który także wykona wyścienie powozów. J. Ochocki, Chełmża (Pomorze). (F5503)

Sprzedawczki

po domach potrzebne Skład towarów krótkich „Malwina”, Dworcowa 83. (F-5515)

Potrzebna

szlująca do wszystkiego znająca gotowanie od 1 V. Dr. Jasińska, Gdańska 165. 9806

Szlująca

16 do 18 letnia do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 15 maja. Wojczyńska, Polanka 2, Wielkie Bartodzieje. (9803)

Kucharka

potrzebna zaraz lub od 1 maja. Zgłoszenia Paderewskiego 32, II p. lewo, od godz. 3-4. 9783

Starsza

dzieczyna z dobrym gotowaniem w lepszym domu poszukiwana. Zgłosz. ul. Gdańska 125, I ptr. (F5516)

Szlująca

starsza, uczciwa, czysta, która umie gotować, z zamiłowaniem do starszych dzieci potrzebna zaraz lub od 1. 5. Zgłosz. z odpisem świadectw do Górniak, Nakło n/N, Rynek. (9838)

Potrzebna

od 1. 5. szlująca do wszystkiego, znająca gotowanie. Dr. Jasińska, Gdańska 165. (F5505)

Posługaczka

uczciwa, umiejąca potrzebna. Toruń, Sienkiewicza 2, I. (9835)

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Grunwaldzka 143. (9017)

POSADY POSZUKUJĄ

Czellista

z Jazzbandem, saxofonista, flecista wolni od 1 lub 15 maja. Oferty pod „101” do Dzien. Bydg. 9828

Kwintet

lub kwartet salonowy, wolni od 15. maja. Zgl. do agent. Dz. Bydg. Tczew por „Kwintet”. (9825)

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Specjalne

Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w mieście przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne i wątpliwe, z pomocą administracyjną i bilansową przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234)

POLECENIA

Biuro

Detektywne „Argus” pod kierownictwem em. kom. P. P., b. urzędnika kryminalnego z Berlina, przeprowadza obserwacje i wywiady w sprawach handlowych, majątkowych, matrymonialnych, alimentacyjnych i t. p. Ścisła dyskrecja. Bydgoszcz, Kwiatowa 1a. parter. F5265

Nowo

otwarta Warszawska pracownia wykładowego obuwia, przyjmuje wszelkie zamówienia na męskie, damskie i dziecięce podług najnowszych żurnali. — Bydgoszcz, Sobieskiego 9, I piętro, Baczewski. (5601)

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Plisowanie

karbowanie, dekantyzowanie dobrze i tanio. Hieronim Małkowski, Welniany Rynek 14, Pomorska 17. 9701

Tani Bazar

Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także i w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichtarze, obrazki, figury. 23408

Trumny

wszelkiego rodzaju po cenach bezkonkurencyjnych dekoracje, kandelabry bezpłatnie. Zakład pogrzebowy, W. Kosmowski, Plac Piastowski 6a. 6314

Skład kapeluszy

damskich, najstarszy na mieście obok fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żalobne stale wielki zapas Franciszka Porożyńska, Farna. (2963)

Mebla

w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedząskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394)

Piśmienne

artykuły, książeczki do nabożeństwa, różańca, galanteria skórzana, waliski, laski, parasolki. H. Rodkiewicz, Śniadeckich 41. 35253

Krawcowa

wykonuje wszelką garderobę damską, specjalność płaszcze, kostjumy. Aleje Mickiewicza nr. 5, parter wprost. Langowa. (F5455)

Panowie!

Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomia”, Dra Emila Warmińskiego 15. (F5441)

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881)

Tani Bazar

Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, scyzoryki, nożycki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzone teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuteria sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, wózki, rowery, derżynki.

Sam sobie szkodzi

któ do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782)

Klubowe

garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Welniany Rynek 5/6. 3880

Ubranka

do Komunii św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a, telefon 1188. 3918

Pracownia

damskiej garderoby przyjmują wszelkie prace według najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24, skład obuwia. 6999

SPRZEDAŻE

Majątek

dziesięciolokowy, pszennej ziemi w Kongresówce, kompletny inwentarz żywy i martwy zamienić na kamienicę lub przedsiębiorstwo handlowe. Wartość majątku 50.000 dolarów. Poleca i świeże zlecenia przyjmuje najpoważniejsze biuro „Pogoń” Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Realność

dwufrentowa z ziemią korzystnie na sprzedaż. Ul. Chołoińskiego 13. (9639)

60 mórg

pszenno-buraczanej ziemi na Kujawach, kolejka polowa, kościół, szkoła w miejscu, komunikacja do Inowrocławia dobra, z żywym i martwym inwentarzem, bez hipoteki natchmiast na sprzedaż, cena 45.000 zł, wpłata podług umowy. Zgłoszenia Kocieniowski, Inowrocław Mikołaja 6. F5444

Majątek

1000 mórg, ziemi pszennej, maszynem zabudowanym i kompl. inwentarzem, cena 375 tys. zł., wpłata 150 tys. 184 morgi ziemi pszennej, 4 km. od miasta gimnazjalnego, 134 tys. zł. 168 mórg, ziemi pszenno-buraczanej, cena 110 tys. zł. wpl. 50 tys. 71 mórg ziemi pszennej, cena 55 tys. zł. wpl. 35 tys. zł., także polecam gospodarstwa od 10-50 mórg po cenach przystępnych. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837. (9332)

Gospodarstwo

100 mórg, bez wyjątku grunt pszeniczny, maszynem zabudowany, 2 duże sady, z żywym i martwym inwentarzem, wszystko w najlepszym stanie z powodu podłego wieku na sprzedaż. Oferty do Dziennika Bydg. pod „100”. (9271)

Gospodarstwo

78 mórg, ziemia pszenno-buraczana, 3 morgi ogrodu owocowego, budynek maszynowy, żywy i martwy inwentarz zaraz na sprzedaż, cena podług umowy. Willy Schneider, Sitówiec, poczta Sosnow, powiat Bydgoszcz. 9230

Gospodarstwa

rolne, domy, wile sprzedają kupno korzystnie przeprowadza „Mir” Bydgoszcz, Paderewskiego 32 róg Alei Mickiewicza. 9555

Gospodarstwo

3 mrg. sprzedam za 8 tys. zł. oraz przyjmę spółnika do autodoróżki lub sprzedam w całości z koncesją. Markiewicz, Bydgoszcz-Prądy, lub Gdynia tak-sówka 50. (9633)

Dom

2 piętr. z dwoma sklepami dochód roczny 4.500 zł cena 42 tys. wpłaty 30 tys. dom 2 piętr. z sklepem dochód roczny 5.500 zł cena 52 tys. wpłaty 40 tys. dom 2 piętr. ze sklepem dochód roczny 6.500 zł cena 65 tys., dom 2 piętr. z dwoma sklepami przy kupnie wolne mieszkanie 5 pokojowe, dochód roczny 7.800 zł cena 65 tys. wila o 6 pokojach z ogrodem z powodu wyjazdu tania na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837. 9331

Korzystnie

sprzedam skład kolonialno-deliakatesowy, centrum Bydgoszczy z towaram, urządzeniem, mieszkaniami. — Pigłowski, Pomorska nr. 2 skład papieru. (F5383)

Skład

kolonialny z przyległym 3 pokojowym mieszkaniem bardzo dobrze prosperującą na sprzedaż. Do objęcia potrzebne 12.000 zł. Zgł. pod „E. J.” do Dzien. Bydg. (9593)

Skład

z urządzeniem i mieszkaniami przy ulicy Gdańskiej 43, jest zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia w składzie. (F5398)

2 rowery

tanio na sprzedaż. Podgórna 23 w składzie. 9569

Motocykl

1 1/2 P. S. i rower używany wolny bieg na sprzedaż. Wrocławska 3. F5460

Pokój

jadalny dębowy na sprzedaż. Stolarska, Gdańska 4. 9531

Ford

landolet otwierany, sprzedam. Gdańska 75 c, II p. lewo, Szymańska. (F5262)

Sprzedam

okazyjnie pszczoły, ule Frejdensztejna, Wiatrakowa 4. F5017

„SANITAS”

Zakład elektro-leczniczo-kapielewy

poleca: 4930

Djatermję, Górskie słońce, „Solux”, kąpiele Iglawie, Solankowe, Kwasowogłowe, Siarkowe i t. p. Skrzynie elektryczne i parowe. Masaże wszelkiego rodzaju oraz kąpiele zwykłe (wanny).

Dla urzędników państwowych i wojskowych ceny zniżone.

Bydgoszcz, ul. Gdańska 19. Telefon 715.

Lokata kapitału

Kamienica, 100.000 zł., na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33 (róg Dworcowej). (8850)

Kamienica

3 piętrowa, maszynowa dom tylny i boczny w centrum. Komorne 900 zł miesięcznie, wolne 4 pokojowe mieszkanie na sprzedaż bez pośrednictwa. Oferty pod „Okazja” do Dzien. Bydg. 9500

Dom

parterowy z ogrodem sprzedam, 2 pokoje z kuchnią wolne, cena podług umowy. Kujawska 23, gospodarz. (F5250)

Plac budowlany

z ogrodem sprzedam. — Franciszek Trzebiatowski, Czersk, Tucholska 24. 9466

Skład

z mieszkaniem, zaprowadzone towary krótkie, stósowny na wszelkie branże sprzedam. Znaczek na odpowiedź. Michalska, Ostrów Wlkp., ulica Kaliska 13. (9672)

Kamienicę

3 piętrowa i dom parterowy z facyatą sprzedam razem lub oddzielnie. Wiadomość ul. Wileńska nr. 9 u p. Egierskiej. 9572

Dom

z ogrodem na sprzedaż. Golebia 33. 9634

Cegielnia

parowa w pełnym biegu, przy mieście bez konkurencji, zamienić na majątek ziemski, dopłata pożądana. Resztówka 200 mórg pszennej ziemi przy mieście zamienić na kamienicę dochodową jak i wiele innych obiektów poleca biuro „Pogoń” Dworcowa 80.

Skład

zegarmistrzowsko-jubilerski w centrum wielkiego miasta przy głównej ulicy z towaram i urządzeniem na sprzedaż, potrzeba gotówki 1200 dolarów. Oferty pod „1200” do Dzien. Bydg. 9690

Kursy

maturalne i dokształcające Zapisy: Szkoła Sw. Jana ul. Świętojańska. 1932

POSADY WOLNE

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy uczą: rachunkowości kupaieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalfigrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2962

1000-ce szoferów

ukończyło najlepsze w Polsce Kursy Szoferackie Z. Józefowicza w Krakowie, ul. Florjańska 28. Dla zamiejscowych mieszkani. Wpisy codziennie. Prawo jazdy zapewnione. 6541

Agenci

do sprzedaży narzędzi rolniczych za wysoką prowizją poszukujemy. Zgł. Zakłady rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174. 5345

Agenci

którzy odwiedzają rolników w Poznaniu i na Pomorzu zabierać na wysoką prowizję lecnicyzy środków bycia. Najnowsze metody każdy zamawia. Zgł. Wytwórnia Chem. Ostrzyce powiat Kartuzy. (7386)

Kelnerów

bufetowych, kucharzy itp. poleca na stałe prace jak tygodniówki oraz na wesele i inne uroczystości Związek Zawodowy Pracowników Gast. Hoł. Bydgoszcz, Plac Piastowski nr. 2, tel. 1163. (5015)

Panna

inteligentna do dobrego domu potrzebna do pomocy pani domu na wsi. Zgłoszenia piśmienne z fotografią pod adresem Dyrektora Anders, maj. Wyrzyk Skarbowy, poczta Wyrzyk. F4973

Praktykantów

przyjmie „Wiol”, Sienkiewicza 44. F5331

Mleczarza

jako kierownika do ręcznej mleczarni poszukuje zaraz. Spółdzielnia mleczarska w Stobie. Odpisy świadectw prosimy nadesłać do zarządu mleczarni w Stobie, poczta Raciąż pow. Tuchola. 8197

Fryzjer

dzielny potrzebny. Kujawska 119. 9589

Ucznia

do składu kolonialnego i restauracji, z lepszej rodziny przyjmie Fa. W. Jesionowski, Pakość, Rynek 16. 9225

Dziewczyna

od 14 do 16 lat do posługi potrzebna. Zgł. W. Szczepański, Długa 1. F5456

POSADY POSZUKUJĄ

Majster

ceramiczny poszukuje posady do wyrobu kaffi, garnków i doniczek. Zgł. piśmienne pod „Fachowiec” do Dzien. Bydg. (9052)

Gospodyni

osoba inteligentna, poszukuje posady do starszego państwa lub samotnego pana jako gospodyni od 1-go maja lub 15 czerwca. Oferty do filii Dziennika Bydg. Grudziądz, pod „6”. (9532)

2 panienki

(F5308) z lepszej rodziny poszukują posady do dzieci, najchętniej na majątek. Adres wskaże Dzien. Bydg.

Pensjonowany

nauczyciel, władający gruntownie niemieckim, polskim i rosyjskim językiem, poszukuje stałego zajęcia. Of. pod „H. 30.252” do filii Dz. Bydg. (F5378)

Dziewczyna

z lepszej rodziny z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. 5. Of. pod „Lepsza” do filii Dz. Bydg. F5443

DZIERZAWY

Gospodarstwo

z ogrodnictwem 50 mórg w tem 4 morgi szparagów, restauracja, park, letnisko. Budynki nowe 12 pokoi urządzonych dla letników, oranżeria 300 okien inspektowych, inwentarz, korzystnie wydzierżawimy w Bydgoszczy. Mir, Bydgoszcz, Paderewskiego 32, róg Al. Mickiewicza. (9556)

Ogród

wydzierżawie bez mieszkania. Garbary 6, II p. prawo. F5084

Warsztat ślusarski

z narzędziami jest od 15 maja b. z. w dużej ilości do wydzierżawienia za odpowiednią kaucją, kolej w miejscu. Zgł. przyjmuje Weronika Bielińska, Lubichowo. 9578

Wydzierżawie

dobre zaprowadzony skład rzeźniczy i elektrycznym prądem i lodownią, przy ruchliwej ulicy. Of. do Dzien. Bydg. pod „A. F. 300”. 9563

Garaz

(F5374) do wynajęcia, w dobrym miejscu. 30 zł. Adres wskaże filia Dzien. Bydg.

Skład

z pomieszczeniem 3 pokoje z kuchnią w głównej ulicy nadający się do wszelkiej branży jest natychmiast do wydzierżawienia. Lubawa, ul. Gdańska nr. 8. 9579

Wydzierżawie

plac nadający się na skład drzewa, węgla i wszelkiego rodzaju materiału w dobrym położeniu, z ubikacją. Zgł. 9-11 godz. Adres wskaże filia Dz. Bydg. F6373

MIESZKANIA

Bydgoszcz - Grudziądz 7 pokojowe mieszkanie (gaz, elektryczność, telefon) w własnym domu z ogrodem w śródmieściu Bydgoszczy sprzedam lub zamienię od lipca na 6 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w Grudziądzu w pobliżu śródmieścia w osobnej wili lub domu osobnym. Zgł. pod „Bydgoszcz-Grudziądz” do filii Dz. Bydg. Bydgoszcz. (F5405)

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, skład z urządzeniem i towaram, czynsz roczny, tania wskaże Dziennika Bydg. (9700)

Mieszkanie

6 pokojowe, Świętojańska, do odstąpienia solidnemu. Godziny 8-10 i 4-7. Wiadomość w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. F5457

POKOJE

Pokój

stłoneczny, balkon, elektryczność, do wynajęcia. 27 Stycznia 27, I piętro lewo. F5269

Wspólny

pokój do wynajęcia z całym utrzymaniem. Zgł. pomiędzy 7 i 9 wieczorem. Nakielska 3, parter praw. 9485

Pokój

umebl. do wynajęcia od 1 maja. Dąbrowskiego 14, II p. pr. 9696

Pokój

umebl. do wydzierżawienia. Gdańska 162 III. p. lewo. F5449

Pokój

wynajmę. Nakielska 19, II p. prawo. 9548

ROŻNE

Jedynie

w Bydgoszczy fachowe biuro Porad w sprawach wojskowych udziela informacji w sprawach odroczenia służby wojskowej, wyjazdu zagranicę, wstąpienia ochotników do wojska, wstąpienia do szkół podchorążych, korpusu kadetów, szkoły podoficerskiej dla małoletnich, przesunięcia terminu weilenia do wojska; w sprawach emerytalnych i inwalidzkich. Bydgoszcz, Zduny 21, godz. 9-16. F4908

Kawiarnia

Esplanada, Gdańska 143. Obiady za obsługą 1,40 zł, kolacje 1,50 zł. Dobrze pielęgnowane piwa, kawa herbata. Bilardy francuskie i piramidowe. Codziennie koncert. Sala do posiedzeń. 6315

Baczność!

(9620) P i a s e k do formowania (Formsand), własną formanką lub bez do oddania. Ul. Karpacka 27a.

Bezpłatnie!

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”, skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. (6933)

Szukam

wspólnika, ewil. sprzedam tania z powodu choroby skład papieru w Grudziądzu. Zgł. do filii Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „Okazja”. (9650)

Z 5.000 zł

przystąpię jako wspólnik do zdrowego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod „L. 90” do filii Dzien. Bydg. (F5447)

Poszukuję

pożyczki 3.000 zł (trzy tys.) na I hipotekę budynku z ogrodem, wartości 50.000 zł. Spieszne oferty pod „3.000” uprasza się złożyć do Dzien. Bydg. (9689)

Wspólnika

poszukuję dobrze zaprowadzony interes drzewny z kapitałem nie niżej 20000 złotych, dobre zyski zapewnione. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Wspólnik”. 9471

Unieważniam

zrubione papiery, wystawione przez Izbę Rzemieślniczą w By

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Sniadeckich 15/16.

POLECENIA

Palenie tytoniu
odzwyczajają na zawsze szkodliwy papieros „Nargilo”. Drogerja Minerwa Bydgoszcz, Sniadeckich 42 9744

Zioła lecznicze
Dr. O. Wojnowskiego i Dr. med. Breyera, poleca Drogerja Minerwa, Bydgoszcz, Sniadeckich 42. 9745

Szwaby
karaluchy, pluskwy, etc. tępą radycznie „Katol”. Drogerja Minerwa, Bydgoszcz, Sniadeckich 42. 9746

Meble
Jadalnie, sypialnie, pokoje meskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojeżdżnych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (7594)

Fotografia
legitymacyjna 1 zł poleca Wiol, Sienkiewicza 44. F-5528

Na raty
rowery, wózki dziecięce oraz wszelkie zabawki dziecięce. Długa 50. Telefon 948. (9737)

Materace
tanio. Jagiellońska 4. (9779)

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. (9780)

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tarpicernia. (9781)

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. (9782)

Otomany (9783)
okazyjnie. Jagiellońska 4.

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wysyłane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
38 morg w tem 13 morg łąki, 3 krowy, 1 koń, 5 kn. od Bydgoszczy. Cena 25.000 wplata podług umowy „Felicitas”. Świętojańska 6 9708

Majątek
1000 morg na Pomorzu niedaleko Gdańska i Gdyni, w tem 250 morg lasu, 150 morg łąki, reszta 600 mrg. ziemia pszenno-buraczana i pod koniczyne. Pałac z komfortem, 25 pokoi, położony w dużym parku. Zabudowania gospodarcze bardzo dobre i maszynowe. Inwentarz żywy i martwy, dobry i kompletny, cena 400.000 zł wplata 180.000.000 zł, reszta na długie lata. Zgłoszenia przyjmuje T. Janowski, Tuchola, Bydgoska nr. 2. 9677

Gospodarstwo
44 morg., ziemia pszenna, maszynowe budynki z żywym i martwym inwentarzem za 40.000 zł na sprzedaż, przy wplacie 20-25.000 zł tuż przy stacji kolejowej. Oferty skierować Napierski, Grudziądz, Groblowa 9. (9663)

Gospodarstwo
10 morg i budynki na sprzedaż. Rуска 13a. Male Bartodzieje. (9743)

Dom
w Bydgoszczy z interesem i ogrodem korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia do administracji Dz. Bydg. pod „F. G.” 9764

Dom
w centrum miasta z dużym podwórkiem nadający się do wszelkich przedsiębiorstw, na handel zboża lub drzewa i węgli, warszaty lub garaż wprost od właściciela zaraz na sprzedaż. Wiadom. Nowy Rynek 3, tel. 2126. 9738

Dom
na sprzedaż, dochód 7000 złotych. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 9660

Dom
i 2 morgi ogrodu na sprzedaż. Kossaka 23. 9716

Dom
II ptr., skład, ogród, mieszkanie 3 pokoi, zaraz wolne, dochód 530 zł., cena 50.000. „Felicitas”, Świętojańska 6. (9516)

136 (F5480)
morg, pszenna rola i młyn wodny cena 75.000 wplata 40.000 zł sprzeda Sokółowski, Sniadeckich 40.

Wile
piętrowy sprzedam spiesznie. Właściciel. Sieroca nr. 22. 9719

Dom
ogród, 2 pokoje wolne, cena 9.000, wplata 5.000. „Felicitas”, Świętojańska 6 (9710)

Dom
2 składy, dochód 550, cena 55.000, wplata 30.000, „Felicitas”, Świętojańska 6. (9709)

Dom
5 morg ogrodu, cena 11.000. „Felicitas”, Świętojańska 6. Nowe zlecenia pożądane. (9711)

Dom
rodzaj willi, sprzedam w centrum, wolne 5 pokoi ogrod. Oferty do Dziennika Bydg pod „33.000”. (9706)

Z powodu
wyjazdu zagranicę natychmiast sprzedam fabrykę cukierków, dobrze zaprowadzoną przy głównej ulicy w Gnieźnie. Mieszkanie 2 pokoje i kuchnia wolne. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydgosk. Gniezno. (9662)

Skład
przy ul. Dworcowej zaraz na sprzedaż. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dworcowa”. F5435

3. piętrowy (F5497)
dom blisko placu Teatralnego, wolne mieszkanie za 70.000 zł sprzeda Sokółowski, Sniadeckich 40.

Zakład
fryzjerski damsko-męski dobrze zaprowadzony, przy rynku, zaraz na sprzedaż. H. Hole, Chelmno, Kościelna nr. 4. (8954)

Interes
dla rzeźnika za 200 zł natychmiast do objęcia. Jezuicka 17, skład instrumentów. 9707

Skład (9705)
papieru i księgarń bardzo dobrze prosperujący w ruchliwym punkcie zaraz na sprzedaż. Oferty pod „Ruchliwy” do Dz. Bydg.

Sprzedam
skład kolonialny z małym mieszkaniem, z towarem lub bez, za 2.000 zł, nadaje się także na każdą inną branżę, szczególnie dla szewca. Wiad. w Dzien. Bydg. (9729)

Plac
budowlany sprzedam korzystnie. Wiad. w Dzien. Bydg. 9731

Sztańca
balansowa na sprzedaż. Pomorska 58. F5452

z miesz Skład
aucum kaniem 2 pokoje i sprzed, a, korzystnie na aż Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 9730

Ręczny wózek
o 4 kołach, skrzynkowy tanio na sprzedaż. Oglądać można popołudniu od godz. 4. Ul. Pomorska 40, II ptr. prawo. (9751)

Fiat 503
otwarty, dobrze utrzymany zaraz na sprzedaż. Bunn. Labicki, Gdańska nr. 68. (9736)

Samochód
1 1/2 tonowy na sprzedaż. Kordeckiego 15. (9747)

Wózek
dziecięcy duży na sprzedaż. Karpacza 13, I piętro lewo. F5454

Restauracja
blisko dworca z koncesją do odstąpienia. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Restauracja”. (F5466)

Wózek
dziecięcy w dobrym stanie na sprzedaż. Lenartowicza 6 i. ptr. prawo. (9604)

Wózek
dziecięcy, modny, tanio na sprzedaż. Gdańska 96, parter. (F5439)

Duże (9742)
lustro i stół na sprzedaż. Toruńska 94. Jackowiak.

Okno wystawowe
z szybą i drzwiami kompletnie, jest do oddania. W. Gaca, Sienkiewicza 5. 9762

Wóz
handlowy i wóz roboczy tanio na sprzedaż. Grunwaldzka 98. 9773

Motocykl (9675)
marki „Gillet”, Belgijski, siły 4 P. S. zupełnie nowy, sprzedam. Oglądać można Pl. Piastowski 12, Binarsz.

Sypialnię (F5467)
używaną tanio sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg.

Wezy
nowe 2 calowe na sprzedaż. Nowak, Grunwaldzka 122. 9717

Kanarki
dobre śpiewaki i klatki na sprzedaż. Szwedewo, Ugory 10. 9687

KUPNA

Poszukuje
dla poważnych reflektantów majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, obiektów przemysłowych, handlowych itd. Zgłosz. T. Jankowski, Tuchola Bydgoska 2. 9677 a

Butelki 9702
monopolowe także od wina kupuje. Chwykowo 14.

Nowy Kurjer

w Poznaniu
Św. Marcin 37

poleca się łaskawej pamięci przy zleceniach ogłoszeniowych.

Rowerki
drezynki, rowerki na 2 kółkach i reperacja wózków sportowych, wózek Brenabor na sprzedaż. — Pomorska 58. F5453

Sypialkę
olszową, komplet, bardzo tanio sprzedam. Stolarnia, Jagiellońska 3. (9755)

Skrzyn
mocnych drewnianych większą ilość oraz beczki o pojemności 200 litrów sprzedam natychmiast tanio. Wiadomość: telefon nr. 126. (F5481)

Samochód
Ford limuzyna korzystnie na sprzedaż. Chelmińska nr. 16. 9758

Gwoździe
1 1/2 i 2 cal. kwadratowe okazyjnie oddam w mniejszych i większych ilościach Promenada 18, właściciel. F5434

Dobrze
utrzymany wózek dziecięcy na sprzedaż. M. Szaryński, Poznańska 29. 9671

Maszyny
do wyrobu lodów, wózki sprzedam. Król. Jadwigi 18 Kiosk. (F-5461)

Sypialkę
eleg. olszową tanio sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (9695)

Obraz olejny
duży sprzedam. Adres wskaże filja Dz. Bydg. F5469

Pianino
krzyżowe, słiczny głos sprzeda na dogodnych warunkach tanio Majewski, Pomorska 65. F5483

Rower
na sprzedaż. Wiadomość Leszczyńskiego 102, parter lewo. 9713

Jadalnię
kompletną sprzedam. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Jadalnia”. F5468

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Cink, Włocławek. (F4830)

Interes
kupię, wplacę 10-12.000 zł. Oferty szczegółowe pod „Gotówka” do filji Dzien. Bydg. F5478

Kupię
dwa krzesła fryzjerskie. Walaszek, Wrocławska 3. 9697

Powózki
polowice używane kupię zaraz. Of. do Dz. Bydg. pod „Polowice”. (9741)

NAUKA

Do egzaminów
i repetycyj można bez pomocy korepetytora być przysposobionym, używając podręczników, ułatwiających naukę wydawnictwa Wajnera. Katalog z książką gratisową wysyła Wydawnictwo „Pomoc Szkolna” Wajnera. Warszawa, Bielańska 5/79. 9684

Udziałem
lekcji gry na fortepianie. Miesięcznie 10 zł., 2 godz. tygodniowo. Zofja Brasel, Sniadeckich nr. 40, parter lewo. (F5436)

Kurs kroju.
W dniu 1 maja rozpocznie się nowy kurs. Wyuczam rzetelnie. Po ukończeniu świadectwa. — Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza 8. (F5463)

POSADY WOLNE

Klika
ludzi do sprzedaży lodów poszukuje. Mazowiecka 6. F5462

Krawiec
zdolny na dobrą miarową pracę zaraz potrzebny. Jackowskiego 19. F5431

Poszukuje
kolegę na stały wyjazd zdolnego jako morski „Steward” z gotówką. Spieszne oferty pod „Wyjazd” do Dzien. Bydg. (9704)

Posadę
szofera może być z uboższym zajęciem w biurze, handlu, ekspedycji, przyjmie młody bardzo energiczny solidny, miejscowości obojętnej. Dyplom szkoły samochodowej inż. Froma w Warszawie wszechstronna. Praktyka biurowa, świadectwa Zgł. poważne z podaniem warunków i płacy skierować proszę do Dzien. Bydg. pod „Automobilista”. 9678

Ślusarzy
do lekkich prac poszukuje zaraz. Zgłosz. p. Kowalski Podgórna 7, u p. Kochańskiej. 9735

Czeladnik
krawiecki potrzebny, tylko dobra siła. L. Jakubowski, Poznańska nr. 32. 9739

Potrzebni
zaraz malarze i firmiarze. Zgł. Sienkiewicza 48, drogerja Universal. (F5472)

Kucharka (9674)
starsza, na sezon letni nad morze, z znajomością kuchni warszawskiej i elewka mogą się zgłosić. Rafowska, Poznańska 14.

Poszukuje
ucznię piekarskiego celem douczenia za wynagrodzeniem mistrz p. ekarski Szamocin, pl. Wolności. (F5397)

Osoba
starsza umiejąca dobrze gotować z dobrimi świadectwami i najchętniej z Małopolski potrzebna od 1 maja do jednej osoby na wieś żadnego gospodarstwa w pobliżu Bydgoszczy na dogodnych warunkach. Zgł. w soboty, około 5 popoł. lub w niedzielę przed południem Jackowskiego 17, drzwi 4. (9628)

Posługaczka
z szyciem potrzebna, ul. Cieszkowskiego 21, parter. F5465

Śłużąca
młodsza potrzebna zaraz i do dzieci. Nobis, ul. Asnyka i Ossolińskich 32. (F5484)

Chłopak
potrzebny do posyłek 14 do 16 lat. Ślusarnia, ul. Gdańska 115. 9379

Zdolna
podręczna do krawieczyny potrzebna. Zgłoszenia telefon 103. F5429

Dziewczyna
starsza do pracy domowej i ogrodowej potrzebna. Adres w Dzien. Bydg. F5423

Śłużąca
czysta i uczciwa z dobrym gotowaniem potrzebna. — Zakrzewska, ul. Kujawska 126. (9763)

Uczeń
krawiecki z porządnej rodziny może się zgłosić. J. Sypniewski, Sw. Trójcy 1a. (9761)

Krawczyńnię
mogą się zgłosić. Szule Jana Kazimierza 2. (9740)

Młodsza
dziewczyna do dziecka zaraz potrzebna. Jagiellońska 29, II. prawo. (9756)

Śłużąca
potrzebna od 1. 5. Hechlińska, Podgórna 2. (9715)

POSADY POSZUKUJĄ

Wdowa
przyjmie posadę zaraz lub później, najchętniej do towarzystwa starszej pani, lub jako pielęgniarka w miejscu lub na wyjazd. Łask. oferty proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „P. W. 30”. 9659

Emerytowany
urzędnik straży celnej, kawaler, poszukuje posady jako dozorca, portier, magazynier, także przyjmuje posadę na majątku. Zgł. agentura Dz. Bydg. Inowrocław pod „Emeryt”. 9401

Kejser
poszukuje posady zaraz, miejscowości obojętnej, bez kaucji. M. Biniakowski, Nakło, Ogrodowa 39(F5470)

Szofer - kołodziej
z braku znajomości poszukuje posady. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „Młody 2”. 9749

Samotna
kobieta, lat 30, poszukuje posady, zna wszelkie prace wchodzące w zakres gospodarstwa domowego. — Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Samotna 30”. (F5464)

Początkująca
ekspedientka poszukuje posady w składzie delikatesów, kolonialnym lub cukierni za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg. Gniezno. (9661)

Dzierżawy
gospodarstwa poszukuje zawodowy rolnik, gotówkę zaraz 8.000 zł. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „W. 100”. F5446

3 pokoje
ogród oddam w dzierżawę. Toruńska 136. (F5450)

Ubikacja
na mniejszy warsztat do wynajęcia, także umeblowany pokój. Chwykowo nr. 14, właściciel. 9703

Garaż
2-3 osob. samochodu do wynajęcia. Krieger, Libelta 12. 9698

MIESZKANIA

Rzemieślnik
na posadzie państwowej, bezdzietny, poszukuje 1-2 pok. mieszkania z kuchnią. Płace za rok ewentl. więcej zgóry. Przedmieście niewykluczone. Spieszne oferty upraszam pod „R. Z. 100” do Dz. Bydg. (9707)

Poszukuje
4-6 pokojowego mieszkania. Płace czynsz za rok zgóry. Zgłoszenia do adm. Dzien. Bydg. pod „U. Ch”. 9765

Od gospodarza
2 razy po 2 pokoje z kuchnią zaraz do oddania, Grunwaldzka 144. (9673)

Zamienię
2 pokoje z kuchnią na 3 lub 2 duże. Około Kanalewa 6, I. prawo. (9686)

Mieszkanie (F5476)
6 pokojowe do odstąpienia. Gdańska 147, prawo.

POKOJE

Pokój
umebl. do wynajęcia zaraz lub od 1 maja. Telefon, Łazienka, Cieszkowskiego 3, I piętro. F5442

Pokój
umebl. dla inteligentnych panów do wynajęcia. Sw. Jańska 18, ptr. prawo. F5440

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, III ptr. F5473

Pokój
umeblowany dla 2 solidnych i inteligentnych panienek do wynajęcia. Osmiałowska, Cieszkowskiego 5. 9714

Przyjmę
panów na wspólny pokój zaraz lub od 1. 5. Fredry nr. 5, niski parter, blisko dworca. (F5475)

Pokój (9766)
z oddzielnym wejściem i utrzymaniem wolny. Garbary 17, II ptr. prawo.

Pokój
umebl. dla lepszego małżeństwa lub pana do wynajęcia. Jana Kazimierza nr. 3, III piętro. 9772

Pokój
do wynajęcia. Długosza 6, II ptr. prawo. (9789)

Na kantor
2 pokoje. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Oddam zaraz”. F5451

RÓŻNE

Oblady
z 3 dań 1,00 zł. Pomorzanka Pomorska nr. 47. F5437

Truskawiec
pierwszorzędnym pensjonat „Iwona”. Maj cena pokoju z utrzymaniem 9 zł. 9669

Żużel
bezpłatnie może być odwozony. Janowski, ogrodnictwo, Jackowskiego 6. 9754

5.000 do 10.000 zł
później więcej włożę do pewnego interesu z zabezpieczeniem hipotecznym. Zgłosz. pod „Dochód” Dz. Bydgoski. (F5445)

10.000 zł
włożę do solidnego interesu. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Właścicielowi domu”. F5477

Poszukuje (F5482)
wspólnika 10-15 tys. zł, na branżę metalową bez konkurencji, własny dom, warsztat i plac budowlany. Of. pod „H. T.” do filji Dz. Bydg. Dworcowa.

Poszukuje
wspólnika z kapitałem lub narzędziami stolarza nielubowego, budowlanego, do założenia stolarni w Bydgoszczy. Mam lokal i motor. Oferty do Dziennika Bydg. p. „Stolarnia”. (9688)

5-8.000 zł
poszukuje na zabezpieczenie hipoteczne. Oferty do Dziennika Bydg. pod „W. 3”. 9892

Chłopczyk
7 miesięczny do oddania na własne. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Chłopczyk”. (F5471)

Dziecko
przyjmę na wychowanie. Oferty pod „D. R. 100” do Dz. Bydg. (9728)

4 weksle (F5405)
a 100 zł wystawione przezemnie, żyrant p. J. Worowiczowa, ul. Sienkiewicza 48, a dane panu Rajczykowi ul. Sienkiewicza, unieważniam. Jaworowicz.

MATRYMONJALNE

Wdowa (F5474)
lat 40, dobrego charakteru posiadająca kompletne 3 pokoi. umeblowanie i 1000 zł gotówki poszukuje męża w starszym wieku chętnie urządka na stałej posadzie lub emeryta. Zgł. pod „M. T.” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2.

Brunetka
lat 26, z dobrej lecz biednej rodziny, dla braku znajomości szuka na tej drodze towarzysza życia. Panowie do lat 30 raczą swe oferty złożyć do Dz. Bydg. pod „Brunetka J. F.” 9757

Instytut Higjenu i Piękności

M. Peirykowski

Bydgoszcz, ul. Gdańska 159 (przy Placu Wolności)
prowadzony wzorowo na sposób pierwszorzędných instytutów zagranicznych, francuskich i amerykańskich.

Wykonuje masaże ulepszające i odtłuszczające. Farbowanie włosów. Przyciemnianie brwi na stałe. Modelowanie. Manicure. Usuwa defekty skóry: znamiona, wagner, pieg i t. d. Wyglądza zmarszczki i zapadłe policzki. (28255)

Gimnastyka rytmiczna i plastyka, dla dorosłych młodzieży i dzieci.

Obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy „Manufaktura” właśc. Ernst Stein w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka nr. 134, wyznacza się termin na dzień 10 maja 1929 r. o godz. 11-tej przed poł. w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, pokój nr. 12. 1) jako termin ugodowy, 2) celem ustalenia czy i w jakiej wysokości należy wierzytelnościom zaprzeczonem udzielić trwałego prawa głosowania. Dołączenie ugodowe dłużnika oraz zawiadomienie wydziału wierzyteli wyłożone zostało w Sekretarjacie Sądu Grodzkiego, pokój nr. 9. (9727)
Bydgoszcz, dnia 15 kwietnia 1929 r. Sąd Grodzki.

Sprzedaj szczeni i racie bydłęcych.

Rzeźnia miejska w Gnieźnie ma na sprzedaż większą ilość suchej, nieprzebranej szczeni świątecznej i racie bydłęcych.

Reflektujący na zakupno szczeni lub racie zechcą przedłożyć oferty do Dyrekcji Rzeźni m. w Gnieźnie do dnia 30 kwietnia 1929 r. za poprzedniemi obejrzeniem wymienionej szczeni i racie.

Gniezno, dnia 16 kwietnia 1929 r.

Magistrat VIII. (9816)

Poszukuje się rutynowanego, samodzielnego

księgowego

posiadającego praktykę bankową. Posada do objęcia i mają br. Uposażenie według IX. st. pragmatyki urzęd. państw. z 15% dodatkiem komunalnym ewtl. z prawem do emerytury. Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem i świad. moralności uprasza się nadsyłać do 9648

Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu inowrocławskiego w INOWROCŁAWIU.

Stenotypistka - maszynistka

biegła w języku polskim i niemieckim, potrzebna natychmiast do poważnego przedsiębiorstwa handlowego. Oferty do filii Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2, pod „1625/T.” (F532)

Hurtownia Materiałów Budowlanych na Pomorzu poszukuje

podróżującego

z branży na stałą posadę. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia należy skierować do Dziennika Bydgoskiego pod „Nr. 6020.” (9644)

Biegła stenotypistka

władająca językiem polskim i niemieckim, zaraz potrzebna. Zgłoszenia z nadaniem odpisów świadectw do firmy

„Alfa” Fabryka płyt fotograficznych, Bydgoszcz Garbary 2/3. (9798)

Poszukuje

uczni

zaraz z wykształceniem gimnazjalnym, lub szkoły średniej, władający językiem polskim i niemieckim. Udzielam wolne mieszkania i utrzymanie. (9651)
M. Kłosowski, drogerja, Łasin - Pam.

Portier hotelowy

(numerowy) od 1 maja poszukiwany. (9748)
Hotel „Gelhorn”, Bydgoszcz, Dworcowa 38/39

Rowery

części zapasowe stale na składzie. Wszelkie reperacje szybko i tanio. Dogodne warunki. (6920)

Br. Stachowicz, Koronowo.



Wielkopolska Fabryka Fortepianów i Pianin

A. Drygas

Bydgoszcz, ulica Długa 18

uzyskała znów nowe uznania Stacji Radjonadawczych, gdzie audycje radiowe odbywają się od roku na fortepianach A. Drygas. Stacjami temi są Poznań i Wilno.

Instrument nasz odznacza się głosem silnym i śpiewnym a ceny naszego fabrykatu w stosunku do pierwszorzędnej jakości są nader korzystne.

ulica Długa 18

ulica Długa 18

9721



(6861)

Najlepsza lokata oszczędności, to ubezpieczenie w

Tow. Akc. Ubezpieczeń „VITA”

w Warszawie.

Tow. „VITA” jest ściśle związane ze Szwajcarskim Towarzystwem Ubezpieczeń, a mianowicie: Compagnie d'assurance Union Geneve a Geneve.

Przyjmuje ubezpieczenia na wypadek śmierci i dożycia, posagowe, rent, od wszelkiego rodzaju wypadków i odpowiedzialności katastrof kolejowych. 9733

Generalna Reprezentacja na Pomorze

Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 18c, telefon nr. 19

Poszukuje się dzielnych akwizytorów i zastępców

Podziękowanie.

Za szybkie wypłacenie sumy ubezpieczeniowej przez Tow. Akc. Ubezpiec. „VITA” w Warszawie oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 18c składam na tej drodze serdeczne podziękowanie. 9734

(—) Celestyna Arłymowska
Sępólno, Pomorze.

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło Benegni-na. Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel, aptekarz, apteka pod Łabędziem, Grudziądz, Rynek 20. Telefon 142.



ładnie ubrać można

w magazynie

F. Szulcowej

43 Gdańska 43

Szkoła tańca M. Toeppe

Nowe kursy tańca. — Prywatne lekcje dla dorosłych i kursy dla dzieci. — Przyjmuję codziennie od godziny 11—2-giej i 4—7-mej. **Gamma 9.** (4939)



Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów 6704

zawodowych oraz amatorów.

Patent. podw. kierownika przyspiesza naukę jazdy. Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuję się codziennie.

Dla osób całonocnie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej.

Baczność!

Rest. Hotel „Rios”

Bydgoszcz, Długa 53

wydaje (3000)

smaczne obiady

z 3 dań 1,00 zł.

Napoje dobrze pielęgnowane po cenach najniższych.

Kuchnia wyborowa.

Codziennie koncert.

„Impregnacja”

T. z o. p. Centrala:

Bydgoszcz, Jagiellońska 17

(Plac Teatralny)

Telef. 1214 Telef. 1215

Składnica: ul. Chodkiewicza 8-16

sprzedają po korzystnych cenach:

Papa dachowa

Papa izolacyjna

Papa bez smoły

Lepek, Kit dachowy

Trzcina, Splisy

Dachówka betonowa, Cement

Wapno budowlane

Wapno hydrauliczne, Węgle

Smoła z węgla kamien.

Smoła drzewna

Karbolinum

Gudron, Pregnilit

Gips murarski

Gips sztukatorski

Gips chirurgiczny

Kreda spławiona

Łupek (szyfer)

Płyty szamotowe

i gipsowe

Cegła

Cegła szamotowa

Mąka szamotowa

Kerolita gliniane, zagrarniczne, Rury beton.

Rury kanalizacyjne, glazurowane

Piecze kaflowe

Kafle, Flisy

Gwoździe budowl.

Gwoździe papowe

Trzciniaki.

Składnica: 6960

„IMPREGNACJA”

Chodkiewicza 8-18

Telefon nr. 1800.



Tanio

i na raty

Ubrania męskie

Płaszczki damskie i męskie

Suknie, ubranka, płaszczki

Lucjan Szulc

Bydgoszcz Jana Kazimierza 2

Polecam stale w wielkim wyborze
na sezon wiosenno-letni
wykwintną odzież męską i dla chłopców
(491) po cenach bardzo korzystnych.
NAJWIĘKSZY SPECJALNY MAGAZYN

Leon Konieczka
ul. Gdańska 26

Specjalnie polecam w wielkim wyborze
płaszczki, ubrania spacer. i wizytowe
w najnowszych fasonach.
Ręczę również za fachową i rzetelną obsługę.
NAJWIĘKSZY SPECJALNY MAGAZYN

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.